

OBI

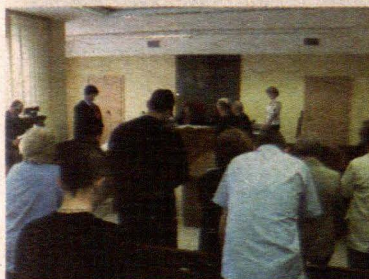
26 V - 8 VI 2006
NOWA PROMOCJA OBI

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Superhobby Market Budowlany Sp z o.o.
ul. Zagrzebska 67
25-558 Kielce



Łapówkarska machina rentowa

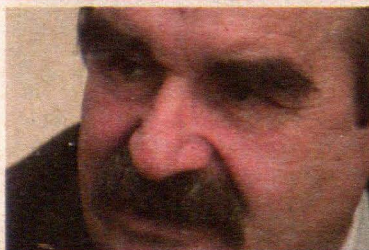


Fot. Martyna Głęboka

Dwoje lekarzy z kieleckiego ZUS trafi do więzienia. Sąd orzekł, że brali łapówki za przyznawanie rent.

Czytaj na stronie 6

Kielce dla wizjonera



Fot. Łukasz Zarzycki

Wojciech Lubawski mówi dlaczego ponownie startuje na urząd prezydenta Kielc.

Czytaj na stronie 7

Jazda na wodzie



Fot. archiwum

W jego samochodzie deszczówka jest równie ważna jak benzyna.

Czytaj na stronie 9

To nie obciach!



Fot. Łukasz Zarzycki

Lekarka, dyrektorka i nauczycielki śpiewają w Bieliniankach.

Czytaj na stronie 15

Mama da radę!



Fot. Łukasz Zarzycki

Pracujące mamy dokonują cudów.

Czytaj na stronie 18

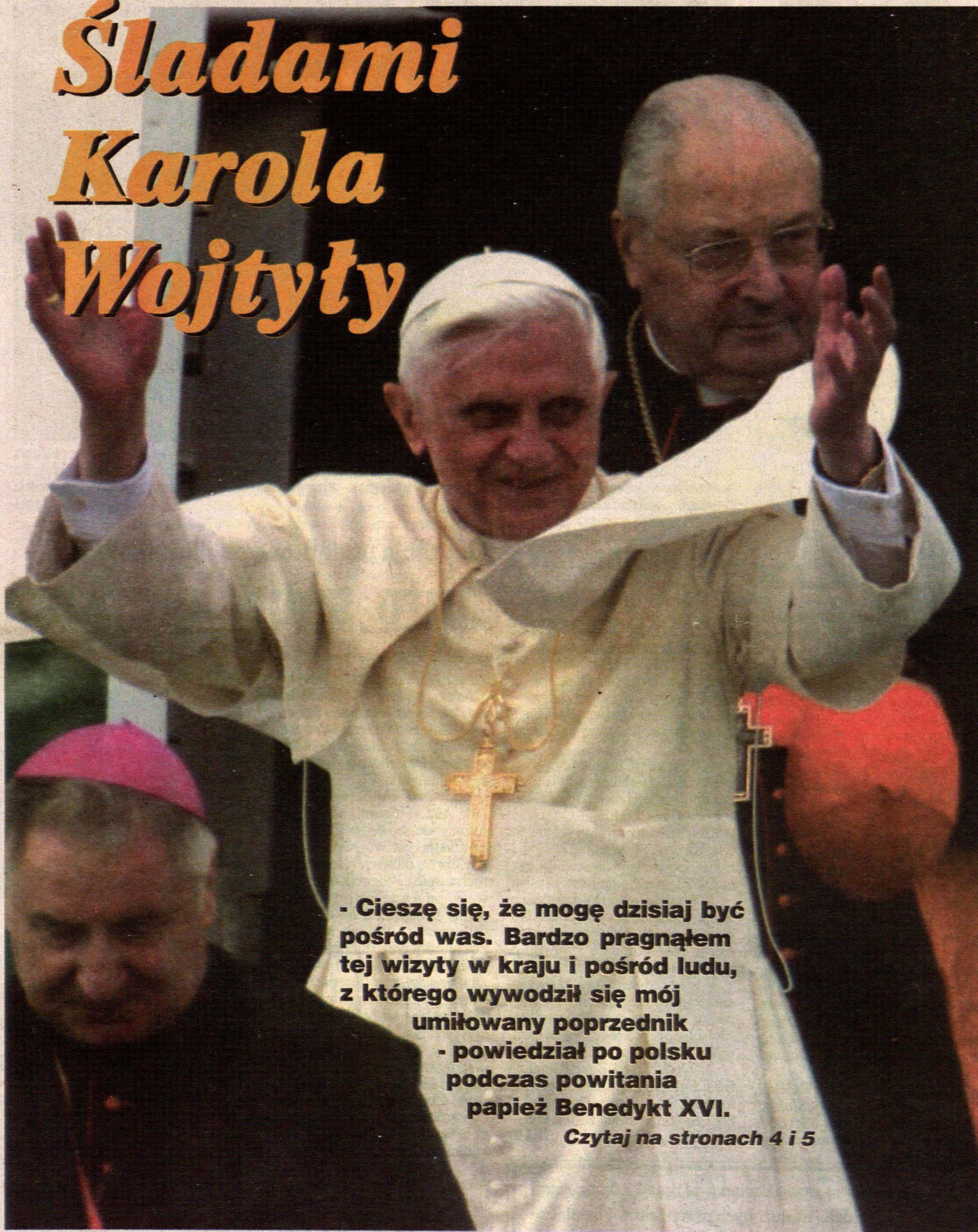
Życzenia dla mam - strona 19

MAGAZYN Słowo

KIELCE 26.V.2006 R. ROK LVI NUMER 2445 (17094)

CENA 2,00 zł w tym 7 proc. VAT

Śladami Karola Wojtyły



- Cieszę się, że mogę dzisiaj być pośród was. Bardzo pragnąłem tej wizyty w kraju i pośród ludu, z którego wywodził się mój umiłowany poprzednik
- powiedział po polsku podczas powitania papież Benedykt XVI.

Czytaj na stronach 4 i 5

**DUŻY
LOTEK**
POGODA DLA BOGACZY
W SOBOTĘ
6 000 000
PRZEWIDYWANA PUŁA
NA WYGRANE I STOPNIA
LOTTO

WIELKA AKCJA Z OKAZJI DNI A DZIECKA
Słowo
prezent!
dla każdego dziecka
Szczegóły na stronie 3

Drodzy
Czytelnicy!

Gazeta codzienna „Słowo” będzie ukazywać się jeszcze tylko przez niespełna tydzień - ostatni raz wyjdzie w środę, 31 maja.

Ze względu na pogarszającą się sytuację ekonomiczną dziennika wydawca podjął decyzję o połączeniu „Słowa” z „Echem Dnia”. Dzięki temu otrzymacie Państwo gazetę znacznie odmienioną, bogatszą, nowocześniejszą, większą - wszystko to bez zmiany ceny.

Pierwszy numer zmienionej gazety z tytułem „Echo Dnia” ukaże się w czwartek, 1 czerwca. Wtedy oprócz powiększonej do 40 stron gazety znajdziecie państwo z okazji Dnia Dziecka prezent na dobry początek - bajki na płycie. Następnego dnia, w piątek, 2 czerwca, „Echo Dnia” z wartościami „Magazynu Słowa” będzie liczyć blisko 150 stron wraz z nowym większym programem telewizyjnym. Pojawi się też okolicznościowy dodatek - „Wakacje marzeń”, prezentujący miejsca w których można wyjechać na krótką wycieczkę. Także w piątek otrzymacie Państwo kartę konkursową dzięki której przy odrobinie szczęścia będzie można wyjechać na darmowe wakacje. Z częścią nakładu „Echa” będzie można też kupić słynny film „Skazani na Shawshank”.

Dziś macie w rękach ostatni „Magazyn Słowa” - wiele jego części, które towarzyszą Państwu od dziesiątek lat znajdziecie teraz w „Echu Dnia”. Przez ostatnie dni otrzymałem od Państwa wiele telefonów z prośbami o przeniesienie rysunków Zbigniewa Jujki, horoskopu Ryszarda Zawadzkiego i innymi. Za wszystkie serdecznie dziękuję i zapewniam, że najbardziej przez Państwa ulubione fragmenty „Magazynu Słowa” znajdą się w „Relaksie Echa Dnia” lub w innych wydaniach. Czekam na Wasze opinie i zapraszam do redagowania Waszej nowej gazety.

W następnych dniach przedstawię kolejne szczegóły dotyczące zmian, które nastąpią 1 czerwca.

STANISŁAW WRÓBEL
redaktor naczelny „Słowa”
Telefon 0 608 035 667,
email: s.wrobel@slowo.com.pl

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21.05.br. zmarł jeden z najbardziej zasłużonych partyzantów i działaczy Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

Mjr EUGENIUSZ FITAS

Zarząd Okręgu „Jodła” w Kielcach składa
ŻONIE I RODZINIE

Zmarłego wyrazi najserdeczniejszego współczucia.

Pogrzeb Zmarłego odbędzie się
w Skarżysku-Kamiennej dnia 26.05.br.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie o godz. 14.30
w Kościele Serca Jezusowego, po czym zwłoki zostaną
odprowadzone na cmentarz.

Tym razem idiotyczny żart dosięgnął Akademii Świętokrzyskiej
Bombowa głupota

KIELCE. Kilkaśet osób ewakuowano wczoraj z budynku Akademii Świętokrzyskiej przy ul. Krakowskiej. Po południu pracownik uczelni odebrał telefon informujący o podłożeniu bomby. Na miejsce przyjechały policja i straż pożarna. Po ewakuowaniu studentów, policjanci z psami przeszukali budynek. - Niczego nie znaleźliśmy. Alarm był fałszywy - uspokaja Izabela Grabowska, rzecznik kieleckiej policji.

**Od poniedziałku
strajk lekarzy**

ŚWIĘTOKRZYSKIE. Bezterminową akcję strajkową rozpoczną w poniedziałek lekarze w 18 placówkach medycznych w regionie świętokrzyskim - zdecydował wczoraj Zarząd Regionu Świętokrzyskiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy.

W strajku ma uczestniczyć większość szpitali oraz dwie przychodnie. - Akcja nie obejmie Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach oraz szpitali w Pińczowie, Kazimierzy Wielkiej i Chmielniku - powiedział przewodniczący OZZL w regionie Jerzy Błasiak.

Zarząd postanowił wyłączyć ze strajku oddziały i poradnie onkologiczne, specjalistyczne poradnie dla dzieci oraz poradnie sprawujące opiekę nad kobietami ciężarnymi.

Lekarze deklarują zawieszenie strajku do października w przypadku dokonania przez dyrektorów placówek medycznych podwyżki płacy zasadniczej o 30 proc.

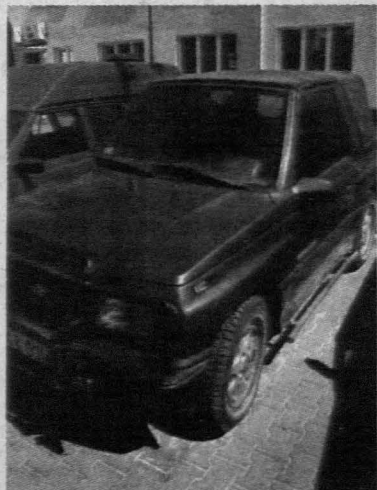
Dyrektor NFZ w Kielcach Ewa Cybula poinformowała, że fundusz nie jest pracodawcą lekarzy i nie odpowiada za ich wynagrodzenia. (PAP)

**Licytacja podatkowych dłużników
Auto spod młotka**

KIELCE. Jeepa w całkiem dobrym stanie można było wylicytować na ostatniej aukcji w Urzędzie Skarbowym. Auto zostało zarekwirowane kłusownikom. Coraz częściej fiskus wystawia też na licytacje towary zajęte dłużnikom.

Aukcje organizowane przez urzędy skarbowe, to ciągle rzadkość w naszym województwie. Ale gdy już się odbywają, to można na nich kupić całkiem atrakcyjne towary, po jeszcze atrakcyjniejszej cenie. Najczęściej na licytacje w „skarbowce” trafiają telewizory, komputery oraz samochody. Zdara się również ekskluzywna bielizna, pościel, czy ubrania. Wystawiane na aukcjach towary fiskus zajmuje na poczet długów podatkowych zbankrutowanych firm lub sklepów. Na licytacje trafiają też przedmioty pochodzące z nielegalnego źródła lub użyte do przestępstwa. Chodzi najczęściej o samochody, którymi np. jeździli bandyci, a sąd zdecydował o ich przekazaniu na skarb państwa.

Ostatni mieliśmy na aukcji samochód terenowy suzuki. Sąd w Busku zdecydował o jego przekazaniu na skarb państwa. Auto zostało oszacowane na 4700 złotych. Każdy zainteresowany mógł wziąć udział w licytacji. Oczywiście po wpłaceniu wymaganego wadium. Na licytację czekają też skoda oraz polonez, zajęte spółce, która zale-



To terenowe „suzuki” zostało oszacowane na 4700 złotych

gała z podatkami - informuje Wiesław Kowalski z I Urzędu Skarbowego w Kielcach.

Bielizny nie mieliśmy jeszcze na licytacji, ale były już samochody, komputery, czy telewizory - przyznaje Wiesław Kowalski. Dodaje również, że zarekwirowane przemytnikom na bazarach ubrania i buty, kielecka „skarbowka” przekazuje do jednego z domów dziecka. Ostatnio dzieci dostały od fiskusa 30 sportowych koszulek.

Pochodzące z przemytu papierosy, piwo lub mocniejszy alkohol bez akcyzy są komisyjnie niszczone przez urzędników. (MAG)

Panu JÓZEFOWI BROŻYNIE

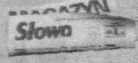
szczerze wyrazi głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają łącząc się w smutku

koleżanki i koledzy

z Wytwórni Sit „PROGRESS”

**TYDZIEŃ
ZE SŁOWEM**

Nasz ulubiony poseł Leszek przestraszył się nie na żarty, choć do tej pory niczego ani nikogo się nie bał. Nawet policji, którą swego czasu zwymyślał za zatrzymanie do kontroli. Dopiero wiadomość, że długi posła mają być (czy może już są?) przejęte przez zagraniczną firmę, handlującą długami, sprawiła pana Leszka w stan niepokoju. Do tego stopnia, że bierze pod uwagę nawet dobrowolne pójście do więzienia. To ostatnie - jak przyznaje - nie jest mu zresztą straszne, bo jak wiadomo, nie taki diabeł straszny, jak go malują. A poseł raz już siedział, więc wie.

Na wszelki jednak wypadek, zanim będzie miał okazję dowiedzieć się ponownie, już teraz zapowiada, że dołoży wszelkich starań, by Sejm uchwalił ustawę o tzw. upadłości konsumenckiej. Pod pewnymi warunkami można będzie wówczas ogłosić „prywatne bankructwo”, a długi zostaną, jak to u bankruta, skasowane. W tym przypadku wierzymy posłowi Leszkowi bez zastrzeżeń. Z pewnością dołoży wszelkich starań.

To o czym półgłęboko mówiło się od dawna, stało się faktem. Prezydent Kielc Wojciech Lubawski ogłosił, że zamierza zostać prezydentem po raz drugi i będzie startował w nadchodzących wyborach. Uciął tym samym spekulacje na temat swoich

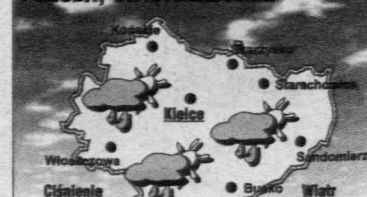
Znów wystartuje

marszałkowskich ambicji. Jednocześnie z ogłoszeniem decyzji ujawniona została treść sztandarowego hasła kampanii wyborczej prezydenta. Będzie ono brzmiało: „Kielce - nasza дума. Wojciech Lubawski”. Hasło krótkie i treściwe, a jednak od razu wzbudziło kontrowersję. I to dwójakiego rodzaju. Przeciwnicy prezydenta żądają się, że prezydent to jednak nie król i wypowiedzianie się o sobie per „my” skromnemu prezydentowi nie przystoi. Z kolei najbardziej zawołani zwolennicy marudzą, że hasło jest za mało wyraziste i że znacznie lepiej brzmiałoby ono w wersji: „Wojciech Lubawski - nasza дума. Kielce”. Tak czy owak - wszystkich nigdy nie zadowolisz.

ARTUR POTACZAŁA

piątek, 26 maja 2006

POGODA, ŚWIĘTOKRZYSKIE



Ciepłota: 982 hPa, Wiatr: 24 km/h

Temperatura	☀	☁
Kielce	16	8
Końskie	16	8
Sandomierz	16	8
Skarżysko	16	8
Starachowice	17	9
Włoszczowa	17	9
Busko	17	9

JUTRO	POJUTRZE
☁ 17 8	☁ 18 8
985 hPa	973 hPa

Źródło: Promet Radom

Wiadomo już jak będzie wyglądać Filharmonia Świętokrzyska

Koncert za trzy lata



Za najlepszy uznano projekt pracowni PIW-PAW Architekci z Gdańska

KIELCE. Dwie sale koncertowe oraz ukryty dziedziniec, na którym będzie można urządzać letnie koncerty kameralne, będą mieli do dyspozycji muzycy z Filharmonii Świętokrzyskiej. Wczoraj rozstrzygnięto konkurs na projekt ich nowej siedziby.

Kilkusobowe jury konkursowe nie ma za sobą łatwej pracy. Oceniania była nie tylko bryła budynku, ale przede wszystkim jego funkcjonalność, dopasowanie do wyglądu ulic Żeromskiego i Głowackiego, przy których zostanie zbudowany, a nawet to żeby garderoby muzyków były widne (nie

każdy z architektów wiedział bowiem, że filharmonicy spędzają w nich wiele godzin na próbach).

Ostatecznie za najlepszy uznano projekt pracowni PIW-PAW Architekci z Gdańska. Przewiduje on dwie sale koncertowe, z których większa ma mieć 514 miejsc dla widzów i estradę o powierzchni 270 metrów kw. Druga będzie o połowę mniejsza, a trzecim miejscem do koncertowania - szczególnie latem - może być dwustumetrowe podwórze ukryte wewnątrz budynku tuż za sceną dużej sali. Ciekawostką są też miejsca na kawiarnię i kwiaciarnię, które powstaną przy ul. Głowackiego.

Całość uzupełniają obszerne hole i dwupoziomowy podziemny parking.

- Na konkurs wpłynęło aż dziewiętnaście prac i wiele z nich było bardzo ciekawych. Ostatecznego wyboru dokonywaliśmy między trzema projektami, które zostały nagrodzone. Wydawały nam się najciekawsze i... najpraktyczniejsze w późniejszym użytkowaniu, a także w budowie - wyjaśniał wczoraj prof. Piotr Gajewski przewodniczący jury konkursowego.

Zwycięzcy otrzymają 45 tys. zł nagrody i zostaną zaproszeni do negocjacji w sprawie przygotowania szczegółowego projektu technicznego. Jak zapewnił Jacek Kowalczyk, członek Zarządu Województwa, projekt powinien powstać jeszcze w tym roku. To pozwoli na staranie się o środki unijne na dofinansowanie budowy, która będzie kosztować około 45 mln zł.

Z kolei dyrektor Filharmonii Świętokrzyskiej Jacek Rogala już myśli nad programem pierwszego koncertu w nowych murach - ale jeszcze nie chce zdradzać szczegółów. Warunki techniczne dużej sceny będą pozwalały nawet na ściąganie do Kielc opery. Możliwe, że będziemy mogli jej posłuchać w 2009 roku, bo najprawdopodobniej wtedy budynek będzie przekazany muzykom. (and)



Jury przewodniczył prof. Piotr Gajewski (z prawej), obok Jacek Rogala, dyrektor filharmonii

Wspólna akcja „Słowa” i „Echa Dnia”

Razem podarujemy dzieciom uśmiech

Co zrobić, aby 1 czerwca dziecięce buzie uśmiechały się od ucha do ucha? Wystarczy przyłączyć się do wiekowej społecznej akcji „Dzień Uśmiechu”.

Jeśli ktoś chce mieć swój udział w radości dzieci, powinien wysłać kupon lub sms pod podany w naszej gazecie numer. Wpisać należy imię i nazwisko dziecka, które ma zostać obdarowane. Kupony trzeba przysyłać na adres naszej redakcji. Dane dzieci będą wydrukowane 1 czerwca na łamach „Echa Dnia”. Uwaga! Jedno dziecko otrzymuje jeden prezent!

Nie mogliśmy zorganizować „Dnia Uśmiechu” bez szczodrości i życzliwości dorosłych. Wciąż napływają do nas prezenty, maskotki i pluszaki od firm i różnych instytucji.

- Powinniśmy dbać o dzieci. Warto dać od siebie jak najwięcej, żeby zobaczyć na ich twarzach uśmiech - zapewnił nas Sławomir Brożyna ze Stowarzyszenia Samorząd 2002, które przekazało nam już cztery duże worki zabawek.

Jeśli chcemy, aby dzieci wyrosły na mądrych i życzliwych otoczeniu ludzi, należy od najmłodszych lat dawać im do zrozumienia, że są kochane. Doskonale wiedzą o tym władze Wyższej Szkoły Biznesu w Radomiu, które również wspomogły naszą akcję.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni, że mogliśmy dołączyć do akcji „Dzień Uśmiechu”. Doskonale wiemy, że zadowolone i szczęśliwe dzieci wyrastają na otwartych i życzliwych otoczeniu ludzi - powiedziała nam Beata Dziadczyk, pełnomocnik ds. studenckich Wyższej Szkoły Biznesu w Radomiu.

O tym, że zabawa i prezenty są w życiu dzieci bardzo ważne wie na pewno Andrzej Gil, właściciel centrum zabaw „Bajkoland” w Kielcach oraz firma „Pluszak” z Sandomierza, które również przyłączyły się do naszej akcji.

- Dzieci to najwspanialszy dar dla rodziców. Cieszymy się, że możemy wziąć udział w akcji, która ubarwia maluchom dzieciństwo - mówi Andrzej Gil.

- Uśmiech na twarzy dziecka na pewno zapoczątkuje w dorosłym życiu - dodaje Edward Zdyb, właściciel „Pluszaka” z Sandomierza.

Do naszej akcji przyłączyły się inne redakcje. Wspierają nas

Radio „Rekord” z Radomia oraz „Tak FM”, „Fama”, „Eska” z Kielc.

- Piękna akcja! Radio „Eska” w stu procentach popiera „Dzień Uśmiechu”. Dołączamy się do akcji, bo dzieci są tego warte! - powiedział nam Stanisław Blinstrub z Radia „Eska”.

- Cieszymy się z tej akcji. Jeżeli tylko można pomóc dzieciom to Radio „Fama” zawsze to robi - dodaje Aneta Czaban z Radia „Fama”.

- To świetny pomysł! W Dniu Dziecka każdy maluch powinien dostać prezent - popiera akcję Marcin Załucki z Radia „Tak FM”.

Zarząd i dyrekcja firmy Kartel SA z Jędrzejowa także odpo-

działa na naszą prośbę. - Zrobić przyjemność dzieciom to dla nas prawdziwa radość! Zawsze chętnie uczestniczymy w takich akcjach - zaznaczyli zgodnie pracownicy firmy.

Firmy Lafarge Cement SA, firma Drewex - producent mebli, ubrań i pościeli dla dzieci oraz Vive Textile Recycling również zadeklarowały chęć pomocy w obdarowywaniu dzieci.

- Warto inwestować w dzieci, choć o ich szczęściu powinniśmy pamiętać nie tylko w Dniu Dziecka - powiedziała nam Grażyna Jarosz z firmy Vive Textile Recycling.

Piękne wydane książeczki dla najmłodszych podarowało nam wydawnictwo „O - Press”. - Nasze wydawnictwa dziecięce cieszą się dużym powodzeniem wśród najmłodszych i będą na pewno miłym upominkiem dla nich - stwierdził Janusz Owczarek, prezes wydawnictwa „O - Press”.

Firmy Real z Kielc i Gomar z Pińczowa również chcą z całego serca pomóc w obdarowywaniu dzieci.

- Bardzo się cieszymy, że możemy wziąć udział w akcji, która daje uśmiech dzieciom - powiedzieli nam członkowie zarządu firmy Gomar z Pińczowa.

Sieć „Tania Apteka” z Kielc zawsze uczestniczy w naszych akcjach. - Chętnie angażujemy się w przedsięwzięcia, które przygotowujemy są z myślą o dzieciach - stwierdził Robert Stelmach, właściciel sieci „Tanie Apteki” w Kielcach.

Zapraszamy do naszej akcji również inne firmy i przedsiębiorstwa. Dzięki Waszej pomocy więcej dzieci może otrzymać prezenty w Dniu Dziecka.

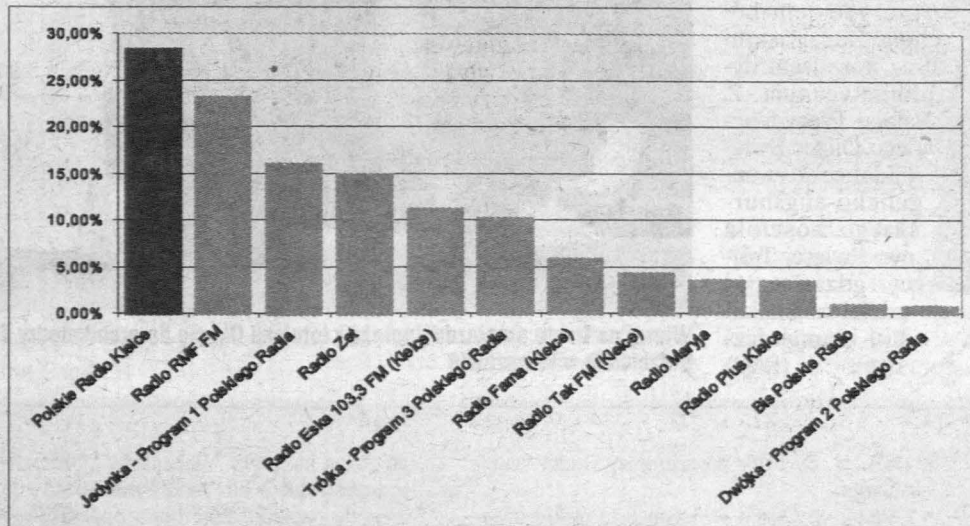
(ElZem)



Pluszaki już czekają...

Prawie 1/3 dorosłych mieszkańców Kielc słucha Polskiego Radia Kielce

RADIO KIELCE
90,4 i 101,4 MHz



SoftReport Explorer - 2006-05-19

Badanie: Radio Track

MikroBrown SMG/KRC

Fale:

Luty 2006 : kwiecień 2006 (wielkość: 767)

Grupy celowe:

Wybrane miasta = Kielce

Wiek w latach = 25:75

Wielkość (nie ważona): 133 784 (6 992 przypadków, 39,0% całej próby)

Braki danych usunięte po każdej zmiennej.

Wskaźniki słuchalności: Zasięg dzienny

Ustawienia wskaźników: Wartość wskaźnika

Luty 2006 : kwiecień 2006

Polskie Radio Kielce
Radio RMF FM
Jedynka - Program 1 Polskiego Radia
Radio Zet
Radio Eska 103,3 FM (Kielce)
Trójka - Program 3 Polskiego Radia
Radio Fama (Kielce)
Radio Tak FM (Kielce)
Radio Maryja
Radio Plus Kielce
Bla Polskie Radio
Dwójka - Program 2 Polskiego Radia

28,08%
23,23%
18,01%
14,53%
11,25%
10,28%
5,93%
4,35%
3,68%
3,53%
1,04%
0,83%

Miejski Zarząd Dróg w Kielcach

uprzejmie informuje,

że w dniu 26 maja 2006 r. (Piątek)

zawiesza obowiązkowe wnoszenie opłat za parkowanie pojazdów samochodowych w strefie płatnego parkowania w Kielcach w związku z uroczystościami związanymi z wizytą Papieża Benedykta XVI w Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypomina jednocześnie, że od dnia 29 maja 2006 r. (poniedziałek) należy bezwzględnie wnosić opłaty za parkowanie pojazdów w strefie na dotychczasowych zasadach.

155606/bs

Drodzy
Czytelnicy!

Gazeta codzienna „Słowo” będzie ukazywać się jeszcze tylko przez niespełna tydzień - ostatni raz wyjdzie w środę, 31 maja.

Ze względu na pogarszającą się sytuację ekonomiczną dziennika wydawca podjął decyzję o połączeniu „Słowa” z „Echem Dnia”. Dzięki temu otrzymacie Państwo gazetę znacznie odmienioną, bogatszą, nowocześniejszą, większą - wszystko to bez zmiany ceny.

Pierwszy numer zmienionej gazety z tytułem „Echo Dnia” ukaże się w czwartek, 1 czerwca. Wtedy oprócz powiększonej do 40 stron gazety znajdziecie państwo z okazji Dnia Dziecka prezent na dobry początek - bajki na płycie. Następnego dnia, w piątek, 2 czerwca, „Echo Dnia” z wartościami „Magazynu Słowa” będzie liczyć blisko 150 stron wraz z nowym większym programem telewizyjnym. Pojawi się też okolicznościowy dodatek - „Wakacje marzeń”, prezentujący miejsca w których można wyjechać na krótką wycieczkę. Także w piątek otrzymacie Państwo kartę konkursową dzięki, której przy odrobinie szczęścia będzie można wyjechać na darmowe wakacje. Z częścią nakładu „Echa” będzie można też kupić słynny film „Skazani na Shawshank”.

Dziś macie w rękach ostatni „Magazyn Słowa” - wiele jego części, które towarzyszą Państwu od dziesiątek lat znajdziecie teraz w „Echu Dnia”. Przez ostatnie dni otrzymałem od Państwa wiele telefonów z prośbami o przeniesienie rysunków Zbigniewa Jutki, horoskopu Ryszarda Zawadzkiego i innymi. Za wszystkie serdecznie dziękuję i zapewniam, że najbardziej przez Państwa ulubione fragmenty „Magazynu Słowa” znajdą się w „Relaksie Echa Dnia” lub w innych wydaniach. Czekam na Wasze opinie i zapraszam do redagowania Waszej nowej gazety.

W następnych dniach przedstawię kolejne szczegóły dotyczące zmian, które nastąpią 1 czerwca.

STANISŁAW WRÓBEL
redaktor naczelny „Słowa”
Telefon 0 608 035 667,
email: s.wrobel@slowo.com.pl

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21.05.br. zmarł jeden z najbardziej zasłużonych partyzantów i działaczy Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

Mjr EUGENIUSZ FITAS

Zarząd Okręgu „Jodła” w Kielcach składa
ŻONIE I RODZINIE

Zmarłego wyrazi najserdeczniejszego współczucia.

Pogrzeb Zmarłego odbędzie się

w Skarżysku-Kamiennej dnia 26.05.br.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie o godz. 14.30 w Kościele Serca Jezusowego, po czym zwłoki zostaną odprowadzone na cmentarz.

Tym razem idiotyczny żart dosięgnął Akademii Świętokrzyskiej

Bombowa głupota



KIELCE. Kilkaś osób ewakuowano wczoraj z budynku Akademii Świętokrzyskiej przy ul. Krakowskiej. Po południu pracownik uczelni odebrał telefon informujący o podłożeniu bomby. Na miejsce przyjechały policja i straż pożarna. Po ewakuowaniu studentów, policjanci z psami przeszukali budynek. - Niczego nie znaleźliśmy. Alarm był fałszywy - uspokaja Izabela Grabowska, rzecznik kieleckiej policji.

Od poniedziałku strajk lekarzy

ŚWIĘTOKRZYSKIE. Bezterminową akcję strajkową rozpoczną w poniedziałek lekarze w 18 placówkach medycznych w regionie świętokrzyskim - zdecydował wczoraj Zarząd Regionu Świętokrzyskiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy.

W strajku ma uczestniczyć większość szpitali oraz dwie przychodnie. - Akcja nie obejmie Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach oraz szpitali w Pińczowie, Kazimierzy Wielkiej i Chmielniku - powiedział przewodniczący OZZL w regionie Jerzy Błasiak.

Zarząd postanowił wyłączyć ze strajku oddziały i poradnie onkologiczne, specjalistyczne poradnie dla dzieci oraz poradnie sprawujące opiekę nad kobietami ciężarnymi.

Lekarze deklarują zawieszenie strajku do października w przypadku dokonania przez dyrektorów placówek medycznych podwyżki płacy zasadniczej o 30 proc.

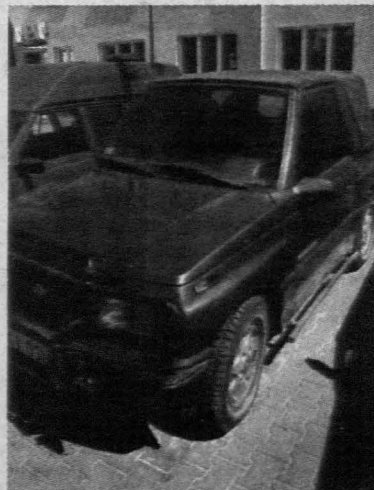
Dyrektor NFZ w Kielcach Ewa Cybula poinformowała, że fundusz nie jest pracodawcą lekarzy i nie odpowiada za ich wynagrodzenia. (PAP)

Licytacja podatkowych dłużników Auto spod młotka

KIELCE. Jeepa w całkiem dobrym stanie można było wylicytować na ostatniej aukcji w Urzędzie Skarbowym. Auto zostało zarekwirowane kłusownikom. Coraz częściej fiskus wystawia też na licytacje towary zajęte dłużnikom.

Aukcje organizowane przez urzędy skarbowe, to ciągle rzadkość w naszym województwie. Ale gdy już się odbywają, to można na nich kupić całkiem atrakcyjne towary, po jeszcze atrakcyjniejszej cenie. Najczęściej na licytacje w „skarbowce” trafiają telewizory, komputery oraz samochody. Zdarza się również ekskluzywna bielizna, pościel, czy ubrania. Wystawiane na aukcjach towary fiskus zajmuje na poczet długów podatkowych zbankrutowanych firm lub sklepów. Na licytacje trafiają też przedmioty pochodzące z nielegalnego źródła lub użyte do przestępstwa. Chodzi najczęściej o samochody, którymi np. jeździli bandyci, a sąd zdecydował o ich przekazaniu na skarb państwa.

Ostatni mieliśmy na aukcji samochód terenowy suzuki. Sąd w Busku zdecydował o jego przekazaniu na skarb państwa. Auto zostało oszacowane na 4700 złotych. Każdy zainteresowany mógł wziąć udział w licytacji. Oczywiście po wpłaceniu wymaganego wadium. Na licytację czekają też skoda oraz polonez, zajęte spółce, która zale-



To terenowe „suzuki” zostało oszacowane na 4700 złotych

gała z podatkami - informuje Wiesław Kowalski z I Urzędu Skarbowego w Kielcach.

Bielizny nie mieliśmy jeszcze na licytacji, ale były już samochody, komputery, czy telewizory - przyznaje Wiesław Kowalski. Dodaje również, że zarekwirowane przemytnikom na bazarach ubrania i buty, kielecka „skarbowka” przekazuje do jednego z domów dziecka. Ostatnio dzieci dostały od fiskusa 30 sportowych koszulek.

Pochodzące z przemytu papierosy, piwo lub mocniejszy alkohol bez akcyzy są komisyjnie niszczone przez urzędników. (MAG)

TYDZIEŃ
ZE SŁOWEM

MAGAZYN
Słowo

Nasz ulubiony poseł Leszek przestraszył się nie na żarty, choć do tej pory niczego ani nikogo się nie bał. Nawet policji, którą swego czasu zwymyślał za zatrzymanie do kontroli. Dopiero wiadomość, że długi posła mają być (czy może już są?) przejęte przez zagraniczną firmę, handlującą długami, sprawiła pana Leszka w stan niepokoju. Do tego stopnia, że bierze pod uwagę nawet dobrowolne pójście do więzienia. To ostatnie - jak przyznaje - nie jest mu zresztą straszne, bo jak wiadomo, nie taki diabeł straszny, jak go malują. A poseł raz już siedział, więc wie.

Na wszelki jednak wypadek, zanim będzie miał okazję dowiedzieć się ponownie, już teraz zapowiada, że dołoży wszelkich starań, by Sejm uchwalił ustawę o tzw. upadłości konsumenckiej. Pod pewnymi warunkami można będzie wówczas ogłosić „prywatne bankructwo”, a długi zostaną, jak to u bankruta, skasowane. W tym przypadku wierzymy postowi Leszkowi bez zastrzeżeń. Z pewnością dołoży wszelkich starań.

To o czym półgłosem mówiło się od dawna, stało się faktem. Prezydent Kielc Wojciech Lubawski ogłosił, że zamierza zostać prezydentem po raz drugi i będzie startował w nadchodzących wyborach. Uciął tym samym spekulacje na temat swoich marszałkowskich ambicji. Jednocześnie z ogłoszeniem decyzji ujawniona została treść sztandarowego hasła kampanii wyborczej prezydenta. Będzie ono brzmiało: „Kielce - nasza дума. Wojciech Lubawski”.

Hasło krótkie i treściwe, a jednak od razu wzbudziło kontrowersję. I to dwójakiego rodzaju. Przeciwnicy prezydenta żądają się, że prezydent to jednak nie król i wypowiedzianie się o sobie per „my” skromnemu prezydentowi nie przystoi. Z kolei najbardziej zawołani zwolennicy marudzą, że hasło jest za mało wyraziste i że znacznie lepiej brzmiałoby ono w wersji: „Wojciech Lubawski - nasza дума. Kielce”. Tak czy owak - wszystkich nigdy nie zadowolisz.

ARTUR POTACZAŁA

Znów wystartuje



piątek, 26 maja 2006

POGODA, ŚWIĘTOKRZYSKIE

Stacja	Ciepłota	Wiatr
Kielce	16	3
Końskie	16	8
Sandomierz	16	8
Skarżysko	16	8
Starachowice	17	9
Włoszczowa	17	9
Busko	17	9

JUTRO 17 8

POJUTRZE 18 8

Źródło: Prognost Rados

Panu JÓZEFOWI BROŻYNIE

szczerze wyrazi głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają łącząc się w smutku

koleżanki i koledzy

z Wytwórni Sit „PROGRESS”

<http://sbc.wbp.kielce.pl/>

Wiadomo już jak będzie wyglądać Filharmonia Świętokrzyska

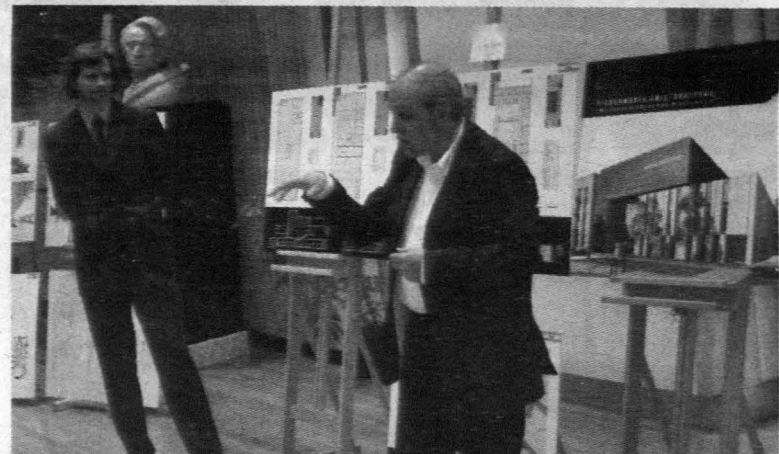
Koncert za trzy lata



Za najlepszy uznano projekt pracowni PIW-PAW Architekci z Gdańska

KIELCE. Dwie sale koncertowe oraz ukryty dziedziniec, na którym będzie można urządzać letnie koncerty kameralne, będą mieli do dyspozycji muzycy z Filharmonii Świętokrzyskiej. Wczoraj rozstrzygnięto konkurs na projekt ich nowej siedziby.

Kilkusobowe jury konkursowe nie ma za sobą łatwej pracy. Oceniania była nie tylko bryła budynku, ale przede wszystkim jego funkcjonalność, dopasowanie do wyglądu ulic Żeromskiego i Głowackiego, przy których zostanie zbudowany, a nawet to żeby garderoby muzyków były widne (nie



Jury przewodniczył prof. Piotr Gajewski (z prawej), obok Jacek Rogala, dyrektor filharmonii

każdy z architektów wiedział bowiem, że filharmonicy spędzają w nich wiele godzin na próbach).

Ostatecznie za najlepszy uznano projekt pracowni PIW-PAW Architekci z Gdańska. Przewiduje on dwie sale koncertowe, z których większa ma mieć 514 miejsc dla widzów i estradę o powierzchni 270 metrów kw. Druga będzie o połowę mniejsza, a trzecim miejscem do koncertowania - szczególnie latem - może być dwustumetrowe podwórze ukryte wewnątrz budynku tuż za sceną dużej sali. Ciekawostką są też miejsca na kawiarnię i kwiaciarnię, które powstaną przy ul. Głowackiej.

kiego. Całość uzupełniają obszerne hale i dwupoziomowy podziemny parking.

- Na konkurs wpłynęło aż dziewiętnaście prac i wiele z nich było bardzo ciekawych. Ostatecznego wyboru dokonywaliśmy między trzema projektami, które zostały nagrodzone. Wydawały nam się najciekawsze i... najpraktyczniejsze w późniejszym użytkowaniu, a także w budowie - wyjaśniał wczoraj prof. Piotr Gajewski przewodniczący jury konkursowego.

Zwycięzcy otrzymają 45 tys. zł nagrody i zostaną zaproszeni do negocjacji w sprawie przygotowania szczegółowego projektu technicznego. Jak zapewnił Jacek Kowalczyk, członek Zarządu Województwa, projekt powinien powstać jeszcze w tym roku. To pozwoli na staranie się o środki unijne na dofinansowanie budowy, która będzie kosztować około 45 mln zł.

Z kolei dyrektor Filharmonii Świętokrzyskiej Jacek Rogala już myśli nad programem pierwszego koncertu w nowych murach - ale jeszcze nie chce zdradzać szczegółów. Warunki techniczne dużej sceny będą pozwalały nawet na ściąganie do Kielc opery. Możliwe, że będziemy mogli jej posłuchać w 2009 roku, bo najprawdopodobniej wtedy budynek będzie przekazany muzykom. (and)

Wspólna akcja „Słowa” i „Echa Dnia”

Razem podarujemy dzieciom uśmiech

Co zrobić, aby 1 czerwca dziecięce buzie uśmiechały się od ucha do ucha? Wystarczy przyłączyć się do wiekowej społecznej akcji „Dzień Uśmiechu”.

Jeśli ktoś chce mieć swój udział w radości dzieci, powinien wysłać kupon lub sms pod podany w naszej gazecie numer. Wpisać należy imię i nazwisko dziecka, które ma zostać obdarowane. Kupon trzeba przesyłać na adres naszej redakcji. Dane dzieci będą wydrukowane 1 czerwca na łamach „Echa Dnia”. Uwaga! Jedno dziecko otrzymuje jeden prezent!

Nie moglibyśmy zorganizować „Dnia Uśmiechu” bez szczerości i życzliwości dorosłych. Wciąż napływają do nas prezenty, maskotki i pluszaki od firm i różnych instytucji.

- Powinniśmy dbać o dzieci. Warto dać od siebie jak najwięcej, żeby zobaczyć na ich twarzach uśmiech - zapewnił nas Sławomir Brożyna ze Stowarzyszenia Samorząd 2002, które przekazało nam już cztery duże worki zabawek.

Jeśli chcemy, aby dzieci wyrosły na mądrych i życzliwych otoczeniu ludzi, należy od najmłodszych lat dawać im do zrozumienia, że są kochane. Doskonale wiedzą o tym władze Wyższej Szkoły Biznesu w Radomiu, które również wspomogły naszą akcję.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni, że mogliśmy dołączyć do akcji „Dzień Uśmiechu”. Doskonale wiemy, że zadowolone i szczęśliwe dzieci wyrastają na otwartych i życzliwych otoczeniu ludzi - powiedziała nam Beata Dziadczyk, pełnomocnik ds. studenckich Wyższej Szkoły Biznesu w Radomiu.

O tym, że zabawa i prezenty są w życiu dzieci bardzo ważne wie na pewno Andrzej Gil, właściciel centrum zabaw „Bajkoland” w Kielcach oraz firma „Pluszak” z Sandomierza, które również przyłączyły się do naszej akcji.

- Dzieci to najwspanialszy dar dla rodziców. Cieszymy się, że możemy wziąć udział w akcji, która ubarwia maluchom dzieciństwo - mówi Andrzej Gil.

- Uśmiech na twarzy dziecka na pewno zapoczątkuje w dorosłym życiu - dodaje Edward Zdyb, właściciel „Pluszaka” z Sandomierza.

Do naszej akcji przyłączyły się inne redakcje. Wspierają nas

Radio „Rekord” z Radomia oraz „Tak FM”, „Fama”, „Eska” z Kielc.

- Piękna akcja! Radio „Eska” w stu procentach popiera „Dzień Uśmiechu”. Dołączamy się do akcji, bo dzieci są tego warte! - powiedział nam Stanisław Blinstrub z Radia „Eska”.

- Cieszymy się z tej akcji. Jeżeli tylko można pomóc dzieciom to Radio „Fama” zawsze to robi - dodaje Aneta Czaban z Radia „Fama”.

- To świetny pomysł! W Dniu Dziecka każdy maluch powinien dostać prezent - popiera akcję Marcin Załucki z Radia „Tak FM”.

Zarząd i dyrekcja firmy Kartel SA z Jędrzejowa także odpo-

działa na naszą prośbę. - Zrobić przyjemność dzieciom to dla nas prawdziwa radość! Zawsze chętnie uczestniczymy w takich akcjach - zaznaczyli zgodnie pracownicy firmy.

Firmy Lafarge Cement SA, firma Drewex - producent mebli, ubrań i pościeli dla dzieci oraz Vive Textile Recycling również zadeklarowały chęć pomocy w obdarowywaniu dzieci.

- Warto inwestować w dzieci, choć o ich szczęściu powinniśmy pamiętać nie tylko w Dniu Dziecka - powiedziała nam Grażyna Jarosz z firmy Vive Textile Recycling.

Piękne wydane książeczki dla najmłodszych podarowało nam wydawnictwo „O - Press”. - Nasze wydawnictwa dziecięce cieszą się dużym powodzeniem wśród najmłodszych i będą na pewno miłym upominkiem dla nich - stwierdził Janusz Owczarek, prezes wydawnictwa „O - Press”.

Firmy Real z Kielc i Gomar z Pińczowa również chcą z całego serca pomóc w obdarowywaniu dzieci.

- Bardzo się cieszymy, że możemy wziąć udział w akcji, która daje uśmiech dzieciom - powiedzieli nam członkowie zarządu firmy Gomar z Pińczowa.

Sieć „Tania Apteka” z Kielc zawsze uczestniczy w naszych akcjach. - Chętnie angażujemy się w przedsięwzięcia, które przygotowujemy z myślą o dzieciach - stwierdził Robert Stelmach, właściciel sieci „Tanie Apteki” w Kielcach.

Zapraszamy do naszej akcji również inne firmy i przedsiębiorstwa. Dzięki Waszej pomocy więcej dzieci może otrzymać prezenty w Dniu Dziecka.

(ElZem)

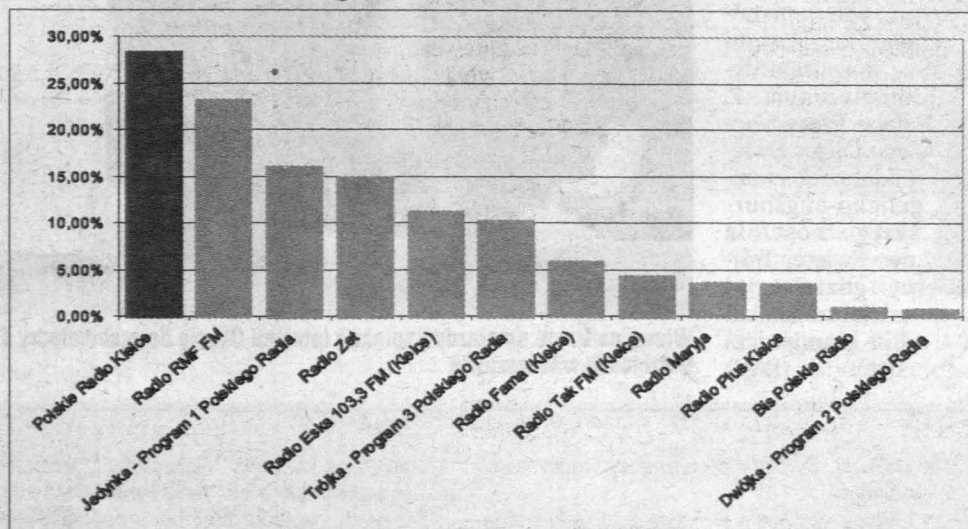


Pluszaki już czekają...

Fot. Łukasz Zarzycki

Prawie 1/3 dorosłych mieszkańców Kielc słucha Polskiego Radia Kielce

RADIO KIELCE
90,4 i 101,4 MHz



SoftReport Explorer - 2006-05-19

Badania: Radio Track
MikroBrowns SMG/KRC

Fale:

luty 2006 : kwiecień 2006 (wielkość: 787)

Grupy celowe:

Wybrane miasta = Kielce

Wiek w latach = 25:75

Wielkość (nie ważona): 133 784 (6 992 przypadków, 39,0% całej próby)

Braki danych usunięte po każdej zmianie.

Wskazniki słuchalności: Zasięg dzienny

Ustawienia wskaźników: Wartość wskaźnika

Polskie Radio Kielce
Radio RMF FM
Jedynka - Program 1 Polskiego Radia
Radio Zet
Radio Eska 103,3 FM (Kielce)
Trójka - Program 3 Polskiego Radia
Radio Fama (Kielce)
Radio Tak FM (Kielce)
Radio Maryja
Radio Plus Kielce
Bla Polskie Radio
Dwójka - Program 2 Polskiego Radia

luty 2006 : kwiecień 2006

28,08%
23,23%
18,01%
14,83%
11,25%
10,28%
5,93%
4,35%
3,68%
3,53%
1,04%
0,83%

Miejski Zarząd Dróg w Kielcach

uprzejmie informuje,

że w dniu 26 maja 2006 r. (Piątek)

zawiesza obowiązkowe wnoszenie opłat za parkowanie pojazdów samochodowych w strefie płatnego parkowania w Kielcach w związku z uroczystościami związanymi z wizytą Papieża Benedykta XVI w Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypomina jednocześnie, że od dnia 29 maja 2006 r. (poniedziałek) należy bezwzględnie wnosić opłaty za parkowanie pojazdów w strefie na dotychczasowych zasadach.

155606/bs

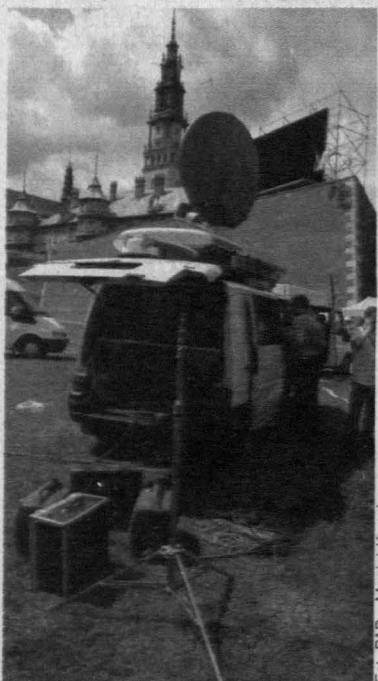
Dąb papieski



Fot. PAP - Grzegorz Michalowski

Leśnicy zasadzili wczoraj przed swoją siedzibą w Łodzi „dąb papieski”. Drzewo zostało posadzone dokładnie w chwili, gdy samolot z papieżem Benedyktem XVI na pokładzie wylądował w Polsce. Żołędzie, z których wyrosły „dęby papieskie”, poświęcone zostały w kwietniu 2004 r. podczas pielgrzymki leśników do Watykanu. Z tych właśnie żołędzi wyhodowano drzewka nazwane Dębami Jana Pawła II. Zebrane zostały z dębu Chrobry - najstarszego dębu w Polsce.

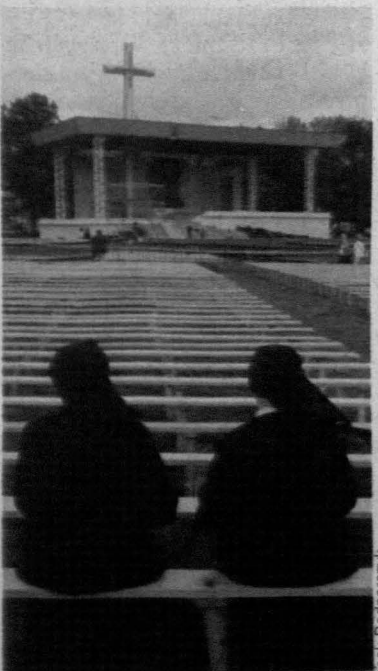
Czeka Częstochowa,...



Fot. PAP - Maciej Kuroń

Na dzisiejszy przyjazd Ojca Świętego czeka Częstochowa. Ekipy telewizyjne już wczoraj przygotowywały się do transmisji.

... czeka Kraków



Fot. PAP - Jacek Becnarczyk

Do wizyty papieża szykuje się także Kraków. Wczoraj trwały ostatnie prace przy ołtarzu papieskim na krakowskich Błoniach.

Ojciec Święty Benedykt XVI mówi, że ksiądz nie musi być ekspertem od polityki

Śladami Karola Wojtyły

- Będę wędrował śladami życia i pasterskiej posługi Karola Wojtyły - tymi słowami wygłoszonymi po polsku papież Benedykt XVI przywitał Polaków.

Ojciec Święty przybył do Polski wczoraj tuż przed godz. 11. Na warszawskim lotnisku Okęcie przywitali go: prezydent Lech Kaczyński z małżonką, premier Kazimierz Marcinkiewicz, marszałkowie Sejmu i Senatu, hierarchowie Kościoła i tysiące wiernych.

- Oczekujemy na słowa Ojca Świętego, tak jak zawsze czekaliśmy na słowa Jana Pawła II - powiedział m.in. prezydent, witając Benedykta XVI. - Polska i Niemcy to narody bliskie geograficznie i jednocześnie często rozdzielane przez historię. Dziś stajemy się sobie coraz bliżsi.

- Cieszę się, że mogę dzisiaj być pośród Was na ziemi Rzeczypospolitej Polskiej. Bardzo pragnę tej wizyty w kraju i pośród ludu, z którego wywodził się mój umiłowany poprzednik, Sługa Boży Jan Paweł II - mówił po polsku Ojciec Święty. Wyraził nadzieję na umocnienie w wierze, w myśl hasła swej pierwszej zagranicznej pielgrzymki: „Trwajcie mocni w wierze”.

Pierwsze godziny pielgrzymki były dla papieża pracowite. W drodze z lotniska do archikatedry św. Jana Chrzciciela Ojciec Święty przejechał papamobile obok pomników: Bohaterów Getta, gdzie pozdrowił m.in. członków gminy żydowskiej i odznaczonych medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata; Poległym i Pomordowanym na Wschodzie, gdzie czekali na niego sybiracy i harcerze; Powstania Warszawskiego, gdzie błogosławił powstańcom.

Spotkanie Benedykta XVI z duchowieństwem w archikatedrze św. Jana Chrzciciela trwało około godziny. - Wierni oczekują od kapłanów tylko jednego, aby byli specjalistami od spotkania człowieka z Bogiem. Nie wymaga się od księdza, by był ekspertem w sprawach ekonomii, budownictwa czy polityki - powiedział papież polskim duchownym. - Trzeba unikać aroganckiej pozy sędziów minionych pokoleń, które żyły w innych czasach i innych okolicznościach. Potrzeba pokornej szczerości, by nie negować grzechów przeszłości, ale też nie rzucić lekomyślnie oskar-



Fot. PAP - Bartłomiej Zborowski

Również najmłodsi mieszkańcy stolicy czekali na trasie przejazdu papieża Benedykta XVI

zeń bez rzeczywistych dowodów, nie biorąc pod uwagę różnych ówczesnych uwarunkowań.

W opinii dominikanina, teologa i filozofa o. Jana Andrzeja Kłoczowskiego, przemówienie Benedykta XVI było „wielkim wezwaniem do uwierzenia w swoje powołanie” oraz odniesieniem do trwających w Polsce debat dotyczących dokumentów z archiwów IPN.

Zdaniem szefa działu religijnego „Tygodnika Powszechnego” Marka Zająca, zawierało ono przesłanie dla Kościoła w Polsce, by przesadnie nie mieszał się w politykę oraz wskazywanie drogi do rozwiązywania problemów lustracji księży.

Po spotkaniu z duchowieństwem Benedykt XVI modlił się w katedrze przy grobach prymasów Stefana Wyszyńskiego i Augusta Hłonda.

Następnie pojechał do siedziby prymasa Polski, gdzie zjadł obiad. Przed godz. 15 udał się na krótki odpoczynek do Nuncjatury Apostolskiej, która w czasie pobytu w Warszawie będzie rezydencją Ojca Świętego.

Późnym popołudniem papież Benedykt XVI spotkał się z prezydentem Lechem Kaczyńskim oraz korpusem dyplomatycznym. Z Pałacu Prezydenckiego Ojciec Święty udał się do ewangelicko-augsburskiego kościoła pw. Świętej Trójcy, gdzie wziął udział w spotkaniu ekumenicznym. (PAP)



Fot. PAP - Andrzej Rybczyński

Prezydent Lech Kaczyński wraz z żoną Marią zapraszają papieża Benedykta XVI do Pałacu Prezydenckiego



Fot. PAP - Radek Pietruszka

Wierni na trasie przejazdu papieża z lotniska Okęcie do archikatedry św. Jana Chrzciciela w Warszawie

Świta papieża

Wraz z Ojcem Świętym na pielgrzymkę do Polski wybrało się kilkadziesiąt osób. Wiele z nich jak chociażby fotograf Arturo Mari, współpracowało z Janem Pawłem II.

W papieskiej świcie jest sześciu Polaków pracujących w Watykanie: prefekt Kongregacji Wychowania Katolickiego kard. Zenon Grocholewski, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Świeckich abp Stanisław Ryko, papieski ceremoniarz ks. prałat Konrad Krajewski, kierownik sekcji polskiej Sekretariatu Stanu ks. prałat Paweł Ptasznik i o. Andrzej

Koprowski, dyrektor programowy Radia Watykańskiego.

Razem z Ojcem Świętym do Polski przyjechali także watykański sekretarz stanu kard. Angelo Sodano z zastępcą abp. Leonardo Sandri, znany nam już mistrz ceremonii papieskich abp Piero Marini. W pobliżu Ojca Świętego często będzie widać osobistego sekretarza Benedykta XVI ks. prałata Georga Gänsweina. Ten 50-letni dobry tenisista i wielbiciel lotów samolotami został niedawno okrzyknięty najprzystojniejszym księdzem. Papieskim sekretarzem jest tak-

że Polak ks. prałat Mieczysław Mokrzycki, który pracował także dla Jana Pawła II. O zdrowie i wygodę papieża dbać będą papieski kamerdyner Paolo Gabriele oraz dwóch lekarzy m.in. dr Renato Buzzonetti, który leczył Jana Pawła II.

Członkami świty Benedykta XVI są również rzecznik Stolicy Apostolskiej Joaquín Navarro-Valls, dyrektor Watykańskiego Ośrodka Telewizyjnego ks. Federico Lombardi, redaktor naczelny dziennika „L'Osservatore Romano” Mario Agnes i oczywiście fotograf Arturo Mari. Z papieżem przyleciało także ok. 70 dziennikarzy (ibo)

Jakie przesłanie przywozi papież Benedykt XVI?

Człowiek głębokiej wiary

Wczoraj rozpoczęła się papieska pielgrzymka do Polski pod hasłem „Trwajcie mocni w wierze”. Przyjechał do nas nie tylko zwierzchnik wszystkich rzymskich katolików na świecie, ale także jeden z najwybitniejszych teologów ostatnich kilkuset lat. Co możemy od niego usłyszeć?

Z Benedyktem XVI kłopot mają dziennikarze, publicyści zajmujący się religią i wielu wiernych. Bo okazuje się, że jest inny niż przez całe lata o nim pisano, nazywając krytycznie „pancernym kardynałem”. Niektórzy nawet widzieli w nim „złego ducha” Watykanu, przeciwnika liberalnych prądów w teologii, z rezerwą odnoszącego się do ekumenizmu, reform soborowych. Tak naprawdę katolicy niewiele wiedzą o poglądach Benedykta XVI na współczesny Kościół, papieństwo i świat. I skąd te poglądy wypływają. Dlatego zorganizowanie w Radowiu międzynarodowej konferencji teologów poświęconej papieżowi okazało się znakomitą pomysł, bo można było naprawdę sporo dowiedzieć się na temat poglądów Benedykta XVI i wartości, jakim hołduje.

Wierny Bawarczyk

Josef Ratzinger urodził się 16 kwietnia 1927 r. w Marktl w Bawarii i tego samego dnia został ochrzczony. Była to akurat Wielka Sobota i zdaniem amerykańskiego duchownego, ks. prafa Charlesa Browna, miało to dla przyszłego papieża ogromne znaczenie. Po prostu, fakt narodzin i chrztu akurat w tym czasie traktowano jako wyjątkowy znak od Opatrzności.

Na pewno obecnego papieża ukształtowała Bawaria, najbardziej katolicki i religijny kraj w Niemczech. I konserwatywny w poglądach na życie, rodzinę, społeczeństwo. Benedykta XVI, podobnie jak Jana Pawła II cechuje głęboka pobożność wyniesiona jeszcze z domu rodzinnego. Ks. bp Zygmunt Zimowski, ordynariusz radomski, który przez 19 lat był współpracownikiem Josepha Ratzingera w Kongregacji Nauki Wiary wspominał, że wielokrotnie był świadkiem „zatopienia się” kardynała na modlitwie. - Benedykt XVI to wielki czciciel Matki Bożej, w czym też przypomina Jana Pawła II - dodał ks. Zimowski. - Bliski jest mu św. Augustyn, św. Bonawentura i oczywiście św. Benedykt, patron Europy. Dlatego też wybór przez kardynała Ratzingera tego „papieskiego imienia” nie był zaskoczeniem.

Ks. Charles Brown widzi jeszcze inne podobieństwa między obecnym a poprzednim papieżem. W różnym stopniu, ale jednak, obaj doświadczyli czym są zbrodnicze ideologie nazizmu i komunizmu. Joseph Ratzinger widział okrucieństwa hitlerowskich Niemiec (był nawet przymusowo wcielony do jednej z młodzieżowych forma-

logii - tak o prefekcie Kongregacji Nauki Wiary mówił kardynał Joachim Meissner z Kolonii.

W wieku 30 lat obronił pracę habilitacyjną, wykładał potem na uniwersytetach w Bonn, Münster, Tybindze i Ratyzbonie. Był też asystentem arcybiskupa Monachium podczas obrad Soboru Watykańskiego II. Młodego teologa uważano za zwo-

leż w języku włoskim lub niemieckim. Podobnie było w wielu innych sprawach.

W marcu 1977 roku papież Paweł VI mianował go arcybiskupem archidiecezji Freising-Monachium, a potem uczynił kardynałem, zaś 25 listopada 1981 roku Jan Paweł II powołał Josepha Ratzingera na prefekta Kongregacji Nauki Wiary.

Niektórych watykanistów ta nominacja zaskoczyła. Nikt bowiem nie ukrywał, że jeśli chodzi o teologiczny dorobek naukowy, Ratzinger na pewno przewyższał Karola Wojtyłę. Zresztą papież - Polak był raczej uważany bardziej za wybitnego filozofa i etyka niż teologa. Ale doskonale wy czuł, że J. Ratzinger to nietuzinkowa osoba, potrzebna na trudne czasy. I ze swojego zadania kardynał wywiązał się znakomicie.

Poglądy papieża

Bodaj najlepszym znawcą myśli teologicznej kardynała Ratzingera jest w Polsce ks. prof. Czesław Bartnik

Co nam powie?

Msze święte w Warszawie (dzisiaj) i Krakowie (niedziela) będą zapewne wykorzystane przez Benedykta XVI do przekazania Polakom swojego przesłania. Wezwie nas na pewno do wierności Chrystusowi i Kościołowi. Można też oczekiwać, że, tak jak zauważył to ks. Bartnik, papież przypomni katolikom, że powinni być aktywni w życiu publicznym. To jest zresztą jeden z ważniejszych celów, jakie nowy biskup Rzymu sobie postawił: chce on rechrystianizować Europę, chce, aby Kościół wrócił, zwłaszcza na Zachodzie, do życia publicznego. Według papieża nie możemy się zgodzić na to, aby religia stała się sprawą tylko prywatną.

Benedykt XVI utwierdzi duchowe dziedzictwo pozostawione nam przez Jana Pawła II - nie ma wątpliwości bp Zygmunt Zimowski. - „Trwajcie mocni w wierze”, hasło pielgrzymki wybrał sam Ojciec Święty. Będzie chciał utwierdzić w nas to, co zasiał Jan Paweł II przez swoje wielkie zawołanie na placu Piłsudskiego w 1979 roku: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”.

Trzeba natomiast wykluczyć to, że papież zabierze głos w naszych wewnętrznych sporach, nawet tych rozgrywających się w środku polskiego Kościoła. To nie jest celem pielgrzymki. Ma to być święto dla wszystkich wiernych.

Na pewno będzie to inna papieska wizyta, ale Benedykt XVI jest w Polsce witany bardzo serdecznie. Pewnie dlatego, że jest uważany za kontynuatora dzieła ukochanego Jana Pawła II. I choćby z tej racji ma więcej uznania i sympatii u Polaków niż u swoich rodaków.

KRZYSZTOF LOSZ

cji Hitlerjugend) i walkę nazistów z Kościołem. W latach 60. nie krył natomiast obaw przed zgubnym wpływem ideologii komunistycznej na niemieckich uniwersytetach. Było to widoczne nawet na wydziałach teologicznych. Tym też należy tłumaczyć np. fakt, że Jan Paweł II i kardynał Ratzinger tak surowo potraktowali inspirowaną marksizmem południowoamerykańską teologię wyzwolenia, popularną w tamtejszym Kościele w latach 70. i 80.

Wybitny teolog

Kardynałowi Ratzingerowi, nawet gdy był ostro krytykowany przez postępowych i liberalnych księży, polityków, czy dziennikarzy, nie odmawiano ogromnej wiedzy teologicznej. To Mozart teo-

w Kościele, toteż dla wielu było rozczarowaniem, gdy zerwał z postępowcami. Kardynał wielokrotnie podkreślał, że nie jest przeciwko soborowi, tylko teologom, którzy go źle interpretują.

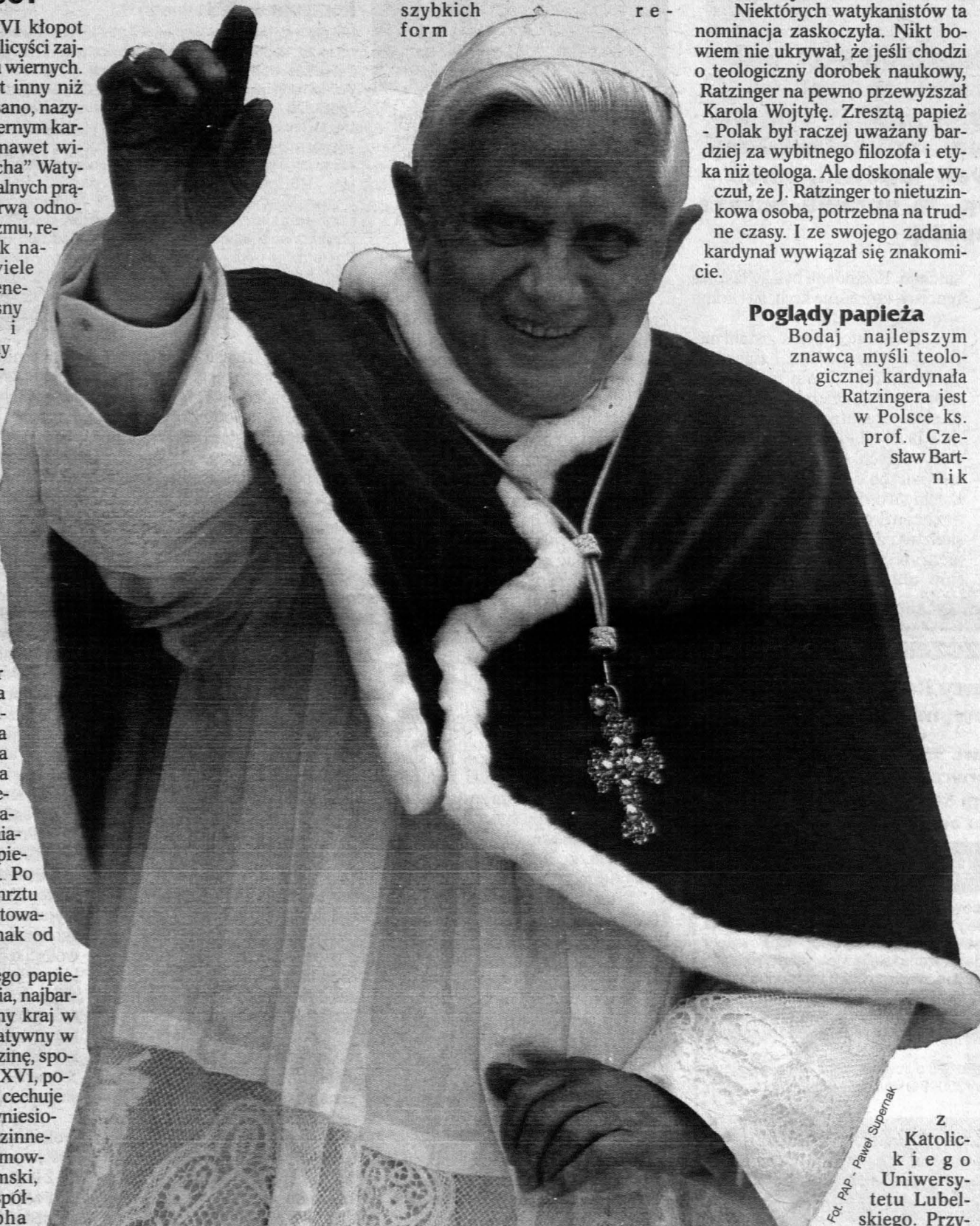
W latach 60. i 70. prof. Ratzinger ugruntował swoją pozycję w teologii. O konsultacje prosi go wielokrotnie Watykan, wydaje książki, pisze artykuły. O jego pracowności krążą do tej pory legendy.

Kardynał Ratzinger sam pisał swoje przemówienia, homilie - podkreśla biskup Zimowski. - Byłem postulatorem procesu beatyfikacyjnego Karoliny Kózkówny. Kardynał mógł przecież poprosić mnie o materiały na jej temat. Jednak przeczytał wszystko co na temat Karoliny Kózkówny mógł zna-

czyć, a potem sam napisał o niej książkę. To jest wielki znak szacunku. Kardynał Ratzinger otrzymał doktoraty honorowe na KUL (1988) i na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu (2000).

Stanowisko Benedykta XVI w kwestii życia ludzkiego jest takie samo jak Jana Pawła II - mówił ks. Bartnik. - Ma ono być chronione od poczęcia do naturalnej śmierci. Dlatego papież jest przeciwny np. wszelkim eksperymentom na ludzkich embrionach, dla niego człowiek nie jest tylko zlepkiem informacji genetycznej. Człowiek to stworzenie Boże, a nie efekt reprodukcji.

Kardynał Ratzinger wiele razy zabierał też głos w innych sprawach doktrynalnych. Gdy w 1985 roku na Synodzie Biskupów pojawił się postulat dotyczący większej



Fot. PAP - Paweł Supniewski

Lekarze i renciści skazani za korupcję

Łapówkarska machina rentowa

Dwoje lekarzy z kieleckiego ZUS trafi do więzienia. Sąd orzekł, że brali łapówki za przyznawanie rent. W tym samym procesie sądzeni byli schorowani renciści, którzy dawali łapówki, choć renty im się należały. Ta sprawa poraża bezdusznnością i głupotą.

Afera z łapówkami zaczęła się, jak to ostatnio w Polsce bywa, od telefonów. A dokładnie od podsłuchu, jaki założyli funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego na telefonie jednego z mieszkańców naszego województwa. Szybko zorientowali się, że mężczyzna pośredniczy w załatwianiu rent. Na celowniku ABW znalazły się kolejne osoby - wszyscy podejrzani zostali zatrzymani.

Komu? Ile?

Wkrótce niektórzy z zatrzymanych zaczęli sypać w czasie prze-

śluchań. Rozmowni byli zwłaszcza renciści, którzy nie kryli, ile i komu wręczyli pieniądze.

Prokurator szybko ustalił mechanizm przestępstwa. Istnieli tzw. „pośrednicy”, to oni wyłapywali osoby, którym zależało na załatwieniu lub przedłużeniu renty. Za pomoc brali od kilkuset do kilku tysięcy złotych. Część pieniędzy zostawiali sobie, resztę przekazywali kolejnym osobom, w tym lekarzom orzecznikom. Prokuratorskie śledztwo zakończyło się oskarżeniem szesnastu osób, w tym rencistów oraz „pośredników” wśród,

których byli szeregowi pracownicy ZUS. Łańcuszek kończył się na trzech lekarzach orzecznikach. Główną rolę w tym przestępczym procederze odegrała Teresa Z., pracownica administracyjna ZUS. To ona docierała do lekarzy.

Zgłupiałam i dałam

Proces, jaki rozpoczął się w czerwcu ubiegłego roku przed Sądem Rejonowym w Kielcach był szokujący. Już na pierwszej rozprawie bulwersujące wyjaśnienia złożyło kilku schorowanych rencistów. Miedzy innymi kobieta po amputacji piersi i chemioterapii, przyznała, że miała przyznawaną rentę, co dwa lata. Po tym czasie musiała zjawiać się na kolejnych komisjach. Jak relacjonowała w sądzie, pod koniec 2003 roku jeden z pracowników ZUS w Starachowicach zaproponował jej przyspieszenie terminu kolejnej komisji. Powiedział, że potrzebuje pieniędzy na suveniry. Dała mu 500 złotych. Dostała rentę, ale mężczyzna zadzwonił, żeby dała mu kolejne 500 złotych. I tę kwotę mu dała.

- Po co dawała pani pieniądze? - pytał prokurator.

- Mam dwoje dzieci na studiach. Ten znajomy mówił, że można stracić rentę. Byłam zestresowana. Czułam, jakby świat mi się zawalił - mówiła rencistka i z żalem przyznała, że dostawała 550 złotych miesięcznie renty.

Inna z kobiet mówiła, że od 10 lat brała rentę. W 2002 roku spotkała w autobusie znajomego Mirosława M. Ten zapytał, dlaczego tak źle wygląda. Powiedziała mu, że ma wkrótce stanąć na kolejnej komisji rentowej. Mirosław M. zaproponował jej przyspieszenie sprawy. Chciał 3 tysiące złotych. Dała mu połowę. Dwa lata później kobieta już sama zgłosiła się do żony Mirosława M., aby ta załatwiła jej przedłużenie renty.

- Wolałabym umrzeć niż jechać na komisję. Dałam Annie M. 3400 złotych. Mam 540 renty, sto złotych zarabiam na sprzątaniu. Po zaplaceniu opłat zostaje mi miesięcznie 80 złotych na życie - wyliczała kobieta.

To łapówka, nie uprzejmość

Niemniej rozbijające wyjaśnienia złożył jeden z szeregowych pracowników ZUS w Starachowicach. Nie krył, że pomagał znajomym w przyspieszeniu przyznania renty. Załatwiał to przez znajomość z Teresą Z. Mężczyzna twierdził, że nie brał swojej „doli”. Pomagał bezinteresownie. W sądzie bez żenady wyznał, że „takie przyspieszenie” traktował, jako... uprzejmość.

- Teraz wiem, że to korupcja - dodał.

Inna z oskarżonych, pracownica ZUS w Skarżysku, w podobny

Korupcja w ZUS

Kielecka sprawa nie jest jedyną dotyczącą korupcji w ZUS. Policja zatrzymała 52 osoby podejrzane o udział w aferze korupcyjnej w wałbrzyskim Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Wśród nich są lekarze-orzecznicy ZUS, adwokaci, radca prawny, lekarze specjaliści, osoby, które uzyskały nienależnie rentę i dwie pracownice sądu. Liczba podejrzanych będzie większa, planowane są kolejne zatrzymania. Prokurator ma wątpliwości, co do legalności pobierania rent przez około 60 osób. Z ustaleń wynika, że załatwienie orzeczenia bezpośrednio u lekarza - orzecznika ZUS kosztowało 5 tys. zł, za pośrednictwem prawników - 10 tys. zł.

Sprawa korupcji w wałbrzyskim ZUS wyniknęła ze śledztwa z 2004 i 2005 r. Wówczas do sądów trafiło pięć aktów oskarżenia. Zarzuty wręczania i przyjmowania łapówek postawiono ponad 250 osobom. Prokuratura postawiła też zarzuty zastępcy dyrektora Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu, który 10 lat temu miał wziąć 15 tysięcy złotych łapówki w zamian za umożliwienie wygrania przetargu na remont siedziby ZUS. Podejrzany przyznał się do winy. Grozi mu do 5 lat więzienia.

sposób, przez Teresę Z. załatwiła rentę dla swojego ojca.

- Z. powiedziała, że renta będzie kosztowała 2000 złotych, które musi dać lekarzom orzecznikom. Dałam też 300 Teresie Z., a potem jeszcze bombonierkę i sto złotych - wyjaśniała oskarżona.

Łapówka w krzyżówkach

Równie ciekawe było, w jaki sposób pieniądze wędrowały od dawców, przez pośredników do lekarzy. M.in. łapówki przekazywano sobie na zusowskich korytarzach. Pieniądże były chowane w gazetkę z krzyżówkami. Jedna z oskarżonych wysyłała łapówki pocztowymi przekazami. Wszystko, jak twierdziła, w ramach koleżeńskej przysługi.

Emerytka Anna M. ze Starachowic przyznała się do pomocy w przyspieszeniu komisji lekarskiej lub przedłużeniu renty. Jej pomoc była jednak kosztowna, bowiem emerytka brała dla siebie największą dolę - 1000 lub 1500 złotych. Resztę, czyli 1500 złotych lub trochę więcej, przekazywała kolejnym pośrednikom - pracownikom ZUS, ci zaś docierali do Teresy Z., a ta do lekarzy orzeczników.

Tak to się załatwia

Jak można było się spodziewać największe emocje wzbudziły w sądzie wyjaśnienia Teresy Z. Najważniejszego trybiku tej przestępczej maszyny. Kobieta przez 6 lat pracowała jako inspektor w ZUS, w oddziale orzecznictwa. To ona przygotowywała dokumenty na komisje lekarskie.

- Przekazywałam pieniądze doktor Krystynie K. oraz doktorowi Jackowi L. Nie bałam się proponować pieniędzy doktor K., bo w już wcześniej słyszałam, że tak się załatwia takie sprawy. Szłam do niej do gabinetu i mówiłam, że ta osoba się odwdzięczy lub przekaże kopertę. Chodziło o pieniądze. Najczęściej lekarze odpowiadali mi, że zobacz, co da się zrobić. Dla siebie brałam od 200 do 300 złotych - wyjaśniała Teresa Z.

Oburzenia sławami Teresy Z. nie kryli oskarżeni lekarze. - Nigdy nie braliśmy pieniędzy za przyznanie renty. Jesteśmy niewinni. Teresa Z. nas pomawia. Wszystkie nasze orzeczenia zostały skontrolowane i żadne nie było zakwestionowane - twierdzili w sądzie. Je-

den z nich dowodził, że w dniu kiedy rzekomo miał wziąć łapówkę od Teresy Z. był na nartach w Krynicy.

Rozpasany proceder

Jednak te wyjaśnienie nie przekonały prokuratora. W mowie oskarżycielskiej napiętnował łapówkarski proceder.

- Doszło do takiego rozpasania, że o to łapówki były wysyłane przekazami pocztowymi. Już nie z ręki do ręki pod stołem. Oskarżeni czuli się bezkarni - grzmiał prokurator Sławomir Mielniczuk.

Dodał, że sprawy łapówek rzadko wychodzą na jaw. A to dlatego, że żadna ze stron - ani ta dająca, ani biorąca łapówki, nie ma interesu, aby ujawniać przestępczy proceder. W tej sprawie jednak udało się postawić oskarżonych przed sądem.

Prokurator wniósł o uznanie wszystkich oskarżonych za winnych zarzucanych im czynów. Obronca Teresy Z. podkreślał, że dzięki jej wyjaśnieniom prokurator mógł skonstruować akt oskarżenia. Adwokaci rencistów wskazywali, że ich klienci byli zagubieni, czuli się zmuszeni do wręczenia łapówek. Brali na nie nawet pożyczki. Obroncy lekarzy orzeczników podkreślali, że ich klienci zostali pomówieni przez Teresę Z., a jej wyjaśnienia nie zasługują na wiarę.

Sąd przychylił się do wniosku prokuratora i skazał wszystkich szesnastu osób na kary od 10 miesięcy do 2 lat (wobec 14 osób wykonanie kary zostało zawieszono). Kary bezwzględne orzeczono wobec dwójki lekarzy-rzeczników. Krystyna K. została skazana na dwa lata więzienia (za przyjęcie łącznie co najmniej 4500 złotych w łapówkach), zaś Jacek L. na półtora roku (za przyjęcie nie mniej niż 1900 złotych). Wobec obojga sąd orzekł karę dodatkową - kilkuletni zakaz zajmowania stanowisk związanych z przyznawaniem świadczeń społecznych.

- Były to osoby zobowiązane do wyjątkowej staranności i obiektywizmu. Nadużyli swoich stanowisk. W ocenie sądu nie zasłużyli na dobrodziejstwo zawieszenia kary - uzasadniała wyrok sędzia Lena Romańska.

Wyrok nie jest prawomocny. Niektórzy adwokaci już zapowiedzieli apelację.

MARTYNA GŁĘBOCKA
m.glebocka@slowo.com.pl

OBWIESZCZENIE

143106/bs_A

Komornik Sądowy Rewiru I-go przy Sądzie Rejonowym Busku-Zdroju

zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu 28 czerwca 2006r. o godz. 10.00 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości położonych w miejscowościach:

- w Busku Zdroju przy ulicy Waryńskiego 33 tj. działki nr 254 o powierzchni 2.971 mkw, zabudowanej murowanymi budynkami usługowo-handlowymi i budynkiem mieszkalnym, która posiada założoną księgę wieczystą KW 36750,
- w Mikułowicach działka rolna nr 288/1 o powierzchni 0,96 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr KW 37615,
- w Elżbiecinie nieruchomość rolna oznaczona numerami działek: 66/1, 66/2, 66/3, 66/11 o powierzchni 4,30 ha, które są uregulowane również w księdze wieczystej KW 37615,
- w Młynach oznaczonej numerem działki 839 o powierzchni 0,70 ha, dla której jest prowadzona księga wieczysta KW 35029 w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Busku Zdroju.

Sumy oszacowania i ceny wywoławcze poszczególnych nieruchomości wynoszą:

L.p.	Nieruchomość położona w miejscowości i oznaczona numerami działek:	Suma oszacowania:	Cena wywoławcza:
1.	Busku Zdroju przy ul. Waryńskiego 33 dz. Nr 254	377.600,00 zł	283.200,00 zł
2.	Mikułowicach dz. Nr 288/1 o pow. 9.600 m kw.	21.310,00 zł	16.000,00 zł
3.	Elżbiecinie dz. Nr 66/1 o pow. 6.000 m kw.	14.000,00 zł	10.500,00 zł
	dz. Nr 66/2 o pow. 8.300 m kw.	19.520,00 zł	14.640,00 zł
	dz. Nr 66/3 o pow. 11.300 m kw.	25.080,00 zł	18.800,00 zł
	dz. Nr 66/11 o pow. 17.400 m kw.	21.570,00 zł	16.200,00 zł
4.	Młynach dz. Nr 839 o pow. 7.000 mkw	16.600,00 zł	12.450,00 zł

Ceny wywoławcze w powyższej licytacji wynoszą trzy czwarte sum oszacowania poszczególnych nieruchomości.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 % ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu. Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych.

Użytkowanie służebności i praw użytkownika, jeśli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Kielce dla wizjonera

Z WOJCIECHEM LUBAWSKIM, prezydentem Kiel i prezesem Stowarzyszenia Samorząd 2002, który będzie się ubiegał jesienią o reelekcję rozmawia MAGDALENA BRZEZIŃSKA.

Dopiero w ostatnią niedzielę ogłosił pan, że wystartuje w jesiennych wyborach na prezydenta Kiel. Dlaczego pan tak długo zwlekał z ujawnieniem tej decyzji?

- Po pierwsze, nie wiem, czy rzeczywiście długo? Przecież wybory będą w listopadzie, a nie jest powiedziane, że trzeba taką decyzję ogłaszać rok wcześniej. Po drugie zwlekałem z decyzją, bo wpływ na nią mają też inni ludzie. Udało mi się jednak przekonać żonę. Po trzecie niedzielna konwencja Samorządu 2002 była akurat świetną okazją do ogłoszenia mojego startu.

Czy to prawda, że wahał się pan, bo miał bardzo dobrą ofertę pracy w prywatnej firmie?

- Wolałbym o tym nie rozmawiać. Wybrałem jednak taką drogę.

Poparcie dla pana już zadeklarowały partie, którym normalnie w sprawach politycznych bardzo trudno działać zgodnie - PO, LPR, wstępnie PiS oraz PSL. Czy to jest efekt jakichś nieoficjalnych rozmów z panem i konkretnych obietnic w zamian za poparcie?

- Ja w tej sprawie nie rozmawiałem z nikim, z żadną partią, z żadnymi liderami. Owszem spotykaliśmy się dwukrotnie w szerokim gronie, nie jest tajemnicą - u księdza biskupa. Rozmawialiśmy o nadchodzących wyborach. Liderzy tych partii popierają mnie, bo pewnie dobrze oceniają moją dotychczasową pracę. Jedno jest pewne: targów politycznych i zaciągania przeze mnie długów politycznych nie będzie.

Poparcie partii to jedno, ale ma pan własne zaplecze wyborców - Stowarzyszenia Samorząd 2002. Ilu w tej chwili liczy członków i o ile zmienił się jego stan od ubiegłych wyborów samorządowych?

- Cztery lata temu mieliśmy dwa tysiące członków, a teraz mamy półtora tysiąca. To zmniejszenie wynika pewnie z tego, że część osób działających w Samorządzie 2002 należy również do partii i pewnie nie chcą lub nie mogą łączyć tych dwóch obszarów działania.

Część pana zwolenników, którzy już teraz deklarują, że zagłosują na pana w jesiennych wyborach, podaje też taki powód: „głosuję na Lubawskiego, bo zrobił już czystki w ratuszu i spółkach miejskich i teraz nie będzie kolejnych, jak to zwykle przy zmianach politycznych bywa...”. Co pan na to?

- W kategoriach czystek nigdy tego nie traktowałem, nie mniej nie chciałbym dawać sygnału, żeby urzędnicy czuli się bezpiecznie, bo pewnie jakieś zmiany jeszcze będą. Jeśli zostaną na drugą kadencję, to pewnie będę się zastanawiał nad przemodelowaniem pracy tego urzędu, ale nie będę działał kluczem politycznym. Przecież do tej pory pracuje tutaj kilku dyrektorów, którzy należą do SLD, ale mi to nie przeszkadza, bo są po prostu dobrymi pracownikami.

Pana hasło wyborcze brzmi „Kielce - nasza дума”. Z którego projektu realizowanego w mijającej kadencji jest pan najbardziej dumny?

- Nie da się wybrać takiej jednej rzeczy... Przez dwa lata od nowa budowałem organizację Urzędu Miasta, potem przyszły ogromne inwestycje. Najbardziej dziś widoczna - nowy stadion - to inwestycja przy której miałem dużo szczęścia, bo przecież jak zaczynaliśmy ją to Kolporter Ko-

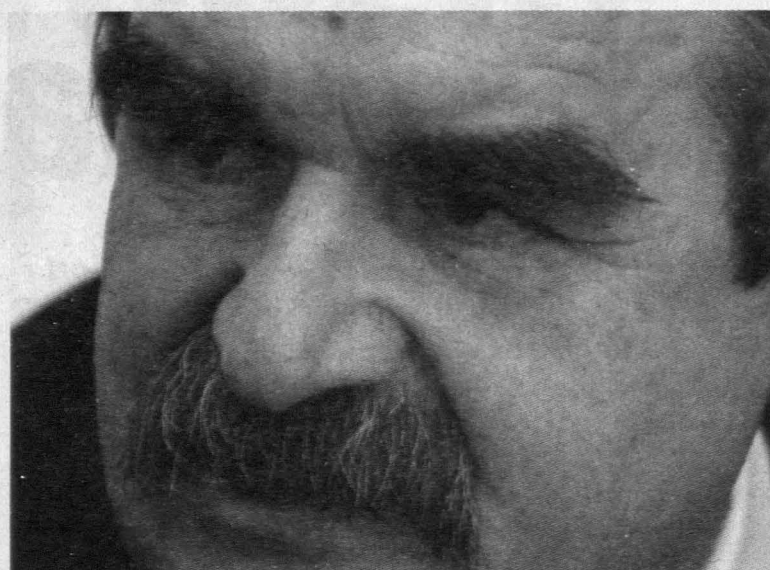
rona był w III lidze. To, że teraz jesteśmy w ekstraklasie, a wierzę, że będziemy mistrzem Polski, to dowód, że warto było budować stadion. Ale oczywiście tych sukcesów, z których jestem dumny jest całe mnóstwo. To nie tylko inwestycje sportowe, ale również - ewenement w skali kraju - tak intensywny rozwój jednostek kultury i wręcz wzorcowo rozwinięta pomoc społeczna, prowadzona bardzo profesjonalnie.

A porażka?

- Dla mnie taką porażką jest to, że na początku kadencji ugiąłem się i kontynuowałem remont ulicy Sienkiewicza, choć gdybyśmy trochę z tym poczekali, to teraz byłibyśmy w dokładnie tym samym punkcie remontu, a mielibyśmy w kasie miasta więcej pieniędzy, bo można było zdobyć o wiele większe fundusze na ten cel. Zarzuca mi się też, że nie sprowadziłem do Kielc np. wielkich koncernów motoryzacyjnych, które dałyby setki miejsc pracy, ale przecież w tej kadencji w mieście rozpoczęło osiemdziesiąt prywatnych inwestycji i każda decyzja w tej sprawie przeszła przez moje biurko. A dzięki nim powstaną nowe miejsca pracy i do końca przyszłej kadencji poziom bezrobocia w mieście ma szansę spaść do 10 procent.

Więc te porażki tak naprawdę traktuje pan w kategoriach sukcesu, a czy są takie decyzje, których pan żałuje, bo były zaprzeczonymi szansami?

- Z takiej perspektywy patrzę na brak naszego przedstawicielstwa w Brukseli. Współorganizowaliśmy to przedsięwzięcie razem z marszałkiem województwa, ale po konkursie nie dostała tam pracy osoba, która wygrała go, bo świetnie znała języki, mieszka w Brukseli (nie byłoby kosztów utrzymania), więc wycofaliśmy się z tego projektu. A teraz wycofał się też marszałek i ponosi tego konsekwencje. Ale ta sprawa była



Fot. Lukasz Zarzycki

niezależna ode mnie. A druga porażka to brak gabinetów stomatologicznych w każdej szkole. Chciałem zrealizować ten pomysł, ale okazało się, że koszty dla gminy są zbyt duże.

Przeciwnicy zarzucają panu, że inwestuje pan w centrum Kielc, a kompletnie zapomina pan o peryferiach, o które właśnie powalczą w wyborach pana kontrkandydaci. Zamierza pan zmienić taktykę wobec dzielnic na obrzeżach miasta, np. Cedziny?

- Co do Cedziny wszystko zmierza ku dobremu. Mamy porozumienie z gminą Górnio w sprawie kanalizacji i budowy oczyszczalni ścieków. Ma to robić Górnio. Trzeba pamiętać o jednym - nie da się inwestować jednocześnie wszędzie - i w centrum i na obrzeżach. Ja świadomie wybrałem zmianę wizerunku w pierwszej kolejności w centrum Kielc, bo jak będzie tutaj lepiej, zaczną przyjeżdżać do nas turyści i inwestorzy, zaczną wydawać tu pieniądze, to będą możliwe również sensowne zmiany na peryferiach.

Ostatnio przedstawił pan nowe pomysły na Kielce -

Centrum Mody na wzór Mediolanu, dworzec w tunelu podziemnym a nad nim lustrzane centrum handlowe, basen, lodowisko, tunel w centrum pod katedrą... Czy to są tylko luźno rzucone pomysły, czy też ma pan już konkretne inwestorów na ich realizację?

- Już wcześniej zarzucono mi wizjonerstwo, a teraz okazuje się, że pomysły, o których sam mówiłem cztery lata temu, właśnie są realizowane. Nowe pomysły mają jak największą szansę na realizację, jeśli tylko uda nam się zdobyć fundusze unijne, to zaraz się do nich przystawimy. Wszystko jest związane tak naprawdę z pieniędzmi, ale jeśli nie będziemy podchodzić do myślenia o mieście w sposób wizjonerski, to Kielce wieczne będą grajdolem. Ja uważam, że Kielce mogą być przykładem dla całej Polski: możemy powtórzyć sukces Irlandii, która kiedyś była biedna i mała, a teraz jest bogata. My też jesteśmy małym i niezabogaci, ale możemy to zmienić. Wszystko zależy od ludzi, pieniędzy i wizji. Bez względu na to, kto będzie prezydentem Kielc, życzę naszemu miastu, żeby to był wizjoner bo inaczej przegramy wszystko.

Parlamentarzyści rozliczają się ze swoich majątków

Dorobili się na Wiejskiej

Posłowie właśnie złożyli w Kancelarii Sejmu swoje oświadczenia majątkowe. Już po pół roku pracy w parlamencie stać ich na zmianę samochodu albo spłatę kilkunastotysięcznego kredytu... Dziś ujawniamy majątki przed rozpoczęciem kadencji i obecnie czterech pierwszych świętokrzyskich posłów.

Józef Cepil (Samoobrona RP)

* na początku kadencji Sejmu miał: 5 tys. zł oszczędności, dom o powierzchni 100 m kw. o wartości 85 tys. zł, gospodarstwo rodzinne 4,67 ha wycenione na 200 tys. zł (z którego nie osiągnął dochodu, bo przekazał je w dzierżawę synowi Grzegorzowi), grunty rolne o powierzchni 3,20 i 3,47 ha warte łącznie



nie 50 tys. zł również wydierżawione synowi, w 2005 roku jako poseł zawodowy zarobił ponad 150 tys. zł (netto), ciągnik rolniczy ursus z 1997 roku, ciężarowy citroen berlingo z 1998 i osobowa skoda felicia combi z 1996 r.;

* obecnie: 20 tys. zł oszczędności, dom i gospodarstwo bez zmian, jako poseł zawodowy zarobił ponad 180 tys. zł, zmienił też osobową skodę felicię na pięcioletnią skodę octavię.

Przemysław Gosiewski (Prawo i Sprawiedliwość)

* na początku kadencji Sejmu miał: prawie 29 tys. zł oszczędności, mieszkanie o powierzchni 89 m kw. warte 100-150 tys. zł, garaż 3,6 m kw. i trzystumetrową działkę rekreacyjną w Ogrodzie Działkowym „Gaj” w Warszawie



o wartości 13600 zł, jako poseł zawodowy zarobił w 2005 roku 118 tys. zł (brutto);

* obecnie: 15 tys. zł oszczędności (stan konta na 31 grudnia 2005), nieruchomości bez zmian, jako poseł zarobił ponad 145 tys. zł (brutto),

* żona Beata Gosiewska (również w PiS) - radna w dzielnicy Wola Warszawa, od tego miesiąca pracuje jako specjalista w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie, w oświadczeniu majątkowym dostępnym na stronie internetowej dzielnicy Wola podała, że zaoszczędziła na koncie osobistym 50 tys. zł, 355 euro i 250 funtów, jako radna otrzymała ponad 26 tys. zł (w tym 9 tys. zł diety opodatkowanej) i jeździ siedmioletnią toyotą corollą.

Krzysztof Grzegorek (Platforma Obywatelska)

* na początku kadencji Sejmu miał: 120 tys. zł oszczędności,

dom o powierzchni 220 m kw. o wartości 350 tys. zł, w prywatnym gabinecie lekarskim zarobił w 2005 roku prawie 16 tys. zł, a jako dyrektor ZOZ w Skarżysku-Kamiennym i ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego ponad 87 tys. zł, jeździł dwoma samochodami - audi A8 z 1999 i o rok starszym mercedesem 280 E;

* obecnie ma: 120 tys. zł oszczędności, dom i samochody bez zmian, w gabinecie prywatnym zarobił 6 tys. zł, a jako dyrektor ZOZ ponad 116 tys. zł, jest posłem społecznym więc pobierał tylko dietę poselską - 5700 zł.

Krzysztof Lipiec (Prawo i Sprawiedliwość)

* na początku kadencji Sejmu miał: 1 tys. zł i 120 dolarów oszczędności, grunty o powierzch-



ni 2,26 ha o wartości 20 tys. zł, na których zarobił 6 tys. zł, jako pracownik Gimnazjum nr 3 w Starachowicach zarobił prawie 34 tys. zł i wziął ponad 11,5 tys. zł diety radnego powiatowego, jeździł oplem astrą z 1999 i miał do spłacenia kredyty - 13 tys. zł i 17 tys. zł;

* obecnie: 2 tys. zł i 120 dolarów oszczędności, nie zmienił samochodu, ale spłacił 13 tys. zł kredytu, na posiadanych gruntach zarobił 7 tys. zł, a jako zawodowy poseł - ponad 85 tys. zł;

* żona Renata pracuje jako doradca zawodowy w Powiatowym Zespole ds. Orzekania o Niepełnosprawności w starachowickim Starostwie Powiatowym, ale w rejestrze korzyści poseł nie podał ile jego żona tam zarabia.

(opracowała MAGDALENA BRZEZIŃSKA)

Nocne zabawy z książką

Precle, kielbasa i piwo „wojak” wśród książek w antykwariacie? A czemu nie? Nie takie rzeczy uczestnicy Głośnego Czytania Nocą tu widzieli.

Leszek Mazan, szwejkolog i krakus nie dowierzał, że w prowincjonalnych i przecież nie galicyjskich Kielcach można zrobić społecznie całkiem kulturalną imprezę, podczas której można poczytać i podyskutować o książce, nawet jeśli byłaby to dyskusja o dzielnym wojaku Szwejku. Przecież nawet w cesarskim Krakowie nikt już społecznie, co najmniej od lat piętnastu, żadnych kulturalnych imprez nie robi.

Redaktor Mazan posłuchał jednak Cezarego Lisowskiego, do Kielc przyjechał i nie żałował. I nie dlatego, że dla każdego kto chciał, było piwo „wojak” od browaru Belgia i szynka i wędliny od Witolda Szprocha, prezesa „WiR” z Łopuszna, подарowane od serca tym, którzy czytać i słuchać lubią po nocy. Nie żałował, bo zobaczył, że tu w Kielcach ludzie też o Szwejku coś wiedzą, że dyskutują, czytają, wspólnie w uczestniczą w zabawie. Mówcie co chcecie, ale nie jest to coś powszechnie w naszych czasach spotykanego.

Szwejkowi poświęcono XI Głośne Czytanie Nocą w Antykwariacie Andrzeja Metzgera. Tym razem czytali prawnicy, bo nie chcieli być gorsi od doktorów, którzy czytali recepty i znachorskie przepisy na różne chorobskie miesiące wcześniej. Wówczas zabawa była przednia, publiczność nie mieściła się w drzwiach. Teraz również widzowie dopisali.

Dariusz Detka - rzecznik prasowy kieleckiego Starostwa Powiatowego wspólnie z Cezarym Lisowskim - przedsiębiorcą, uczestnicy wcześniejszych czytań w antykwariacie, doszli do wniosku, że nocne czytanie może być nie tylko intelektualną przygodą, ale też doskonałą zabawą towarzyską. Dogadali się więc z Andrzejem Metzgerem, że nocne czytania zostaną przypisane dawka humoru.

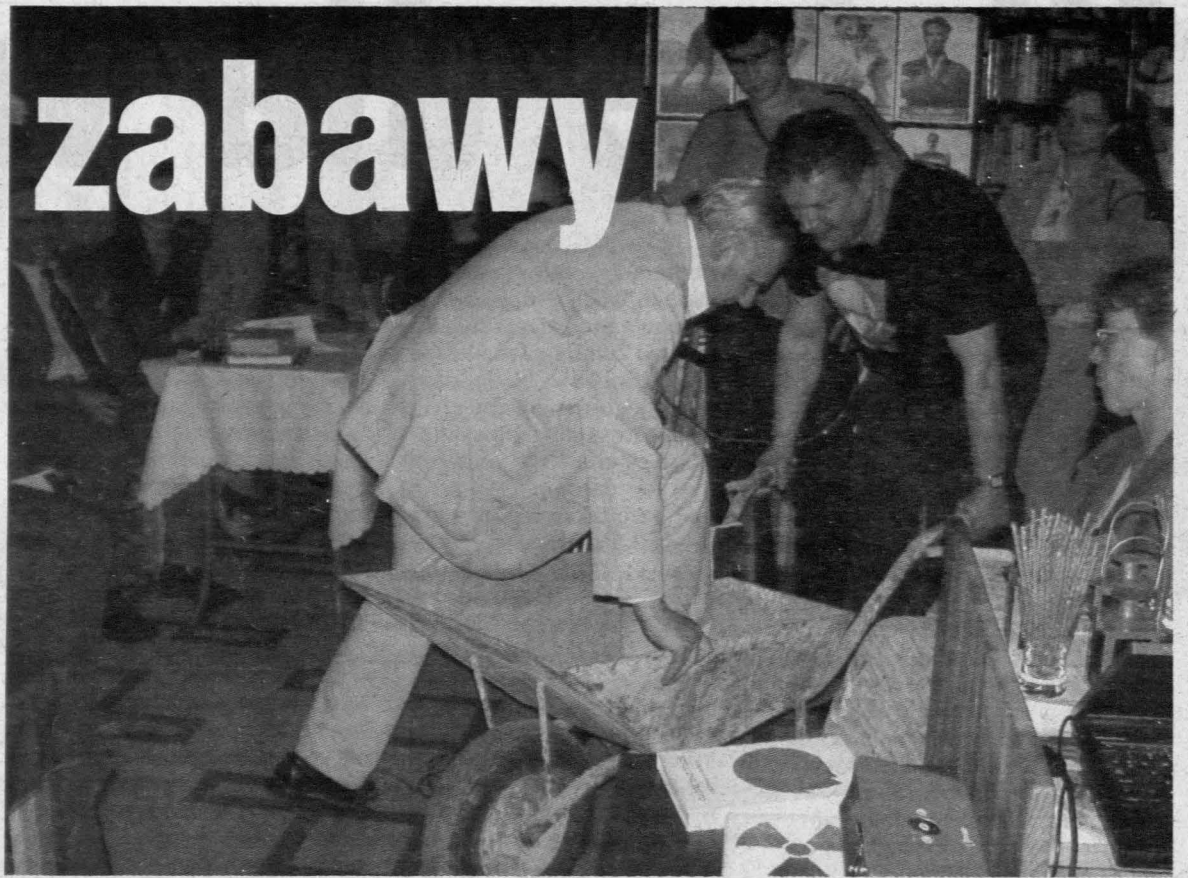
Na pierwszy ogień poszli politycy, którzy mieli czytać bajki i satyry polityczne z okresu sanacji pod wymownym tytułem „Swinie i koryto”. A że był czas przed wyborami, polityków do czytania zgłosiło się moc, widzów przyszło drugie tyle. - To nam uświadomiło, że można się bawić nawet przy

książce, a happening i zabawa są potrzebne. W dodatku sami możemy sobie je zorganizować - mówi Dariusz Detka. Gdy czytali doktorzy pracownicy antykwariatu postarali się o okolicznościowe dekoracje, było wesoło i towarzysko. O nocnym czytaniu zrobiło się w Kielcach głośno. Na następne nie trzeba było nikogo namawiać, widzowie też dopisali.

Podczas wspomnianego już spotkania poświęconego Szwejkowi Andrzej Metzger najpierw odczytał fragmenty wspomnień Jarosława Haska z pobytu w kieleckim więzieniu, a potem z fragmentami „Szejka” w fotelu czytających zasiedli: sędziowie Wojciech Arczyński i Renata Detka, mecenas: Wojciech Ciesielski, Piotr Zielonko, Wojciech Zwierchowski, największy kielecki szwejkolog, dziekan Rady Adwokackiej Stanisław Szufel oraz notariusz Wioletta Tomala.

Jak zabawa, to zabawa. Następne spotkanie znów było happeningiem. Na półkach był ocet, na ścianie towarzysz Stalin, na szybach uczestników czerwone apaszki, a w tle rewolucyjne pieśni. Taką scenografię przygotowali pracownicy antykwariatu, bowiem tym razem proletariusze Dariusz Detka i Cezary Lisowski zaprosili do czytania dyrektorów, którzy za zgodą władz, przy pełnym poparciu kolektywu mogli czytać utwory pieców niedawnych czasów. Kolektyw antykwariatu przygotował też rewolucyjne dekoracje, nadmuchał czerwonych balonów, jak to na 1 Maja, na półkach wystawił ocet, a z rzutnika wyświetlał wspaniałe tory przywódców, nawołując do okrzyków „Niech żyje...”.

Nie trzeba dodawać, że słowa czytane z rewolucyjnym żarem nagradzane były gromkimi brawami. Klasyków czytali i nagrodzeni zostali koszulkami z portretami słusznych rewolucjonistów dyrektorzy: Andrzej Dąbrowski, Adam Jarubas, Iwona Marynowska-Gruszka, Agnieszka Piwnik-Piecyk, Ryszard Zięzio, Adam Żak i Ryszard Mikurda. Czytanie trwało do północy i było przerywane śpiewaniem rewolucyjnych pieśni.



Każde czytanie nocą to happening - w czasie czytania socrealistycznego w antykwariacie nie zabrakło taczek, na których wywieziono krnąbrnego dyrektora

Głośne Czytanie Nocą w kieleckim antykwariacie stało się już znaną imprezą kulturalną, w dodatku zupełnie niekomercyjną, do której dokłada się tylko prywatny grosz. To impreza o tyleż dziwna co ciekawa. Przygotowują ją całkiem społecznie ludzie nie związani z kulturą, a jej uczestnikami i współtwórcami są wszyscy obecni nocą w antykwariacie.

Co z tego mają? Trudne pytanie. Na pewno sporo pracy. Ale też relaks i satysfakcję, zwłaszcza gdy się coś uda. Dariusz Detka rozważa - może teraz do czytania namówić zupełnie przypadkowych ludzi, może towarzystwo sprzed Tekli?

A po wakacjach planowane jest regionalistyczno-turystyczne spojrzenie na osobliwość, obyczaj ludu świętokrzyskiego. To dopiero będzie zabawa.

MAREK MACIĄGOWSKI



Mimo że spotkanie odbywa się nocą zawsze jest tłum roześmianych ludzi

Tajemnice herbu Kielc

Co oznacza napis CK w herbie Kielc? Jak go odczytać? Civitas Kielce czy Civitas Kielcensis? I dlaczego w herbie miasta korona jest na czerwonym tle, a nie na niebieskim, bo przecież niebieski był tłem herbu biskupów krakowskich, a Kielce były jednym z miast biskupich?

Na te i inne pytania próbuje odpowiedzieć dr Jan Główa w monografii „Kielce miasto z koroną w herbie”, poświęconej genezie i symbolice herbu Kielc.

Herb jest elementem wyróżniającym miasto, budującym jego tożsamość, stanowiącym przywiązanie do przeszłości. Jest też elementem „miejskości” tak samo ważnym jak rynek, ratusz, władze miejskie i pieczęcie. Także Kielce - miasto ze średniowiecznym rodowodem, choć niewielkie i biedne, pozostające poza głównym nurtem ważnych wydarzeń, miały swój herb, nadany przez kardynała Fryderyka Jagiellończyka w latach 1403-1503. Dlaczego w tym właśnie przedziale czasowym? Czy wcześniej nie istniały pieczęcie miejskie z podobną symboliką jak w herbie? Kielecki historyk tropi dzieje herbu miasta przedstawiając genezę jego powstania i symbolikę. Konsekwentnie szuka śladów kieleckich pieczę-

ci miejskich i wizerunku herbu. Z pracy dowiadujemy się m.in., że najstarszy wizerunek herbu, poza odciskami pieczęci samorządowych, udało się znaleźć na płycie kamiennej, na którą natrafiono w „miejscu sekretnym”, czyli po prostu w biskupiej ubikacji, podczas prac konserwatorskich w apartamentach biskupich w roku 1993. Płyta, znacznie uszkodzona, pochodzi z 1644 roku.

Rozważania o genezie i symbolice herbu miasta autor łączy z historią miasta. Píše m.in. o kieleckiej obyczajowości miejskiej i atrybutach jego miejskości. Szczególną uwagę poświęca symbolice samorządowej i odmianom herbu Kielc, omawiając także próby zmian w wyglądzie herbu miasta, podejmowane w okresie II Rzeczypospolitej. Dowiadujemy się na przykład o propozycjach umieszczenia w herbie miasta rogów jelenia, jako symbolu Kielc puszczańskich, a także odznaki I Brygady Legionów, która miała podkreślić niepodległościowe tradycje miasta. Do zmian ani urzędowego zatwierdzenia herbu miasta jednak nie doszło.

Kielce mają bardzo stary herb, którego symbolikę warto znać i który, jak podkreśla Jan Główa, warto chronić jak wartość historyczną, niepodlegającą

zmianom modyfikacjom i przeróbkom. Herb powinien być najważniejszym znakiem kieleckiego samorządu i należy dążyć do tego, by identyfikowali się z nim mieszkańcy, a litery CK stały się zrozumiałe dla wszystkich.

Ciekawym uzupełnieniem pracy są ilustracje obrazujące nie tylko dzieje herbu (jest m.in. tłok pieczęci miejskiej Kielc z XVIII wieku), ale także ilustrujące dzieje miasta. Zamieszczono także kalendarium dziejów Kielc, co sprawia, że książka jest niezwykle przydatna dla każdego kto interesuje się historią miasta.

MAREK MACIĄGOWSKI



Jan Główa „Kielce miasto z koroną w herbie”. Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Muzeum Narodowe w Kielcach, Kielce 2005.



Leszek Mazan (z lewej) przecierał oczy ze zdumienia, że w Kielcach ktoś społecznie organizuje takie imprezy

W jego samochodzie deszczówka jest równie ważna jak benzyna

Jazda na wodzie

Pięć lat temu, na giełdzie samochodowej w Kielcach, doktor Jan Marian Gulak wykrzyknął: eureka!

Kupiec i sprzedawca testowali jakąś starą nyskę, w samochodzie urwał się gumowy przewód, woda buchnęła na silnik, który zaczął gwałtownie przyspieszać. Nikt poza Gulakiem się nad tym nie zamyślił: przewód naprawiono, transakcję zaklepano. A doktor miał już w głowie gotowy patent pod nazwą „Spalanie przegrzanej pary wodnej”. W 2003 r. jego pomysł otrzymał urzędową ochronę. W „Biuletynie Urzędu Patentowego” czytamy: „Wynalazek dotyczy spalania przegrzanej pary wodnej w silnikach tłokowych spalających pod podwyższonym ciśnieniem z równoczesnym spalaniem innych substancji palnych ciekłych lub gazowych. Wynalazek może być zastosowany we wszystkich silnikach napędowych spalających tłokowych (a być może i przy silnikach odrzutowych). Może być także zastosowany w piecach grzewczych do ogrzewania powierzchni użytkowych takich jak mieszkania, hale fabryczne, magazyny i hale sportowe”.

- To nie była sama teoria - mówi wynalazca. - Swój projekt sformułowałem po serii doświadczeń z dwoma samochodami.

Aksamitnie, bez klekotania

Samochody miały po szesnastu lat. Pierwszy - lancia prisma 19D; drugi - mercedes 250 diesel. W obydwu Gulak zamontował identyczną instalację wodną, przy lancii dodatkowo dmuchawę, która popychała parę. Testy odbywały się na trasie Kielce - Radom i z powrotem. W lancii zużycie wody wyniosło 65 proc., a oleju napędowego 35 proc. W mercedesie odpowiednio - 75 i 25 proc.

Mercedes jest do dyspozycji, można się przejechać. Na przednim siedzeniu pasażera stoją plastikowe baniaki. Odjazd. Kierowca odkręca kranik i puszcza wodę, gdy silnik nagrzeje się do ok. 75-80 stopni Celsjusza.

- Już! - woła doktor. - Samochód staje się szybszy a silnik pracuje aksamitnie. Nie klekocze! Diesel leci jak benzynowiec! Jeździłem nim 130 na godzinę, teraz wyciągę do 150.



Jan Gulak pokazuje co jest pod maską leciwego mercedesa, który jednak gna jak rolls-royce

Faktycznie, leciwy merc sunie jak rolls-royce - choć na liczniku prawie pół miliona przejechanych kilometrów, przy czym „na wodzie” jakieś 80 tysięcy. Trzeba uważać na efekt uboczny: jeśli po zakończeniu jazdy parę wodną zostawi się w cylindrze przy wyłączonym silniku, wówczas para się skropli a na głowicy cylindrową zacznie wlać rdza. Dlatego na jakieś trzy sekundy przed zakończeniem podróży trzeba parę wyłączyć. W fabrycznej instalacji można zastosować specjalny system elektroniczny.

Nurkujemy pod maskę, gdzie widać wszystko jak na dłoni. Woda jest doprowadzana pomiędzy rurę wydechową a jej obudowę. Z obudowy wychodzi kręty miedziany przewód, który oplata kolektor wydechowy. W kolektorze woda się nagrzewa i zamienia w parę, a ta przy temperaturze 130 stopni doprowadzana jest do kolektorów ssących po drugiej stronie silnika. Para dostaje się do cylindrów z powietrzem (choć lepiej byłoby bez), a gdy pompa wciśnie olej na świecę żarową, rozkłada się na tlen i wodór i jako mieszanina piorunująca zwiększa siłę wybuchu w cylindrze. Dzięki dodatkowym komponentom wybuch jest łagodny - stąd „aksamitna” praca silnika. Na 100 kilometrów zużywa się 3-4 litry wody. Najlepiej destylowanej albo deszczówki. Bo gdy wynalazca lał kranówkę, w rurkach osadzał się kamień. Ale rurki moż-

na oczyszczać kamiksem. A zimą dolewać do wody ciut denaturatu.

Frania i Nobel

Jan Marian Gulak jest doktorem prawa, ale zaczynał jako ślusarz w kieleckiej SHL przy produkcji pralek „frania”. Tam dokonał swojej pierwszej racjonalizacji. Polegało to na zrobieniu specjalnego kołnierza, dzięki czemu sięgające do kotła pralki pracujące kobiety nie kaleczyły sobie rąk. Za pieniądze z wynalazku ślusarz Gulak kupił sobie „jawę”. Zarobiłby pewnie więcej, ale pod jego projekt podpisał się główny specjalista ds. technicznych, kierownik wydziału i sekretarz oddziałowy partii. Wyszło, że nad wynalazkiem pracował poważny zespół. Tamci dostali po 60 tys. zł, a Gulak 20.

Potem wymyślił blokadę nożyc do cięcia blach, dzięki czemu robotnikom pracowało się bezpiecznie, następnie - oszczędną metodę piaskowania szoferek do „stara”. Na tym Jan Gulak okres młodzieńczej wynalazczości zakończył i poszedł do liceum. Miał zamiar dostać się do Szkoły Orłąt w Dęblinie, ale przepadł ze względu na wzrok. Powiedział komisji, że przecież w RFN piloci latają w okularach. „Nie będziemy wzorować się na niemieckich imperialistach” - usłyszał.

W związku z tym Jan Marian Gulak zdał na Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studia skończył przed terminem w 1970

r. a rektor zaproponował mu asystenturę.

- Miałem średnią pięć, chociaż na pierwszym roku zdarzały się niedostateczne. Błyskotliwy może nie jestem, ale jak się rozkręć, to ho, ho - wyznaje.

Zdał na studia doktoranckie z politologii, a w grupie 12 przyjętych byli poza nim sami protegowani m.in. sekretarza partii z Rzeszowa i ambasadora Kuby. W międzyczasie studiował religioznawstwo, skubnął trochę ekonomii, a gdy zrobił doktorat wrócił do Kielc, bo dawali mu mieszkanie. I do dziś tego żałuje.

Podjął pracę na politechnice, ale w 1976 r. z niej wyleciał. Było tak: najpierw 25 czerwca pojechał do Radomia po części do mercedesa, zobaczył biegających i krzyczących ludzi, więc zapytał, o co chodzi. Zaraz zatrzymała go milicja i też zapytała, o co chodzi. Z tego powodu nic wielkiego się nie stało, ale później nie spodobało mu się to, że sekretarz Grudzień z Katowic nazywa robotników łajdakami. Powiedział o tym głośno na politechnice i raz dwa wyleciał na bruk. W 1996 r. zatrudnił się w warszawskiej Wyższej Szkole Dziennikarskiej im. M. Wańkowicza, wydziału Kielce-Radom-Lublin.

- W międzyczasie napisałem wierszowaną „Historię Matki Polskiej” - pokazuje okazały tom. Faktycznie, wszystko się rymuje. Nie jest też tajemnicą, że Jan Marian

Gulak poeta ma w planach zdobycie literackiej Nagrody Nobla.

Prąd z Wisły

Wynalazczość to też rodzaj poezji, gorzej ze znalezieniem chętnych do jej stosowania. Łatwiej komuś coś buchnąć niż wynaleźć samemu, więc trzeba uważać. W dodatku jest tak, że pewne rozwiązania odkryto już wcześniej, toteż żeby być oryginalnym trzeba zaproponować naprawdę coś nowego. Wykorzystanie pary wodnej do napędzania silników wymyślili już w 1920 r. Amerykanie. Później był projekt szwedzki, hiszpański, angielski, francuski i na koniec doktora Gulaka.

Ponieważ jego metodę można zastosować w elektrociepłowniach, zainteresowali się nią dwaj biznesmeni z Radomia.

- Bo to czysta oszczędność! - entuzjazmuje się wynalazca, który dokonywał prób w zakładach w Zębcu. Przy małych kotłach 4-10 KW efektów nie było. Pojawiały się wówczas, gdy kocioł dawał 50-55 KW. I to niemal bez emisji dwutlenku węgla. Jak twierdzi Gulak, nasze mieszkania mogą być ogrzewane o 60 proc. taniej, a ceny za energię elektryczną spadną nawet o 70 proc. Zamiast spalać kopalnie węgla podłączamy się do Wisły i mamy prąd!

Oprócz radomskich biznesmenów jego „silnik na wodę” chce testować Instytut Techniki Wojsk Lądowych w Warszawie. Odbył się też udany pokaz w radomskim MPK. A dalszą popularyzacją opracowania zajmuje się red. Jan Zagórski z TVN, który organizuje we Wrocławiu zjazdy niekonwencjonalnych wynalazców. Przyjeżdża na nie pół setki niedocenianych geniuszy. Jedne pomysły, to faktycznie zwykły obłęd, inne są świetne, jak łapacz prądów z jonosfery wykorzystywany do oświetlania budynku autorstwa młodziutkiego studenta. Albo miniaturowy silnik o mocy 14 KM.

- W Polsce jest wielu ludzi, którzy mają lepsze pomysły od znanych naukowców z tytułami - zapewnia Jan Marian Gulak.

On sam na pewno zyskał sławę. Kiedy poszedł do mechanika, żeby dokonać jakiejś przeróbki w swoim mercedesie, facet powiedział: ja panu to szybko i dobrze zrobię. Bo wiem, że pan nie pędzi bimbru, tylko ma samochód na wodę.

KRZYSZTOF ŻMUDZIN
k.zmudzin@slowo.com.pl

Wszystko, co najlepsze ze „Słowa”, znajdziesz w „Echu Dnia”

W czwartek,
1 czerwca

Gospodarka

● Czy zdrożeje gaz?

jeszcze więcej
informacji gospodarczych
z regionu, kraju i ze świata

Zacznij dzień z „Echem Dnia”!

<http://sbc.wbp.kielce.pl/>

Do Anglii po normalność

Ryzyko polega na tym, że może się udać albo nie. Ponoszą je wszyscy. Ci, którzy już pracowali i ci, którzy dopiero zdali maturę. Ci, którym jeszcze do wczoraj mama robiła kanapki i ci, którzy usamodzielnili się już kilka lat temu. Ci, którzy znają język i ci, którzy porozumiewają się tylko po polsku. Ci, którzy zjeździli już pół świata i ci, dla których Anglia jest pierwszym wyjazdem poza granice Polski. Wszyscy jadą tam po to samo - pracę i lepsze życie.

Karol ma 27 lat, hopla na punkcie piłki nożnej i siostrę Kaśkę, która osiem miesięcy temu wyjechała do Anglii. Decyzją Kaśki zaskoczona była rodzina i wszyscy znajomi. Nie do końca wiadomo, czemu zrobiło to na nich takie wrażenie. Być może dlatego, że jakoś tak wszyscy mówią o tej Anglii i niemal każdy ma tam kogoś znajomego, ale kiedy taką decyzję podejmuje jedyna córka i siostra, zawsze budzi to jakieś zdziwienie i niedowierzanie.

No więc Kaśka pojechała. Nie, nie w ciemno. Miała tam kolegę, który zaproponował, że pomoże znaleźć jej pracę. Niedługo później Kaśka zaproponowała to samo dwóm swoim koleżankom, a potem jeszcze bratu Karolowi i jego dziewczynie Gosi.

Cztery kursy niepotrzebne

A-Novo to wielka fabryka naprawy telefonów komórkowych w Norwich. Pracują tam setki Polaków, setki Litwinów i kilkudziesięciu Anglików. Rekrutacja Polaków wygląda w ten sposób, że ten, kto



Karol zrezygnował z pracy za 1500 zł w warszawskim supermarkecie, szybko ściągnął do siebie Gośkę

właśnie „ściągnął” kogoś z Polski, przynosi do A-Novo jego CV. Kładzie je w biurze i następnego dnia idzie zapytać, kiedy ten ktoś będzie miał rozmowę. Następnego dnia pyta o to samo, aż do momentu kiedy usłyszy, że rozmowa będzie jutro. To codzienne pytanie nie wynika ze strachu. Nie ma się czego bać, bo na rozmowę zapraszany jest każdy, kogo podanie trafi do biura. I niemal każdy dostaje potem pracę. - Pyta się dlatego, że jeśli już się

kogoś tutaj ściągnęło, to jak najbardziej chce mu się pomóc - tłumaczy Karol. A wiadomo, że pomoc polega na znalezieniu pracy.

Na czym polega rozmowa? Różni się trochę od tej w Polsce, kiedy trzeba dokładnie opowiedzieć o swoim doświadczeniu zawodowym, przekonać przyszłego pracodawcę, że ma się na swoim koncie pięć kursów, cztery szkolenia i zna się dwa języki obce. Anglików to wszystko albo nie interesuje, bo szukają kogoś, kto będzie naprawiał telefony, a nie brał udział w międzynarodowych konferencjach, albo nie zadają takich pytań z obawy przed obnażeniem kompletnej nieznajomości angielskiego. - Nas zapytali po prostu, czy wiemy czym zajmuje się fabryka - opowiada Gosia. Wiedzieli i następnego dnia zaczęli już pracować.

Strategia przeżycia w Polsce

Problemem dla Polski, która traci młodych ludzi na rzecz krajów Unii Europejskiej jest to, że tam jest im dobrze, czyli normalnie. To normalnie nie polega na kupowaniu willi, świetnych samochodów i lataniu co tydzień do Paryża. Na to ich nie stać. Stać ich za to na wynajęcie domu ze znajomymi, kupienie pięciu nowych ciuchów w miesiącu, wyjście do kina i klubu. - Takie rzeczy powinny być dostępne dla wszystkich, którzy pracują - uważa Karol, który kilka lat temu z rodzinnych Kielc przeniósł się do

Warszawy. Oczywiście dlatego, że tam szansa na znalezienie pracy jest większa. Znalazł ją w jednym z wielkich hipermarketów. Szybko awansował. Awans oznaczał więcej pracy i większą odpowiedzialność. Oznaczał też większe pieniądze, ale to nie było nawet 1,5 tysiąca. Po opłaceniu rachunków na życie pozostawało naprawdę niewiele. Jak utrzymać się w Warszawie za taką kwotę? Okazuje się, że można, trzeba tylko wymyślić strategię. Najpierw sprawdza się, ile w tym miesiącu wpłynęło na konto. Potem spłaca się debet, płaci rachunki, oddaje jakieś drobne długi. Potem zakupy. Najlepiej w hipermarkecie, który ma właśnie największe promocje. Makaron, ryż, sos pomidorowy, czyli coś pożywnego i taniego. Potem ponowne zerknięcie na konto i zgroza w oczach: jak przeżyć do kolejnej wypłaty?

- Ale czasem były lepsze miesiące - śmieje się Karol. Wtedy mógł się wybrać do kina, albo na mecz Legii. Ale takie szaleństwo oznaczało ścisłą dyscyplinę w wydawaniu pieniędzy aż do następnego zasilenia konta. Były takie

miesiące, że gdyby nie pomoc rodziców, pewnie by głodował.

Powrót to krok do tyłu

A-Novo płaci Polakom najniższą stawkę w Anglii, czyli 5,05 funta za godzinę. Dorobić można podczas „over time” albo w weekendy. Za przyjście do pracy w niedzielę, stawka jest dwa razy wyższa. Wypłatę dostaje się co tydzień, w każdy piątek. Wydatki planuje się więc na sześć dni do przodu, a nie na trzydzieści. Życie jest jakby spokojniejsze, mniej nerwowe. Może przez to, że człowiek nie myśli cały czas o tym, że nie wystarczy mu do pierwszego?

Oczywiście, nie wszystko wygląda kolorowo. Nie wszyscy znajdują pracę i nie wszyscy ją utrzymują. Nie wszyscy potrafią przestawić się na inne realia i uwierzyć, że strata zajęcia nie oznacza jeszcze końca świata. Trzeba wtedy wziąć w ręce podanie i iść do kolejnego pracodawcy, a potem jeszcze jednego. Nie wszyscy to potrafią. Część, kiedy traci zatrudnienie, pakuje się i wraca do Polski. Bo tutaj się nauczyli, że jeśli nie chcą ich w jednym zakładzie, to nie zechcą w żadnym innym. Tam jest trochę inaczej. Strata pracy oznacza konieczność poszukania następnej. I tyle.

Karol i Gosia mieszkają w Norwich od ponad czterech miesięcy. Kiedy przyjechali i nie mieli jeszcze pracy, wydawali po pięć funtów tygodniowo. Teraz wydają wspólnie jakieś 140. Niedawno kupili komputer i podłączyli Internet. Parę dni temu przylecieli do Polski. Przywieźli prezenty rodzicom i znajomym. Teraz planują weekend w Holandii. Polecą prawdopodobnie w lipcu, zaraz po tym, jak skończy się mundial, bo Karol, jako zapalony kibic postanowił, że obejrzy wszystkie mecze. Udało im się odłożyć kilka tysięcy złotych. Myśleli o zainwestowaniu ich w Polskę, ale na razie się rozmyślili, bo jeśli tu wrócą, będą musieli zapłacić podwójny podatek. Poza tym, trzeba by tu znaleźć pracę. Nawet, jeśli się uda, to pewnie znów za tysiąc złotych. To byłby olbrzymi krok w tył. A oni twierdzą, że wybierając Anglię, zrobili trzy kroki do przodu na drodze zwanej życiem. Normalnym życiem, na które w Polsce nie było ich stać.

AGNIESZKA SADOWSKA
a.sadowska@slowo.com.pl



W dwie pary wynajmują typowy angielski domek z niewielkim ogródkiem

Zdjęcia: Agnieszka Sadowska

Droży Czytelnicy

Przez trzy lata pracy w „Słowie” spotkałam setki ludzi. Ludzi ciekawych i niepowtarzalnych. Ludzi, którzy dzięki swoim pasjom i fascynacjom, zmieniali własne życie w wyjątkową przygodę. A potem, otwierając drzwi swoich domów, o tej przygodzie opowiadali, pozwalając mi ją opisać. Nadal zamierzam spotykać się z tymi, którzy z uporem czynią swoje życie bardziej kolorowym. Od 1 czerwca będę to robić w „Echu Dnia”.

Agnieszka Sadowska



Fot. Krzysztof Krogiel

Wszystko, co najlepsze ze „Słowa”,
znajdziesz w „Echu Dnia”

W piątek,
2 czerwca

nowy, większy program telewizyjny
ponad 40 stacji, 6 stron na każdy dzień

150 stron lektury oraz filmowy przebój na płycie DVD!

<http://sbc.wbp.kielce.pl/>



Biało-czerwono od stóp do głów

Szaliki, flagi, czapki, a nawet posiadający otwieracz do butelek pilot do telewizora - to tylko kilka z gadżetów, które przed i w czasie Mistrzostw Świata powinien mieć każdy sympatyk piłki nożnej. Nieważne, czy będzie kibicował na stadionie, w pubie czy też w domu.



Poświęcenie piłkarskich kibiców jest ogromne, szczególnie w czasie odbywającej się co cztery lata najważniejszej imprezy piłkarskiej - Mistrzostw Świata. Z przeprowadzonych niedawno badań wynika,

że ponad połowa mężczyzn na całym świecie jest gotowa zrezygnować ze snu, aby móc obejrzeć wszystkie mecze MŚ w piłce nożnej. 41 proc. meksykańskich fanów jest skłonnych poświęcić dwutygodniowe wakacje, aby otrzymać bilet na mundial. A co trzeci argentyński sympatyk futbolu w czasie mistrzostw będzie cały czas myślał na boisku. Nawet wówczas, gdy nie będzie mógł oglądać meczu.

Przez miesiąc począwszy od 9 czerwca na 12 niemieckich stadionach ma zasiąść zaledwie nieco ponad 1 proc. fanów piłki nożnej z całego świata. Pozostali - 30 milionów osób z ponad 200 krajów - piłkarskie święto obejrzą w telewizji. I to właśnie dla nich producenci wykazali się ogromną pomysłowością przy tworzeniu rozmaitych gadżetów związanych z mundialem.

Mundialowy niezbędnik
Przed niemieckim turniejem lista gadżetów związanych z Mistrzostwami Świata jest wyjątkowo długa. W Polsce przy ich zakupie obowiązuje jedna łatwa do zapamiętania zasada - od stóp do głów na biało-czerwono.

Najbardziej istotna jest kwestia umundurowania kibica, której podstawą jest koszulka reprezentacji Polski. Kosztujące kilkadziesiąt złotych podróbki z poliestru zapalony miłośnik piłki noż-

nej omija szerokim łukiem. Elita ubiera się wyłącznie w markowe ciuchy. W Polsce koszulka reprezentacji koniecznie musi mieć więc - naturalnie oprócz godła - logo firmy Puma, która ubiera naszych kadrowiczów.

Pilot z otwieraczem
Koszulka, szalik i flaga to jednak nie koniec listy zakupów kibica przygotowującego się do mundialu. Uzupełnieniem powinny być rozmaitego rodzaju nakrycia głowy. Najpopularniejsze są czapki z daszkiem i kapelusze kowbojskie. Przydatnym gadżetem może okazać się również parasol.

Z kolei ci, którzy mundial spędzą przed telewizorem powinni dodatkowo zaopatrzyć się w uniwersalnego pilota telewizyjnego wyglądem przypominającego... stadion piłkarski. To gadżet, który szczególnie przyda się osobom planującym cztery tygodnie spędzić przed ekranem telewizora. Jest zdecydowanie bardziej praktyczny od szalików, czapeczek i gwizdów. Umożliwia przeskakiwanie z jednego kanału sportowego na drugi, a dodatkowo został wyposażony w... otwieracz do butelek.

Jego największą zaletą jest jednak kompatybilność z każdą marką telewizora, magnetowidu bądź też odtwarzacza DVD. Prostota obsługi także należy do jego mocnych stron. Mundialowy pilot samodzielnie wyszukuje odpowiednie kody niezbędne do tego, aby móc współpracować z urządzeniem, które już posiadamy.

Do limitowanej wersji pilota przygotowanego przez koncern Philips specjalnie na Mistrzostwa Świata 2006 bezpłatnie dołączona jest karta do zapisywania wyników meczów oraz dodatkowa bateria. Tak na wszelki wypadek, gdyby częste przeskakiwanie z kanału na kanał miało wyczerpać baterię zainstalowaną oryginalnie. A wszystko to za jedyne 49 zł.

Gadżety drugiej klasy
Ponadto sklepowe półki uginają się od gadżetów drugiej klasy - między innymi od „smyczy” na klucze, obudów telefonów komórkowych, kubków, zegarków, poduszek, zasłon oraz pokrowców na siedzenia samochodowe. W czasie Mistrzostw Świata najmodniejsze są oczywiście te w narodowych barwach.

Rekwizytów niezbędnych prawdziwemu sympatykowi futbolu jest więc mnóstwo. Są wśród nich także takie, które poza stadionem są zupełnie zbędne, a w rękach oso-

by nie znającej umiaru okazują się wręcz mordercze. Do takich gadżetów należy na przykład gumowa piłka, która po naciśnięciu imituje stadionową wrzawę. Podobnie jest z trąbkami i innymi rekwizytami bogatymi w decybele.

Modne kolory

Oprócz biało-czerwonej koszulki, szalika i flagi wypada jeszcze wnieść zapachem firmy Rexona (mundialowy zestawu tworzy żel pod prysznic, dezodorant i... flaga), płacić kartą MasterCard, jeździć hyundaiem z oponami continental, posiadać odbiornik telewizyjny philips, stołować się w McDonald's, a podczas meczu popijać coca-cole, tyskie lub budweisera (firmy sponsorujące MŚ 2006). A że miało być biało-czerwono od stóp do głów na koniec obowiązkowa jest jeszcze wizyta u fryzjera. Lub przynajmniej zakup gotowych pasemek wpinanych we włosy.

ROBERT FELCZAK

Feralny lew

W Niemczech od kilku miesięcy w sprzedaży znajduje się lew „Goleo”, oficjalna maskotka MŚ 2006. Król zwierząt ma jednak nikłe szanse, aby wygrać konkurencję z innymi mundialowymi gadżetami. I to nie dlatego, że ma koszulkę i korki piłkarskie, a brakuje mu spodenek. „Goleo” jest mało popularny - w Niemczech wręcz wyśmiewany - bo niewiele ma wspólnego z symbolem naszych zachodnich sąsiadów, orłem. Zdecydowanie lepiej wiedzie się mundialowej „partnerce” lwa - mówiącej piłce o imieniu Pille.



Taki Bonus tylko w Tak Taku

2 min
przychodzące

1 min
za darmo

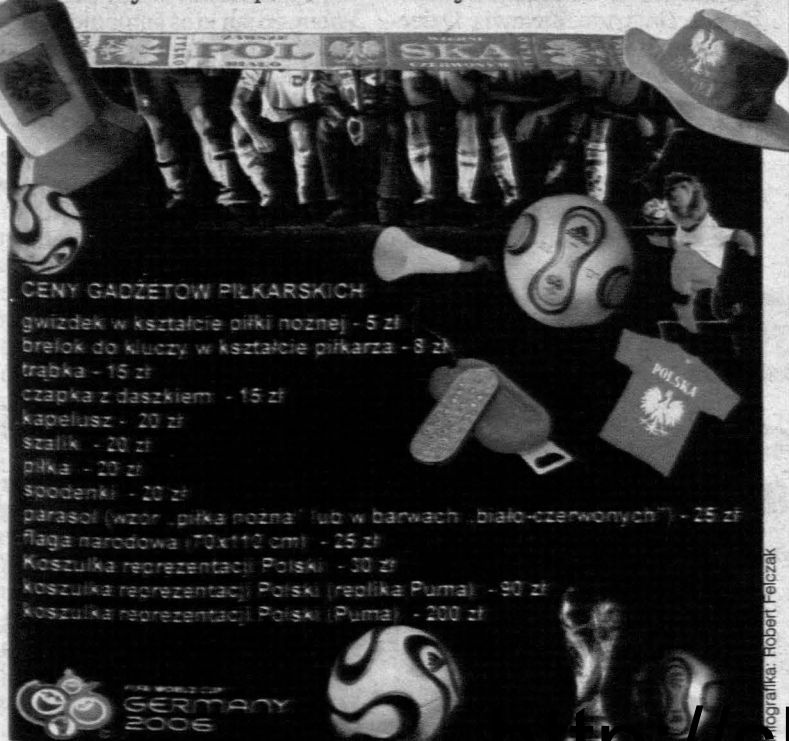
Teraz za każde odebrane połączenie spoza sieci dostajesz darmowe minuty do wygadania ze wszystkimi numerami w Tak Taku, Erze i stacjonarnymi.

Aktywuj usługę Bonus, a za 2 minuty rozmowy przychodzącej dostaniesz minutę na swoje połączenia. Rozmowy krótsze niż 2 minuty sumują się na Bonus.

Aktywuj za darmo pod numerem 9797 lub wpisz: *127*1#
Miesięczna opłata wynosi 1 zł z VAT.

Szczegóły oferty na www.era.pl

tak tak



CENY GADŻETÓW PIŁKARSKICH

gwizdek w kształcie piłki nożnej - 5 zł
brelok do kluczy w kształcie piłkarza - 8 zł
trąbka - 15 zł
czapka z daszkiem - 15 zł
kapelusz - 20 zł
szalik - 20 zł
piłka - 20 zł
spodenki - 20 zł
parasol (wzór „piłka nożna” lub w barwach „biało-czerwonych”) - 25 zł
flaga narodowa (70x110 cm) - 25 zł
Koszulka reprezentacji Polski - 30 zł
koszulka reprezentacji Polski (replika Puma) - 90 zł
koszulka reprezentacji Polski (Puma) - 200 zł

PRZEZ plotki



Przy stole zasiadło 16 najpiękniejszych dziewczyn z naszego regionu - finalistki konkursu Miss Polonia Ziemi Świętokrzyskiej. I dobrze, że była to kolacja tylko w damskim gronie - panowie nic by nie przełknęli. Z wrażenia.

Oryginalnie

Przyzwyczajaliśmy się do tego, że aktorzy po każdej premierze dostają od wielbicieli kwiaty. Tym razem, kiedy zespół kłaniał się po wystawieniu „Ani z Zielonego Wzgórza”, Ewelinie Gronowskiej wręczono okazały balon z kształcie sympatycznej krówki. Wyróżniał ją i jego ofiarodawca kim by nie był, na pewno został zauważony. A jeśli chciał w ten sposób zwrócić uwagę na osobę pod balonem, to osiągnął dwa cele za jednym strzałem krową.

Biskupowi też się należy

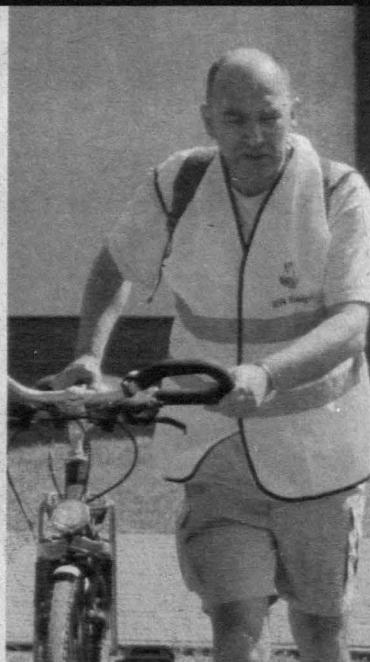
Prowadzący rowerową majówkę biskup Marian Florczyk częstował cukierkami najmłodszych i najstarszych uczestników. W pewnym momencie zapytał: - Ale ja chyba też zasłużyłem na cukierka - i nie słysząc sprzeciwu z nieukrywaniem zachwytem zjadł jednego. Jak widać biskup też ma chwile słabości, ale są one bardzo niewinne.

Jako balast

Główną nagrodę na kieleckim festiwalu piosenki żeglarskiej wręczał wojewoda Grzegorz Banaś. - Wstyd się przyznać, ale na wodzie byłem tylko raz i to jako balast na regatach Cedzyna 24 - mówił z wyraźnym żalem. - Było bardzo fajnie i muszę jeszcze kiedyś spróbować.



Szachy w wodzie to propozycja dla tych, którzy zanadto się rozpalają przy grze. Wystarczy skoczyć na główkę i od razu lepiej



Wiceprezydent Kielc Andrzej Sygut prezentuje elegancki strój urzędnika na majówkę rowerową. Dobrze, że nie jest to mundur na lato, bo pogoda mogłaby nie dopisać i urzędnicy by marzli

Zdaniem przedszkolaków

Kochana mama

Za co kochamy swoje mamy i po co wymyślono ich święto? Dzieci z przedszkola z ulicy Kryształowej mają wiele powodów, by kochać swoje mamy.

Albert, 7 lat:

- Święto mamy wymyślono po to żeby mamie zrobić niespodzianki. Można coś kupić, np. kwiaty. Moja mama lubi tulipany. Nigdy się nie zastanawiałem za co kocham mamę, chyba za wszystko. Mogłaby mi tylko częściej pozwalać wychodzić na dwór i jeść więcej lodów.



Piotrek, 7 lat:

- Ktoś bardzo mądrze wymyślił święto mam. Dzieci mogą się odwdziżyć, za to, że mama dzień i noc się nami opiekuje. Bo kto najpiękniej czyta bajki, jak nie mama.



Jaś, 7 lat:

Kocham moją mamę bardzo, za to, że mi pozwala jeść lody, że gra ze mną, czyta książki i że czasami mi przełącza kanał na bajki. Czasami w przedszkolu bardzo za nią tęsknię, i bardzo jestem dumny jak po mnie przychodzi. Szkoda, że komórki są takie drogie, bo bym z nią bez przerwy rozmawiał. Chciałbym zaskoczyć mamę drogimi prezentami, ale nie mam pieniędzy.



Kinga, 7 lat:

- W dniu święta mamusi zrobię jej coś z plasteliny. Może serduszko, może kwiatuszek. Za co kocham? Bo jest najładniejsza na świecie i bardzo lubi prasować moje ubranka. Mówi, że wtedy się relaksuje. Mamusia ma na imię Ewa, samo imię jest już piękne.



Łukasz, 6 lat:

- Największą niespodzianką dla mojej mamy jestem ja. Tak mi mówi, że nie potrzebuje innego prezentu. Uważam, że wszystkie dzieci powinny być w tym dniu dobre dla mam, bo to tylko raz w roku. Ja się umówiłem z tatą, że cały dom posprzątam i zrobimy obiad. A na stole będzie bukiet kwiatów. Za co kocham? Bo mogę jeść dużo lodów.



Piotr, 7 lat:

- Dzień mamy wymyślił Pan Bóg, żeby chociaż w raz w roku dzieci powiedziały dziękuję. Za to że się opiekuje, troszczy, że mi robi jedzenie, np. moje ulubione kotlety schabowe. Jestem fajny i to też dzięki mamie i mam kolegów dzięki mamie, bo tak naprawdę żyję dzięki mamie. (abi)



Zdjęcia: Agnieszka Białek

Salony audio - video
TOP Hi-FiPRAWDZIWY DŹWIĘK SURROUND
Z JEDNEJ, PŁASKIEJ KOLUMNYKredyt 0%* 0% prowizji, 0% odsetek,
0% pierwszej wpłaty

Unikalny system kina domowego Yamaha! Cyfrowy procesor dźwięku YSP-800 to rewolucyjny system kina domowego nowej generacji. Dzięki niezwykle zaawansowanej technologii Yamaha, stosując tylko jeden, płaski komponent możecie stworzyć w swym pokoju kino, którego efekty specjalne czuć będziecie całym swoim ciałem. Nie musicie już podłączać wielu urządzeń, zastawiać pokój niezliczonymi głośnikami ani też potykać się o nieestetyczne kable. Dodaj YSP-800 do swojego telewizora, a stworzy on znakomite, wielokanałowe kino domowe, pozostając praktycznie niewidocznym. Po co więc płacić za nieestetyczną stertę urządzeń konwencjonalnego systemu, jeśli Yamaha YSP-800 kosztuje tyle samo?

• Możliwość odtwarzania prawdziwego dźwięku surround • Kompaktowa i smukła obudowa, idealnie pasująca do 32" monitorów plazmowych i LCD • Brak konieczności podłączania dodatkowych wzmacniaczy i głośników • SmartBeam: automatyczny system kalibracji dźwięku • 5 trybów odsłuchu • 3 programy DSP: Movie, Music i Sports • Dolby Digital, Dolby Pro Logic II, DTS Neo:6 • System TruBass.



Telewizor plazmowy HITACHI 42PD6600

• Najnowsza technologia paneli ALiS • Wysoka rozdzielczość 1024 x 1024 piksele • 42" (106 cm) ekran 16:9 • HD Ready • Wysoka jasność panela: 1200 cd/m² • Znakomity kontrast: 1000:1 • Procesor wizyjny IG • Wbudowany tuner i głośniki • Gniazda wejściowe HDMI i Component • 3 przyciski SCART • Wzmacniacz audio 10W x 2 • Układ Dynamic Bass. Produkt niedostępny w ramach Kredytu 0%.

KOSS
stereophones



Słuchawki KOSS UR-29

• Typ zamknięty • Zaprojektowane i zbudowane z myślą o jak największej trwałości • Składana budowa pozwalająca na łatwiejsze przechowywanie • Dotywna gwarancja

tylko 10 x
149,-



YAMAHA

Amplifier z DVD PianoCraft E700

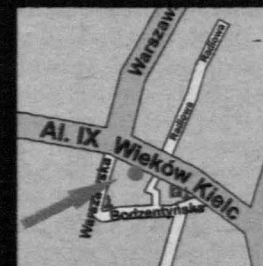
• Obsługa formatu DivX • Funkcja Progressive Scan • Pełen zestaw złącz cyfrowych i analogowych • Odtwarzanie CD-R, CD-RW, DVD+R/RW, DVD-R/RW, JPEG, MP3 i SVCD • Menu ekranowe (OSD) • Moc wyjściowa: 30W+30W • Tuner radiowy z pamięcią 30 stacji wyposażony w RDS.



Salon Audio-Video Top Hi-Fi

Kielce, ul. IX Wieków Kielc 16/9

tel. (41) 343 22 80



Przed sklepem jest duży parking

www.tophifi.pl

Lekarka, dyrektorka, informatyk, anglistka śpiewają w ludowym zespole

To nie obciach!

Kiedy zaczynały, folklor był obciachem. Zwłaszcza dla młodych, kilkunastoletnich dziewczyn, które powinny tańczyć na dyskotece w bluzkach z głębokimi dekolami i zalotnie odsłoniętymi pępami. A one właśnie były w takim wieku. Młode i ładne. Tylko zamiast dekolów wkładały długie spódnice z ludowymi motywami, gorsety i białe bluzki zapięte pod szyję.

Zaczęło się od polecenia, jakie Maria Kałuża wydała swojej córce Agnieszce. Agnieszka miała znaleźć kilka śpiewających dziewczyn, które są na tyle odważne, że wyjdą na scenę, złapią się pod boki i zaśpiewają parę ludowych piosenek. Do tego dobrze by było, gdyby dziewczyny okazały się zdolne, bo Buskie Spotkania z Folklorem zbliżały się coraz większymi krokami i czasu na próby nie było zbyt dużo.

Do telewizji w nowych butach

W Busku Bielinianki wystąpiły wtedy w szóstkę. To był maj, jedenaście lat temu. Stroje pożyczły i trzeba je było pospinać agrafkami. Chyba jednak nikomu to nie przeszkadzało, bo po Busku zaproszono je na kilka kolejnych występów. - Niedługo potem zaczął się tak zwany boom na folklor - przypomina sobie Kamila Kępczyńska, energiczna blondynka o zaraźliwym uśmiechu. Razem z boomem przyszły kolejne zaproszenia. Jeździły więc, śpiewały, tańczyły i zdobywały kolejnych fanów.

Któregoś dnia zadzwonił Leszek Kumański. Planował zrobienie imprezy „W krainie latających scyzoryków”. Zaproszeni artyści mieli sobie wybrać kogoś, z kim chcieliby wystąpić. Krzysztof KASA Kasowski wybrał Bielinianki. Imprezę miała pokazać telewizja, a koncertowi miała towarzyszyć szeroka akcja promocyjna. - Zaczęliśmy więc szukać sponsorów - opowiada Julita Skrzyniarz. Udało się. Dziewczyny kupiły stroje, nowe buty i zaśpiewały tak, że stały się rozchwytywane.

Pan Władek gra na wszystkim

Ciągle śpiewają w szóstkę, choć zespół liczy siedem osób. Tą siódmą jest Władysław Bąk - geniusz muzyczny, o słuchu absolutnym - jak mówią dziewczyny. Kilka lat temu szukały akompaniatora. Ktoś polecił im pana Władka. -



Zdjęcia: Łukasz Zarzycki

Gra na wszystkim, od łyżek i grzebienia po perkusję i harmonię - zachwala Renata Przepióra, która choć najdrobniejsza w zespole, ma ponoć największy wpływ na pana Władka, który - jak każdy artysta - bywa czasem krnąbrny i nieznosny.

Ale jednocześnie jest niesamowity. Przykład? Pan Władek niezbyt dobrze słyszy. Kiedy się do niego mówi, trzeba bardzo głośno krzyknąć. Czasem po występach, zespół zapraszany jest na imprezy czy bankiety. Pan Władek stoi wtedy i przygląda się ludziom. Pewnie nawet chciałby porozmawiać, ale nie słyszy, co mówią inni. Chyba, że nagle ktoś zanuci. Pan Władek się wtedy ożywia, bezbłędnie rozpoznaje melodię i zaczyna nucić dalszą jej część.

Pierwsza płyta w urzędzie gminy

Ponoć jednym z najwierniejszych fanów Bielinianek jest europoseł Czesław Siekiński. Kiedy dziewczyny śpiewają na jakiejś imprezie, a europoseł nie jest właśnie w Brukseli czy Strasburgu,

czeka na nie przed sceną z nareczem kwiatów.

Zresztą jeśli chodzi o polityków, to Bielinianki śpiewały dla wielu znanych z pierwszych stron gazet. Choćby dla prezydenta Kwaśniewskiego w Krakowie. I dla polityków w polskim parlamencie. Był też występ dla obecnego wicepremiera i ministra rolnictwa Andrzeja Leppera w swojskiej scenarii targu w Skaryszewie. Dziewczyny mają na swoim koncie występy w najbardziej nietypowych miejscach. Ze swoimi ludowymi śpiewami zjeżdżały pół Polski. Kilka miesięcy temu nagrały chórki na płytę Bronka Opałko, a ostatnio współpracowały z Włodkiem Kinierskim.

- W którymś momencie stwierdziłyśmy, że mamy już sporo materiału, który nigdzie nie jest zarejestrowany - przyznaje Aneta Maruszak. Ten materiał to w większości piosenki, których dziewczyny uczą się od starszych kobiet i teksty, które piszą same. Wymyśliły więc, że muszą nagrać płytę. Do Bielin przyjechała ekipa Radia Kielce, rozstawiła sprzęt w

urzędzie gminy, a dziewczyny zaśpiewały. I tak powstała płyta, której niestety w sklepach kupić nie można. - Ale po jakimś czasie tego materiału znowu się uzbierało i znów zaczęłyśmy szukać możliwości jego nagrania - mówi Ania Kępczyńska. Tym razem zaofertował się kolega z Bytomia. Wsiadły więc w pociąg i pojechały. Płyta jest.

- Teraz szukamy sponsora, który pomógłby nam ją wydać - twierdzą dziewczyny, którym już dziesiątki razy przepowiadano, że zespół się rozpadnie. Najpierw miały nie przetrwać tego, że część wyprowadziła się z Bielin. Potem tego, że Renata wyszła za mąż. Ostatnio, że Ania urodziła dziecko. A one wciąż śpiewają.

- Fajnie robić coś, co podoba się też innym. Poza tym, my się przyjaźnimy - tłumaczą. Twierdzą, że gdyby nie zespół też by się spotykały, choć może trochę rzadziej. Teraz przynajmniej mają pretekst, by rzucić wszystko i jechać na próbę.

AGNIESZKA SADOWSKA
a.sadowska@slovo.com.pl

Bielinianki:

Aneta Maruszak - dyrektorka

szkoły w Makoszyńcu. Niepisana szefowa Bielinianek. Każdy występ fotografuje i prowadzi kronikę zespołu. Jak każdy zodiakalny Lew ma cechy przywódcze, co pozwala jej silną ręką trzymać w ryzach pozostałe dziewczyny.



Julita Skrzyniarz - uczy WOS w szkole w Bielinach. Uwielbia hiszpańskiego piłkarza Morientesa i to uczucie popchnęło ją do zapisania się na naukę hiszpańskiego. (Bo co będzie jeśli go kiedyś spotkam i nawet nie będę potrafiła powiedzieć „cześć”?). Ponoć mówi najszybciej z zespołu i równie szybko czyta. W jedną noc jest w stanie pokonać cały (no, może prawie) „Potop”.



Kamila Kępczyńska - uczy angielskiego. Jest świetną konferansjerką, więc swoimi opowieściami ubarwia każdy koncert. Dziewczyny z zespołu twierdzą, że jest najbardziej medialna z nich wszystkich, więc dba o odpowiedni PR Bielinianek. Poliglotta (zna angielski, niemiecki, francuski, włoski), która mnóstwo jeździ po świecie.



Ania Kępczyńska - jest lekarzem. Razem z mężem Łukaszem i córeczką Hanią mieszka w Warszawie, ale gdy trzeba, wsiada w pociąg i jedzie na występ Bielinianek. Czasem zastępuje w konferansjerce młodszą siostrę Kamilę. Ma najsilniejszy głos. W Radiu Kielce usłyszała kiedyś: „Albo się pani cofnie o dwa kroki, albo pani nie śpiewa!” Cofnęła się i zaśpiewała.



Renata Przepióra - uczy informatyki w szkole w Bielinach. Dojeżdża tam z Kielc, bo tutaj mieszka z mężem Adamem. Jest suflerem zespołu. Do perfekcji opanowała sztukę ukradkowego czytania z kartki słów piosenek i przekazywania ich dziewczynom na scenie. Jest świetną organizatorką. Trzyma w ryzach nawet pana Władka, który skarży się czasem, że „jest gorsza niż Marysia”. Marysia to żona pana Władka.



Agnieszka Kałuża - pracuje w przedszkolu w Tychach, gra na wiołonczeli, pochodzi z rodziny o tradycjach muzycznych i już jako dziecko śpiewała w „Weselu Bielińskim”. Mistrzyni oberka województwa świętokrzyskiego. Najbardziej grzeczna i ułożona z zespołu. Ponoć zawsze jest perfekcyjnie przygotowana do występu, także wizualnie - uprasowana bluzka, staranny makijaż, piękna fryzura.



Wszystko, co najlepsze ze „Słowa”, znajdziesz w „Echu Dnia”

W czwartek,
1 czerwca

Dobre rady

- Miejski rzecznik konsumenta odpowiada na wszystkie Państwa pytania
- Jak i za ile obejrzeć wszystkie transmisje z Mistrzostw Świata w piłce nożnej

Zacznij dzień z „Echem Dnia”!

<http://sbc.wbp.kielce.pl/>

Sudoku

		2	9			3		
		6		4		7	1	9
9	1							
	6			5				4
		8			5			
4			2			7		
6							5	8
5	8	9		6		2		
	3					6		

Wypełnij puste pola liczbami od 1 do 9. Liczby nie mogą powtarzać się ani w pionie, ani w poziomie oraz w każdym z małych kwadratów.

HOMONIM

Mądrość Ptaków

Chata była //----//, duszna,
Nawet okna w niej nie było,
Uciekały więc z niej ptaszki,
Bo wołały, rzecz to słuszna,
Nawet szope, byle miłą.
//--/-/-// płocie zawsze siedział,
Stąd miał oko na kokoszki
I o każdej wszystkim wiedział.

KALAMBUR

Najwyższy kolor w kartach.
I izba najwyższa kontroli.
Gdy połączysz, bez obawy
Będzie rodzaj tej zabawy.
Gdzie można śpiewać, jeść,
swawolić,
Wszyscy znają się na żartach,
Bo majówka, rzecz to znana,
Dla pani dobra i dla pana.

PIK + NIK = PIKNIK

KALAMBUR

//KURNA// //KUR/NA//

HOMONIM

Rozwiązania

Krzyżówka panoramiczna

RODZAJ PŁUGA, *) NA SZYI PSA			1	O				2	
CEL BRYDZYSTY, *) ZASTÓJ			3	R				4	
DIETETYCZNA ZUPA, *) PTAK BARWIE UPIERZONY			5	K				6	
UDANY NA KUTRZE, *) CHOROBA PSZCZÓŁ			7	W				8	
POJAZD JEDNOŚLADOWY, *) PRACA			9	R				10	
OKAZAŁY BUDYNEK MIESZKALNY, *) NADAJE LUB ODBIERA			11	A				12	
MAŁY KONIK, *) KOLBA KUKURYDZY			13	K				14	
OBERŻA, *) NA ZNACZKI POCZTOWE			15	K				16	
SPORO CZASU LUB DROGI, *) CZYNSZ DZIERŻAWNY			17	T				18	
SILNIK, *) UKŁAD POKOJOWY			19	R				20	
PRACUJE W PORCIE, *) SKÓRZANY PASEK			21	R				22	
NĘDZA, *) PODOBNA DO CZARNEJ PORZECZKI			23	A				24	
OBOWIAZUJĄCE PRZEPISY I REGULY, *) ZDANIE, OSĄD			25	O				26	
PANORAMA, *) HERETYK			27	K				28	29

W poziome rzędy diagramu proszę wpisać po dwa wyrazy pięcioletnie i sześcioliterowe. Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie.

W krzyżówce do wygrania: ZESTAWY SŁODYCZA OD JUTRZENKI I ZUPY OD ŁOWICZA.

Na rozwiązanie krzyżówki (hasło) czekamy we wtorek pod nr. Tel. 041 36-36-199 w godz. 10 - 13.

Za rozwiązanie krzyżówki z 12 maja (HASŁO: „Gwiazda. Człowiek jest obywatelem świata. Dobre słowo nawet węża wyprowadzi ze swego gniazda.”) preparaty na komary wygrali: Irena Wojciechowska z miejscowości Brzeście i Helena Rudnik z Chmielnika.

Nagrody dla zwycięzców spoza Kielc zostaną wysłane pocztą.

Nazwiska zwycięzców w krzyżówce z 19 maja opublikujemy w „Słowie” 30 maja.

Za rozwiązanie krzyżówki z 12 maja w TELESŁOWIE (HASŁO: „Muzyka budzi w sercu pragnienie dobrych czynów - Pitagoras.”) torby wygrali: Teresa Siwa ze Skarżyska i Jerzy Kamiński z Chęcin.

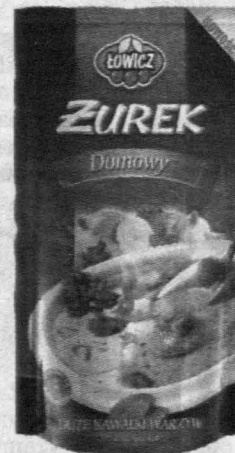
Nagrody dla zwycięzców zamiejscowych zostaną wysłane pocztą. Nazwiska zwycięzców w krzyżówce z TELESŁOWA 19 maja opublikujemy w „Słowie” 30 maja.

Zwycięzcy w konkursie Timex Bodylink

Zegarki otrzymują: Mariusz Kwietniak (Kielce), Krzysztof Głuszek (Kielce).

Krokomierze otrzymują: Jan Michalski (Kunów), Józef Tere-lak (Zajęczków), Piotr Jandała, Marcin Wajda (Kielce), Artur Zagniński (Wincentów).

Nagrody można odbierać w siedzibie redakcji w Kielcach do 31 maja w godz. 9-18.

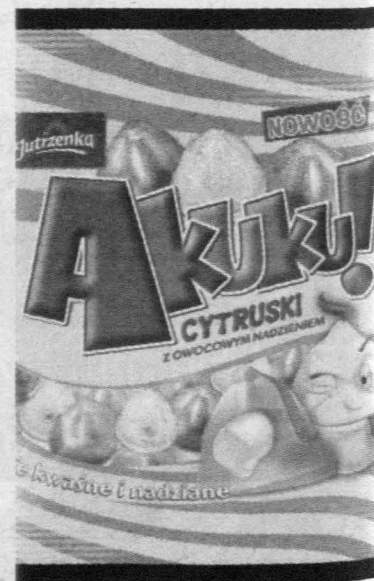


Kwaśne Akuku

Superkwaśne żelki - Akuku, o smaku cytrynowym, nadziane owocowym nadzieniem, wprowadza na polski rynek firma Jutrenka. Żelki to doskonała przekąska dla tych, co lubią smak kwaśnego orzeźwienia.

Dotychczas żelki Akuku znane głównie były z słodkiego owocowego nadzienia. I tak po kolei rodzina żelków rozrastała się o Akuku! Owocowy, Akuku! Pyszczki, Akuku! Rozetki, Akuku! Serduszka. Teraz Jutrenka postanowiła zadowolić nowy produkt wszystkim klientom lubiącym smak kwaśnego letniego orzeźwienia.

Sugerowana cena detaliczna opakowania Akuku! Cytruski (100 g) wynosi 2,00 zł.



OBWIESZCZENIE

Syndyk masy upadłości BICK S.A., w Kielcach, ul. Sienkiewicza 63, ogłasza:

I. Pierwszy pisemny przetarg ofertowy, nieograniczony na sprzedaż:

1. nieruchomości zlokalizowanej w Kielcach przy ul. Sienkiewicza 63 w postaci prawa wieczystego użytkowania gruntu obejmującego działkę nr 251 obręb 016 miasta Kielce o powierzchni 757 m², wraz z prawem własności wzniesionych na tym gruncie następujących budynków: biurowy o pow. użytk. 1 346,48 m²; gospodarczo-garażowy o pow. użytk. 74,41 m², ujawnionej w księdze wieczystej nr K11L / 00085664/8, którą prowadzi Sąd Rejonowy w Kielcach VI Wydział Ksiąg Wieczystych.

Cena oszacowania: 5 033 000,00 zł. Sprzedaż nastąpi za cenę nie niższą niż cena oszacowania.

2. nieruchomości zlokalizowanej w Kielcach przy ul. Działkowej w postaci prawa

wieczystego użytkowania gruntu obejmującego działki nr 556; 560; 562; 564; 567; 571; 573; 574 obręb 09 miasta Kielce o łącznej powierzchni 31 390 m², wraz z prawem własności wzniesionych na tym gruncie następujących budynków: magazynowy „Grodzisko” o pow. 980 m²; wiata magazynowa nr 1 o pow. 202,50 m²; wiata magazynowa nr 2 o pow. 202,50 m²; wiata o pow. 21,60 m²; oraz inne urządzenia trwałe związane z gruntem, ujawnionej w księdze wieczystej nr K11L / 00046719/4, którą prowadzi Sąd Rejonowy w Kielcach VI Wydział Ksiąg Wieczystych.

Cena oszacowania: 1 066 700,00 zł. Sprzedaż nastąpi za cenę nie niższą niż cena oszacowania.

3. nieruchomości zlokalizowanej w Kielcach przy ul. Wspólnej 4 w postaci prawa własności gruntu obejmującego działkę nr 273 obręb 016 miasta Kielce o pow. 620 m² wraz z prawem własności wzniesionego na tym gruncie budynku usługowego o pow. użytk. 97,51 m², ujawnionej w księdze wieczystej nr K11L / 00051329/1 którą prowadzi Sąd Rejonowy w Kielcach VI Wydział Ksiąg Wieczystych.

Cena oszacowania: 351 600,00 zł. Sprzedaż nastąpi za cenę nie niższą niż cena oszacowania.

II. Drugi pisemny przetarg ofertowy, nieograniczony na sprzedaż:

1. nieruchomości lokalowej położonej w Radomiu przy ul. Pamięci Katynia 12A w postaci prawa własności lokalu użytkowego nr 5 o pow. użytk. 79,74 m², w budynku wielorodzinnym, wraz z udziałami 79,74/2714,12 w nieruchomości wspólnej tj. częściach wspólnych budynku i w działkach nr 284/4, 164/9; 169/22 obręb 0061 miasta Radomia, o łącznej pow. 1480 m², opisanej w księdze wieczystej nr RA1R/00083497/9. Księgi Wieczyste prowadzone są przez Sąd Rejonowy w Radomiu VI Wydział Ksiąg Wieczystych.

Cena oszacowania: 146 260,00 zł. Sprzedaż nastąpi za cenę nie niższą niż 80% ceny oszacowania. Do ceny sprzedaży doliczony zostanie podatek VAT.

2. nieruchomości lokalowej położonej w Radomiu przy ul. Pamięci Katynia 12A w postaci prawa własności lokalu użytkowego nr 4 o pow. użytk. 59,58 m², w budynku wielorodzinnym, wraz z udziałami 59,58/2714,12 w nieruchomości wspólnej tj. częściach wspólnych budynku i w działkach nr 284/4, 164/9; 169/22 obręb 0061 miasta Radomia, o łącznej pow. 1480 m², opisanej w księdze wieczystej nr RA1R/00080698/7, oraz 15/1000 w działce nr 284/3 o pow. 753 m², opisanej w księdze wieczystej nr RA1R/00083497/9. Księgi Wieczyste prowadzone są przez Sąd Rejonowy w Radomiu VI Wydział Ksiąg Wieczystych.

Cena oszacowania: 124 660,00 zł. Sprzedaż nastąpi za cenę nie niższą niż 90% ceny oszacowania. Do ceny sprzedaży doliczony zostanie podatek VAT.

3. nieruchomości zabudowanej położonej w Radomiu w postaci prawa wieczystego użytkowania gruntu, obejmującej działkę nr 20/1 przy ul. Grabowej nr 15A i działkę nr 20/2 przy ul. Sosnowej nr 16 obręb 08 miasta Radom, o łącznej pow. 8596 m², wraz z prawem własności wzniesionych na tym gruncie następujących budynków:

- administracyjno-biurowy o pow. użytk. 396,40 m²,
- wiata stalowa o powierzchni użytkowej 291,60 m²,
- sklep o pow. użytk. 69 m²,
- magazyn drobnicy o pow. użytk. 226,20 m²,
- magazyn gazów technicznych o pow. użytk. 18,80 m²,
- magazyn ogólny z rampą o pow. użytk. 553,00 m²,
- oraz inne urządzenia trwałe związane z gruntem,

opisanej w księdze wieczystej nr RA1R/00057594/8, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Radomiu VI Wydział Ksiąg Wieczystych.

Cena oszacowania: 622 250,00 zł. Sprzedaż nastąpi za cenę nie niższą niż 80% ceny oszacowania.

4. nieruchomości zabudowanej położonej w Kielcach przy ul. Batalionów Chłopskich 71 w postaci prawa wieczystego użytkowania gruntu, obejmującego działki nr 325/3, 325/7, 325/10, 325/11 obręb 04 miasta Kielce, o łącznej pow. 45398 m², wraz z prawem własności wzniesionych na tym gruncie następujących budynków:

- hala warsztatowa o pow. użytk. 5098 m²,
- budynek administracyjno-socjalny o pow. użytk. 1761 m²,
- wiata magazynowa z rampą o pow. użytk. 945 m²,
- portiernia o pow. użytk. 69,37 m²,
- magazyn gazów technicznych o pow. użytk. 51,58 m²,
- stacja paliw o pow. użytk. 29 m²,
- oraz inne urządzenia trwałe związane z gruntem,

opisanej w księdze wieczystej nr K11L/00044502/6, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Kielcach VI Wydział Ksiąg Wieczystych.

Cena oszacowania: 5 442 000,00 zł. Sprzedaż nastąpi za cenę nie niższą niż 70% ceny oszacowania.

5. nakładów poczynionych przez BICK S.A. na nieruchomości gruntowej położonej w Woli Kopcowej przy ul. Kopcówki 3 gm. Masłów, działka nr 251/565/4, będącej własnością Skarbu Państwa - Lasów Państwowych, w postaci budynku Ośrodka Wypoczynkowego o pow. użytk. 676,30 m² i kubaturze 2852 m³, oraz innych urządzeń trwale związanych z gruntem tj.: studni głębinowej; osadnika ścieków; sieci wodociągowej i kanalizacyjnej; drogi wewnętrznej; parking; placów; pochylni; chodników; murku oporowego; hydroforu; stacji uzdatniania wody pitnej typ STAR MITO; boiska sportowego; plaży.

Cena oszacowania: 434 000,00 zł. Sprzedaż nastąpi za cenę nie niższą niż 90% ceny oszacowania.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

Złożenie przez oferenta lub przesłanie przesyłką poleconą, pod rygorem niedopuszczenia go do przetargu, pisemnej oferty w zamkniętej kopercie, z dopiskiem „oferta przetargowa” na adres: Syndyk masy upadłości BICK S.A., ul. Sienkiewicza 63, 25-002 Kielce, do dnia 19.06.2006r., przy czym o zachowaniu przez oferenta terminu do złożenia oferty przetargowej w przypadku przesłania jej listem poleconym, decyduje data złożenia oferty w polskiej placówce pocztowej, oraz podania w treści oferty co najmniej, następujących informacji i oświadczeń a także załączania do niej następujących dokumentów:

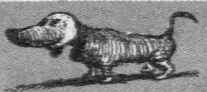
- dane oferenta - imię, nazwisko i miejsce zamieszkania w przypadku osób fizycznych, nazwę lub firmę i adres siedziby w przypadku osób prawnych i innych jednostek org.
- określenie przedmiotu oferty i proponowanej ceny nabycia,
- pisemne oświadczenie potwierdzające fakt zapoznania się ze stanem technicznym i prawnym przedmiotu przetargu, oraz regulaminem przetargu,
- pisemne oświadczenie o zobowiązaniu do uiszczenia całości zaoferowanej ceny nabycia na rachunek bankowy BICK S.A., najpóźniej w dniu zawarcia umowy i pokrycia kosztów sporządzenia umowy, łącznie z wypisami. Zawarcie w ofercie innych warunków zapłaty powoduje odrzucenie oferty jako nie spełniającej wymagań,
- dowód wpłaty na rachunek bankowy BICK S.A. w PKO BP S.A. O/Kielce nr rach. 13102026290000970200097741 wadium w wys. 5% ceny oszacowania, pod rygorem nie dopuszczenia oferenta do przetargu,
- pisemne oświadczenie, że w przypadku uchylenia się oferenta którego oferta została wybrana - od zawarcia umowy, wyraża zgodę na zatrzymanie przez syndyka kwoty wpłaconej tytułem wadium i zaliczenie jej do masy upadłości pod rygorem odrzucenia oferty,
- aktualny odpis z KRS w przypadku osób prawnych,
- pełnomocnictwo udzielone stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego w przypadku oferentów składających oferty przez pełnomocników.

Do upływu terminu wyznaczonego do składania ofert, oferent może cofnąć lub zmienić ofertę, po tym terminie oferent jest związany ofertą do czasu jej przyjęcia lub odrzucenia.

O terminie otwarcia ofert syndyk powiadomi składających oferty listem poleconym po upływie terminu do ich składania. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Sądu Rejonowego w Kielcach przy ul. Warszawskiej 44 w terminie ustalonym przez sądowniego komisarza; w czynnościach otwarcia ofert oferenci mogą wziąć udział osobiście lub przez pełnomocników upoważnionych stosownie do przepisów k.p.c. i posiadających dokument umocowania. Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od wyboru oferty, oraz od przetargu danej nieruchomości bez podania przyczyn. Oferta przetargowa nie spełniająca wymogów co do formy, treści i sposobu jej złożenia, złożona po upływie terminu do składania ofert lub co do której nie uiszczono wadium, oraz nie spełniająca wymogów określonych w regulaminie przetargu podlega odrzuceniu. O wyborze ofert syndyk powiadomi oferentów pisemnie, chyba, że oferent był obecny na posiedzeniu w przedmiocie otwarcia ofert. Zastrzega się możliwość zmiany warunków przetargu jak również zawiadomienia o ogłoszeniu przetargu.

Osoby zainteresowane mogą uzyskać informacje o warunkach przetargu i zapoznać się z regulaminem przetargu w siedzibie syndyka w Kielcach, ul. Sienkiewicza 63, od godz. 8:00 - 15:00, tel. 041/366-04-45, oraz sekretariacie Sekcji Upadłościowej Sąd Rejonowy w Kielcach, ul. Sienkiewicza 63, od godz. 8:00 - 15:00, tel. 041/366-04-45.

ZAPISKI NIELUDZKIEGO DOKTORA



Reminiscencje z kotem w tle



Ile razy słyszeliście Państwo o wypadkach, które przydarzyły się komuś w banalnej na pierwszy rzut oka sytuacji. A może inaczej: ile razy udało się Państwu pokonać na prostej, gładkiej jak stół drodze? W normalnych warunkach wydaje nam się to zabawne, ale kiedy straciłmy akurat górną jedynkę lub karton choinkowych bombek nie bardzo nam do śmiechu.

W niedzielę trafił do lecznicy kot inwalida. Proszę się nie oburzać, nie jestem zwolennikiem obrażania zwierzęcego rodu jednak sami Państwo musicie przyznać, że kot, którzy źle ocenił odległość z parapetu do podłogi nasuwać musi podobne skojarzenia. Ta sytuacja też mogłaby być zabawna gdyby nie fakt poważnego urazu, jakiego doznał nasz znajomy zwierzak. Rozerwane dziąsła i oderwana skóra z 3/4 powierzch-

ni zuchwy nie wyglądały zbyt efektownie. Jak to wszystko „połatać”?

Nie będę zanudzał Państwa szczegółami ponaddwugodzinnego zabiegu, wspomnę tylko, iż sporo się przy nim nagłówekowałem i napociłem. Dzisiaj kociak czuje się dobrze i już poluje na jedzenie - ukradł rano plasterki wędliny z kanapki właścicielki. Na razie jednak stałe pokarmy są mu niewskazane i biedaczysko musi bazować jedynie na kroplówkach. Silne antybiotyki, leki przyspieszające gojenie i laseroterapia powinny sprostać pokładanym w nich nadziejom i pomóc organizmowi w procesie samonaprawy.

Wszyscy trzymamy za niego kciuki i liczymy na szczęśliwe zakończenie - zważywszy na to, że koty najczęściej mają do dyspozycji siedem żyć a nasz przyjaciel z racji młodego wieku (niecały rok) ma jeszcze puste konto, wszystko powinno zakończyć się dobrze. Jaki z tego morał? Nieważne jak wysoko, parapet zawsze jest niebezpieczny...

lek.wet. BARTŁOMIEJ KABAŁA

Pamiętacie Państwo maj 2003 roku? Nie bardzo? Ja natomiast dość dobrze, wtedy to otrzymałem propozycję od redakcji „Magazynu” pisania felietonów na nieludzkie tematy. Na początku podchodziłem do sprawy dość sceptycznie no, bo jak tu znaleźć raz w tygodniu jeden ciekawy temat (według mojej subiektywnej oceny...) rozwinąć go i jeszcze znaleźć chętnych do przeczytania. Hm... Nim się obejrzałem a już mamy maj 2006 i... „Magazyn” przestaje istnieć... Szkoda... Dobrze mi się współpracowało przez te trzy lata z dziennikarzami „Słowa” a i do samego tytułu nabrałem dziwnego sentymentu...

Jeśli zaś chodzi o moje Zapiski nieludzkiego doktora to znalazło się dla nich miejsce w „Echu Dnia”. Nie pozostaje mi nic innego jak tylko podziękować za te wspólnie spędzone trzy lata i pożegnać się, ale nie całkiem... Pozdrawiam.

Nieludzki Doktor BARTŁOMIEJ KABAŁA

Nadeszło pocztą



Fot. PAP/EPA - Ronald Wittek

HOROSKOP DLA DWOJGA



„Bolek” - numerologiczna czwórka

Twoje obawy dotyczące egzaminów wstępnych na studia są zupełnie bezpodstawne. Karty mówią, że zdasz je bez problemów. Co więcej pochwalają też twój wybór, gdyż doskonale sprawdzisz się w tym zawodzie.

Jeśli chodzi o zdrowie twojej matki, to tu karty potwierdzają, że nie obejdzie się bez ingerencji chirurga. Wszystko zakończy się dobrze, gdyż trafi na świetnego specjalistę. Po operacji szybko powróci do zdrowia. Musi tylko bardziej o siebie dbać i nie przemęczać się.

Pomysł wyjazdu za granicę w celach zarobkowych nie jest najlepszy. Karty przestrzegają cię, że może tam grozić ci jakieś niebezpieczeństwo. Lepiej odłóż to na przyszły rok.

Mam też dobre wieści dla twoich spraw osobistych. Twoja samotność niedługo się skończy. Już zimą poznasz dziewczynę, która zupełnie zawróci ci w głowie.

„Makarena 80” - numerologiczna dwójka

Niestety nie mam dla ciebie dobrych wieści. Mężczyzna, o którym piszesz w liście jest żonaty i nie wróżę ci szczęścia w tym związku. Zakończ tę znajomość jak najszybciej, bo nim się spostrzeżesz zakochasz się w nim. A potem przyjdzie czas rozstania, co mocno przeżyjesz. Na swoją prawdziwą miłość musisz jeszcze poczekać dwa lata. Karty zapewniają cię, że będzie to prawdziwa miłość, na którą tak długo już czekasz.

Uwierz w siebie, a wtedy świat stanie dla ciebie otworem. Staraj się nie myśleć o tym nieudanym układzie, bo przez niego nie radzisz sobie z obowiązkami. Uważaj, bo możesz zostać zwolniona. Kurs, o którym wspominasz bardzo ci się przyda. Pomyśl też o nauce języka obcego, bo karty mówią o możliwości wyjazdu za granicę.

RYSZARD

Horoskop

od 26.V. do 1.VI. 2006 R.

Co według gwiazd i kart tarota czeka nas w 2006 roku. Tajemnice odkrywa Ryszard Zawadzki, tarocista z Końskich.



BARAN

21.III - 20.IV

Dom, miłość

To doskonały okres na realizację zamierzonych postanowień i planów. Szczęście sprzyja też trwałym związkom oraz tym, którzy myślą o ślubnym kobiercu. Barany, które żyją w nieudanych związkach podejmą ważne decyzje. Wiele wskazuje na to, że zdecydujecie się na rozstanie. Samotnym gwiazdy wróżą udane życie towarzyskie i wiele nowych znajomości.

Praca, zdrowie

Interesy pójść wreszcie po twojej myśli. Uda ci się wynegocjować korzystny kontrakt lub przeformować jakiś swój pomysł. Jeśli na twoim biurku uzbierało się nieco papierów i zaległych spraw, to teraz szybko się ze wszystkim uporasz. Zdrowie dobre, ale przyda ci się więcej ruchu. Pomyśl o wycieczkach rowerowych lub długich spacerach.

BYK

21.IV - 20.V

Dom, miłość

W sferze uczuć temperatura zacznie się podnosić. Nie zabraknie ci też energii i pomysłowości, więc życie towarzyskie też nabierze rumieńców. Związki stałe zapamiętaj ten tydzień jako wyjątkowo udany. Samotni też nie będą narzekać na los. Jeśli wyruszyście na miłosne łowy, to z pewnością wróciście z nich ze zdobyczą.

Praca, zdrowie

Wstrzymaj się z poważniejszymi posunięciami finansowymi. Dokładnie czytaj wszystko co podpisujesz, bo teraz łatwo możesz popełnić błąd, a będzie cię on drogo kosztował. Możesz mieć problemy z żołądkiem, więc jedz lekkostrawne potrawy.

BŁIŹNIĘTA

21.V - 21.VI

Dom, miłość

Wasz związek znajdzie się na spokojnych wodach. Jeśli ostatnio były między wami ciche dni i nieporozumienia, to teraz znajdziecie złoty środek na odzyskanie spokoju i radości. Samotne mogą liczyć na udane flirty i romanse. Teraz wręcz możecie stracić głowę dla nowo poznanej osoby.

Praca, zdrowie

Śmiało ruszysz z realizacją od dawna planowanego przedsięwzięcia. Wreszcie znajdziesz odpowiedniego wspólnika z kapitałem, a wasz interes zacznie przynosić całkiem spore zyski. Koniecznie zadбай o zdrowie. Zmierz tryb życia i więcej czasu poświęć na aktywny wypoczynek. Przyda się też zwiększyć porcję witamin.

RAK

22.VI - 22.VII

Dom, miłość

Na razie twoje serce pozostanie nieporuszone, ale wkrótce w tej sferze życia zapanuje wielkie ożywienie. Dlatego radzę ci być cierpliwym i nie zadowalać się namiastkami uczuć. Pomiedzy tobą a stałym partnerem, ale i one wkrótce miną, więc nie powinieneś niepotrzebnie podgrzewać atmosfery ani przykładać dużej wagi do ewentualnych konfliktów. Zwłaszcza Raki urodzone na początku znaku niech nie dadzą się złym emocjom.

Praca, zdrowie

Na razie bez zmian. Powinieneś skupić się na ukończeniu tego co zacząłeś, i nie wybiegać myślami daleko w przyszłość. Wkrótce poprawi się twoja sytuacja finansowa, pracować będziesz w miłej, bardziej przyjaznej atmosferze. Możliwe służbowe wyjazdy i to nawet bardzo dalekie. Zdrowie dopisze.

LEW

23.VII - 23.VIII

Dom, miłość

W najbliższych dniach nie możesz liczyć na szczególne względy swego partnera, a wszystkiemu winien będzie niekorzystny układ planet. Ale nie bój się, nie grożą ci żadne dramaty czy rozstania. Po prostu możecie mieć dla siebie mało czasu, a w atmosferze zabiegania łatwo o nieporozumienia i kłótnie. Samotnym Lwom los też może pokrzyżować plany i nie wszystko pójdzie po waszej myśli.

Praca, zdrowie

Wokół ciebie zacznie się wiele dziać. Powstanie spore zamieszanie i co chwila coś będzie cię odciągało od twoich obowiązków. W tym samym czasie trzeba będzie uporać się z większą ilością spraw. Ogranicz wydatki, a zwłaszcza nie wydawaj jeszcze nie zarobionych pieniędzy. Dbaj o siebie, wysypiaj się, unikaj stresu.

PANNA

24.VIII - 22.IX

Dom, miłość

Jesteś osobą bardzo uczuciową i często ulegasz emocjom, ale teraz radzę ci bardziej kierować się rozsądkiem niż uczuciami. Byłoby szkoda, gdyby z powodu jakiegoś głupstwa w twoim domu zapanowały ciche dni albo dobrze zapowiadająca się znajomość została zerwana.

Praca, zdrowie

Twoja sytuacja zawodowa wygląda całkiem dobrze i nie zmieni się na niekorzyść, jeśli będziesz przestrzegać dyscypliny oraz dąniesz sobie rozpoczynanie ambitnych przedsięwzięć.

Uważaj też na zakupach, gdyż fantazja może cię ponieść w rejony, z których wraca się z portfelem wyczyszczonym do cna. Zdrowie i kondycja dobre.

WAGA

23.IX - 23.X

Dom, miłość

W związkach stałych zapanuje zgoda i jedność. Partner chętnie będzie słuchał twoich rad i pomysłów. Gwiazdy mówią o możliwości zmiany domu. Wagi samotne mogą liczyć na miły romans, który wiele zmieni w waszym życiu. Nie spieszc się tylko z poważnymi obietnicami.

Praca, zdrowie

Jeśli data twoich urodzin przypada na początek lub koniec znaku, to skrzydeł teraz nie rozwinięz. Możesz przeżywać niepewność, rozterki związane z twoim życiem zawodowym, a nawet poczuć się zagrożony. Niektórym z was grożą też kłopoty finansowe. Dbaj o swoje bezpieczeństwo, pilnuj kluczy i kart kredytowych. Odwiedź dentystę.

SKORPION

24.X - 22.XI

Dom, miłość

Nudzić cię będzie przykładne życie małżeńskie i zapragniesz wyrwać się z domu choćby na chwilę. Zanim jednak pomyślisz o romansie, zastanów się czy naprawdę warto. Jeśli jesteś samotny i szukasz drugiej połówki to są szanse na jej znalezienie, ale wiedz, że nie będzie to związek na lata.

Praca, zdrowie

Nie będzie łatwo. Nieraz może ci się wydawać, że pchasz pod górę ciężki kamień. Nie poddawaj się, bo już niedługo nad twoją głową pojawi się słońce. Jeśli masz swoją firmę, to uważnie patrz na ręce konkurencji. Zadbaj o zdrowie, grozić ci bowiem mogą infekcje górnych dróg oddechowych.

STRZELEC

23.XI - 21.XII

Dom, miłość

Nie wymagaj od partnera zbyt wiele. A jeżeli odczuwasz lekkie znużenie lub chciałbyś, by wasz związek stał się bardziej atrakcyjny, to z pewnością nie osiągniesz tego, robiąc uszczypliwe uwagi. Samotne Strzelce, mogą spodziewać się, że nareszcie spotkają prawdziwą miłość. Nie bój się tylko wyjść z inicjatywą i zaproponować spotkanie przy kawie.

Praca, zdrowie

Nareszcie będziesz mógł nieco zwolnić tempo. Uda ci się bowiem doprowadzić jakąś ważną sprawę do szczęśliwego finału. Wolne chwile przeznaczone na uporządkowanie dokumentów i sprawdzenie rachunków. Jeśli pojawi się propozycja zmiany pracy, warto się nad nią poważnie zastanowić. Pod koniec tygodnia grozić ci wahania nastroju i lekkie osłabienie.

KOZIOROŻEC

22.XII - 20.I

Dom, miłość

To będzie miły tydzień. Wejdiesz w nowe towarzystwo, w którym będzie ktoś, kto ożywi twoją wyobraźnię i rozbudzi emocje. Gwiazdy mówią, że nie będzie to przelotny romans! W domach rodzinnych Kóz także będzie sympatycznie. Szykują się niezapowiedziane wizyty przyjaciół, które was bardzo ucieszą. Dostaniecie też wieści od osoby dawno niewidzianej.

Praca, zdrowie

Jeśli chcesz zmienić miejsce pracy, albo dokonać zasadniczej zmiany w swym obecnym położeniu, to nie zwlekaj dłużej. Teraz jest odpowiednia pora na tego typu posunięcia. Bezpośredni kontakt z kimś zajmującym wysokie stanowisko, będzie bodźcem w rozwoju twojej kariery. Możesz narzekać na słabą kondycję fizyczną. Zapisz się więc na basen lub zacznij regularnie biegać wieczorem.

WODNIK

21.I - 19.II

Dom, miłość

Teraz potrafisz sobą zainteresować. Szczęście będzie ci dopisywać, więc śmiało wyruszaj na miłosne łowy. Niewykluczone, że spore grono samotnych Wodników, znajdzie partnera na całe życie. Jeśli już żyjesz w stałym związku, to możesz liczyć na dużo czułości ze strony domowników. Bardzo możliwe, że rozpocznieś remont, który pociągnie za sobą także zmianę umeblowania. Na pewno znajdziesz jednak czas na spotkania z przyjaciółmi.

Praca, zdrowie

Na drodze do kariery napotkasz sporo przeszkód. Będziesz miał wprawdzie mnóstwo dobrych pomysłów, ale niestety zabraknie ci konsekwencji w dążeniu do obranego celu. Na dodatek grozić ci pomyłki. Pilnuj portfela i kart kredytowych. Dbaj o siebie i nie lekceważ niedyspozycji organizmu. Wybierz się na badania kontrolne.

RYBY

20.II - 20.III

Dom, miłość

Jeżeli jesteś jeszcze Rybą samotnie kroczącą przez życie, to w najbliższych dniach nie masz co liczyć na romantyczne spotkania. Planety wręcz przestrzegają, że możesz znaleźć się w jakiejś dość dwuznacznej sytuacji lub trafić na osobę, która zawiedzie twoje zaufanie. W stałych związkach serdeczna atmosfera. Uważaj tylko, by nie popuścić wszystkiego jakimś pretensjami lub wygórowanymi żądaniami.

Praca, zdrowie

W pracy musisz wykazać się cierpliwością i fachowością. Skoncentruj się na sprawach najpilniejszych i nie spiesz się, gdyż łatwo możesz popełnić błąd. W interesach towarzyszyć będzie ci zmienna szczęście, dlatego trzymaj całą czas rękę na pulsie i nie wyręczaj się innymi. Finanse bez większych zmian. Dbaj o zdrowie i nie obiadaj się słodyczami.

Drodzy Czytelnicy

Od kilku lat mogliście Państwo na łamach piątkowego wydania „Słowa” czytać w horoskopach, co przyniesie wam dobrego i złego każdy tydzień. Odpowiadałem też na Państwa listy, w których zwierzałyście się ze swoich trosk, kłopotów i rozterek. Nawet gdy wieści nie były zbyt optymistyczne starałem się każdemu z was dać choć promyk nadziei na lepsze jutro. Mam nadzieję, że udało mi się choć w części pomóc i skierować na właściwą ścieżkę kroki wielu z was. Nie żegnam się jednak z czytelnikami „Słowa”, gdyż horoskopy i wróżby dla wylosowanych osób odnajdziecie na łamach „Echa Dnia” w sobotnim wydaniu.



Ryszard Zawadzki

Osoby pragnące skorzystać z bezpłatnej wróżby Ryszarda Zawadzkiego prosimy o przysłanie listu z pytaniem, podanie daty urodzin (jeśli to możliwe z godziną). List prosimy podpisać pseudonimem, a na kopercie dopisać: wróżba.

Mama da radę!

Wychować dziecko, pracować, prowadzić dom, studiować i nie zwariować! - Nie wiem jak się to robi, ale jakoś mi się udało, choć nie było łatwo - śmieje się Marta Rozpara. Jak kończyła studia Dawid miał 5 lat, a Mateusz 4 miesiące. Uczyła się po nocach, bo cały czas pracowała, a popołudnia wołała spędzać z dziećmi. Teraz, jak chłopcy podrośli, zabrała się za doktorat.

Pogodzić wszystkie obowiązki w domu i w pracy to wielka sztuka. Uda się to mamom, które dziś mają swoje święto. Wszystkie zgodnie twierdzą, że im więcej obowiązków tym łatwiej się zorganizować. No i ważni są mężowie, w których ma się wsparcie. A jak już życie za bardzo pogania to zawsze można liczyć na babcię, która jeszcze pamięta jak trudno było być mamą.

Noce na studia

Marta Rozpara, pracownik socjalny w kieleckim Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie, ma dwóch rewelacyjnych synów: trzynastoletniego Dawida i dziewięcioletniego Mateusza. Razem uczyli się jeździć na nartach, latem przesiadają się na rower. Zawsze zasadą numer jeden było żeby jak najwięcej czasu spędzać z dziećmi. A to nie taka łatwa sprawa.

- Nauka, praca, dom, małe dzieci. Chyba najważniejsze w tym wszystkim było wsparcie męża Tomka, na którego zawsze mogę liczyć. Jakoś udało się pogodzić wszystkie obowiązki, choć sporo tego było. Jak przychodziłam z pracy starałam się mieć czas na zabawę z dziećmi, rozmowę z nimi. Dopiero jak chłopcy kładli się spać zabierałam się za domowe roboty czy naukę. Spokojnie pouczyć mogłam się tylko późno w nocy - wspomina.

Z obowiązkami poradziła sobie mistrzowsko. Teraz szuka kolejnych zajęć, bo twierdzi, że im jest ich więcej, tym więcej ma czasu. I do codziennych obowiązków dołożyła wykłady już na doktoranckich studiach i te, które sama prowadzi na Akademii Świętokrzyskiej.

Osemka w domu

W Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim wszyscy kojarzą księżową Mirosławę Idzik: ta uśmiechnięta pani. Po figurze nie widać, że urodziła i wychowała ośmiorgo dzieci. Święta w jej domu były i są wesołe. Teraz jest jeszcze



Fot. Lukasz Zarzycki

Dyżury brane na zmianę z mężem to sposób by jak najwięcej czasu spędzić z synem

weselsze, bo trzech synów założyło rodziny i przy stole siadają też ich żony. No i wnuczka Oliwia.

- Teraz jest luz, bo dzieci są dorosłe, najmłodszy Karol chodzi do gimnazjum. Ale kiedyś, jak były małe i jeszcze zaczynały jedno po drugim chorować, nie było łatwo - śmieje się mama Huberta, Sebastiana, Wiktora, Przemka, Bartka, Ingi, Pauli i Karola. - Bywały momenty, że wszystko było na mojej głowie, bo mąż budowlaniec często był w delegacji. Nie było wyjścia - trzeba się było zorganizować.

Obowiązki to chyba najlepszy sposób na „niezwariowanie”. No bo kiedy wychowywała dzieci nie było jednorazowych pieluch czy gotowych zupek. Wszystko trzeba było robić samemu, a ona na dodatek po każdym porodzie szybko wracała do pracy. - Stara-

łam się jeszcze uskładać urlopu wypoczynkowego żeby przedłużyć macierzyński o miesiąc, ale o siedzeniu w domu nawet nie myślałam. Duża rodzina to duże potrzeby także pieniężne - wspomina.

Dyżury i babcia

Dyżury brane na zmianę z mężem - taka jest recepta na czas dla dziecka doktor Anny Czechowicz-Nierody. Obydwoje młodzi lekarze. Ona robi specjalizację z psychiatrii, on z chirurgii. Kamil, dokładnie 1 września skończy 7 lat i tego samego dnia pójdzie do szkoły.

- Teraz odwozimy go na zmianę do przedszkola. Szkoły się nie boję. Kamil jest samodzielny, pójdzie na zajęcia na świetlicy - już teraz planuje mama.

Razem z mężem Piotrem mają grafik dyżurów, które biorą

tak żeby ktoś zawsze zdążyło odebrać małego z przedszkola. Tylko, że czasami sami nie widują się przez kilka dni... - Grunt to dobra organizacja - powtarzają, bo oprócz pracy obydwójce mają na głowie przygotowania do egzaminów na specjalizację. Jedno jeździ do Krakowa, drugie do Warszawy.

- Mam szczęście, bo zawsze mogę liczyć na pomoc mojej mamy i teściowej, która zabiera Kamila raz na jakiś czas „na wakacje” do Rzeszowa, jak chcemy mieć trochę czasu dla siebie - mówi ze śmiechem doktor Ania.

Mama w Sejmie

Posel Lucyna Wiśniewska z Radomia podkreśla, że niełatwo jest być jednocześnie matką oraz lekarką i parlamentarzystką. Poza domem spędza znacznie więcej czasu niż przeciętne Polki. Kiedy musi być w Sejmie, czasami przez cały tydzień nie ma jej w domu. W tym czasie z dziećmi jest mąż, a ona kontaktuje się z nimi telefonicznie. - Ale gdy wracam do domu, potrafimy rozmawiać do północy - mówi. - Jak już jestem staram się poświęcać dzieciom jak najwięcej czasu, nawet kosztem obowiązków domowych, takich jak np. sprzątanie. Unikam też rozmów na temat tego, co dotyczy mnie, co dzieje się w Sejmie, chyba, że dzieci same o to pytają. Wypytuję ich natomiast o to, co wydarzyło w domu, w szkole podczas mojej nieobecności - dodaje.

Córka i syn (15 i 18 lat) są już w takim wieku, że rozumieją matkę doskonale. Ale mimo to zdarzają się momenty, że mama ma wyrzuty sumienia, że nie może być z nimi.

Zwłaszcza, gdy ktoś z dzieci jest chore, a ja muszę jechać, chociaż wola-

łabym być na miejscu, sprawdzić temperaturę, podać leki... - zwierza się pani poseł. - Na szczęście teraz, gdy czasem jest ciężko, dzieci bardzo mnie wspierają. I to jest dla mnie bardzo ważne! - dodaje.

Prezes i matka

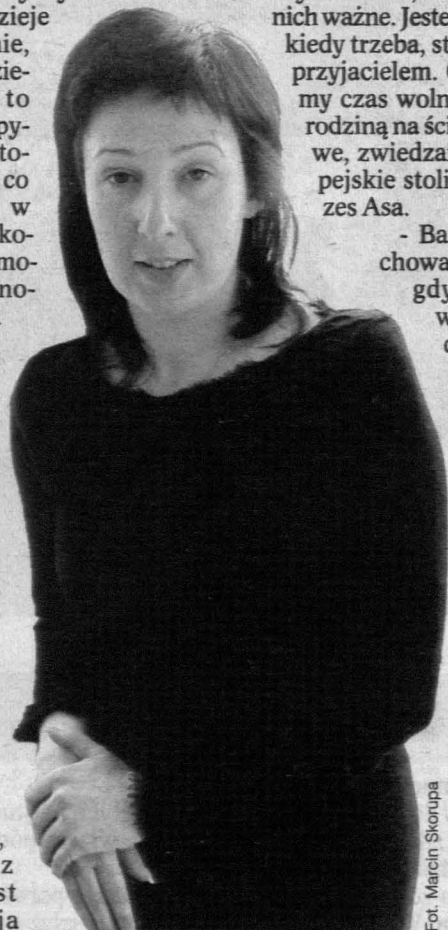
Katarzyna Owczarek jest prezesem firmy As, która zajmuje się robotami drogowymi, ale jest też mamą dwóch kilkulatnich chłopców. Przykład tej kobiety biznesu doskonale potwierdza teorię, że można połączyć karierę zawodową z wychowywaniem dzieci, a nawet znaleźć chwilę czasu dla siebie.

- Kiedy przekraczam próg domu, jestem już tylko kobietą, żoną i matką. Mam specyficzny system pracy, ale staram się jak najwcześniej wracać do moich synów, więc maksymalnie o siedemnastej kończy się rola prezesa, a zaczyna macierzyństwo. Chcę mieć z moimi chłopcami jak najlepszy kontakt, żeby czuli, że zawsze mogą na mnie liczyć - mówi Katarzyna Owczarek. Z synami, Kacprem i Jasiem, zawarła kumpłowski układ. - Chłopcy uczą się w szkole podstawowej, mają siedem i osiem lat, więc staram się być na wszystkich szkolnych akademiach i uroczystościach, bo wiem, że to dla nich ważne. Jestem nie tylko mamą, kiedy trzeba, staję się kumpłem i przyjacielem. Ciekawie spędzamy czas wolny - jeździmy całą rodziną na ścianki wspinaczkowe, zwiedzamy muzea i europejskie stolice - twierdzi prezes Asa.

- Bardzo dbam o zachowanie zasad, np. nigdy nie pracuję w weekendy. Dlatego dzieci nie mają niedosytu, nie odbija się na nich to, że mama kieruje firmą. No i Dzień Matki mam codziennie, bo chłopcy lubią sprawiać mi miłe niespodzianki, rysują laurki i portrety, piszą życzenia, pamiętają o mnie. Kochają mnie tak mocno, jak ja ich - dodaje z uśmiechem Katarzyna Owczarek.

ANNA NIEDZIELSKA (ilo, tnt)

- Weekendy są tylko dla dzieci - mówi prezes Katarzyna Owczarek



Fot. Marcin Storpupa

**1 CZERWCA
KAŻDY
MOŻE
OTRZYMAĆ
PREZENT ***

wystarczy przysłać SMS-a
lub kupon z nazwiskiem dziecka,
które możemy obdarować

Słowo
GAZETA CO DZIEŃ

Echo
Dnia

imię i nazwisko dziecka
dla każdego dziecka
adres zamieszkania

KUPON

* do wyczerpania zasobów

Słowo
WIELKA AKCJA Z OKAZJI DNI A DZIECKA
prezent!

SMS

Wyślij SMS pod numer 7303 o treści:
EDK imię i nazwisko dziecka, adres zamieszkania,
numer telefonu.

Przykładowa treść SMS-a

EDK Marcin Kowalski
ul. Przykładowa 45, Kutno
610111696

Na SMS czekamy do środy, 31 maja, do godz. 10.00.
Całkowity koszt SMS-a 3 zł netto (3,66 zł brutto).

dla każdego dziecka

KARTKA POCZTOWA

Prześlij wypełniony kupon na kartce pocztowej
lub dostarcz do lokalnych redakcji „Echa Dnia”
(adresy w stopce redakcyjnej) do wtorku, 30 maja,
do godz. 12.00.

PARTNERZY AKCJI



PATRONI RADIOWI



Lista nagrodzonych zostanie opublikowana w czwartek, 1 czerwca w „Echu Dnia” oraz na stronie <http://sbc.wbp.kielce.pl/>



Dejkuję, że dałaś mi życie,
za to, że mogę istnieć.
za to, że zawsze w potrzebie
Jesteś blisko i wspierasz mnie
Te chwile razem spędzone
Radosne i smutne
Nigdy nie będą stracone
Wzloty i upadki?
To niestoiwa
Dla mnie liczy się tylko Ty!
Twe serce-Serce Matki
Dla ukochanej mamy Grażyna Pelikan



Synowie Piotr i Paweł

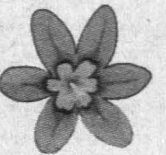
Kochana Mamu
Kochamy Cię i kochać nie przestaniemy,
Bo ty jesteś naszym słońcem
Naszą gwiazdką z nieba
Życzymy Ci radości, szczęścia
I stałego uśmiechu na twarzy
Bądź zawsze radosna, ale nigdy smutna.
Naszej Kochanej Mamusi Eli
- radosna gromadka Kasiunia, Michałek

Z okazji najpiękniejszego Dnia w Roku - Święta Matki,
Pragnę Ci życzyć Mamusi wszelkiej pomyślności
Zdrowia, by każdy Twój dzień
napawał Cię pełnią radości
I upływał w beztroskich chwilach ciepła rodzinnego
Do życzeń dołączam dedykację dla Ciebie
Najwspanialszej mamy na świecie
Gdy serce Twoje napękało się trwogą
I ciężar ogromny przysiadł na ziemi
Gdy nogi nie chcą już iść już nie mogą
To pomyśl, że jest ktoś, kto to zmienia
Dla najpiękniejszej i najukochańszej
Mamusi na świecie córeczka - Karinka

Dla kochanej naszej Mamy.
Ogrom życzeń dziś składamy
Żeby była zdrowa cała
Cierpliwości dużo miała
Żeby cała uśmiechnięta
Lecz nie tylko w swoje święto
Gwiazdkę z nieba Tobie mamu
za cierpliwość wykazaną
za zmartwienie oczy kiedy
Napytamy sobie biedy
za serducho kochające
Zrozumienie wciąż trwające
Żyj nam długo nasza Mamu
I pozostani nam kochaną

Dla mamy Ewy Gurzyńskiej córki Ania i Ewa
Mamo z okazji Twojego Święta Życzę Ci pragnę
Dużo zdrowia, szczęścia oraz pomyślności.
Wszystkiego co w życiu najlepsze i najpiękniejsze.
Pociechy z dzieci i wnuczków oraz tego byś już nigdy nie
chorowała i była zawsze zdrowa
Życzenia Ci śle syn Waldek

Jutro wstanę rano
Wydaję na dwór z sieni
Nabieram dla mamy
Słonecznych promieni
Bukietów uśmiechu
A potem się rzucę
Mamusi na szyję
A jeśli się deszczu
Od rana rozkapie
Deszczowych kropli
Przez okno nalapie
Deszczowych perełek
Nabieram bez liku
I zrobię dla mamy
Korle z deszczu
Dla Kochanej Mamy - córka Karolina



Dla Justyny Lemiech
Naszej cudownej,
Wspaniałej, najukochańszej Mamusi
Chcemy złożyć życzenia.
Nasza droga Mamu
pragniemy podziękować Ci za nasze życie,
za to, że jesteśmy i za to, że nas bardzo kochasz.
Jesteś najukochańszą i najbardziej wyrozumiałą
Mamą na świecie.
Kiedy napsominy potrafisz nam wybaczyć.
W Dniu Twojego Święta
My Ci życzymy szczęścia,
Zdrowia, radości, spełnienia marzeń
I dużo miłości.
Niech ten bukiet życzeń naszych nigdy Ci nie zwiejdnie
Przyjmij te życzenia choć to tak niewiele
KOCHAMY CIĘ BARDZO
Nasze dobro Aniele

Kochające dzieci Kasia, Kamila i Jakubek.
Jedynie Mama tak naprawdę kochać umie
Jedynie Ona ból dziecka rozumie
Wie co jest dla niego dobre, doskonale
Kochać ją i pamiętać o niej życie całe.
Z najlepszych życzeniami dla wszystkich Mam
Zawszeza dla tych o kłótniach serce własnego dziecka
Bądź moim zapamiętałym...
Wpę te życzenia w imieniu tych zapomniałych również
Maria

Mamo. Z okazji Twojego święta Twoja córka
o Tobie pamięta
Pamięta i śle Ci życzenia
Aby się spełniły najskrytsze marzenia
Każdego roku o tej samej porze
Kiedy Ci żyję Tęgo co może
I korzystając z Tej sposobności
Zdrowia Ci życzę, szczęścia w miłości
O tym co marzysz by się spełniło
A to co kochasz Twoje było
Dla kochanej mamy Małgorzaty - córka Ewa.

W Dniu Twojego święta Chcę Ci życzyć
Przed wszystkim Zdrowia, Szczęścia
Uśmiechu na Twojej Kochanej Buzi...
Nawet wtedy gdy spotka Cię smutek
Bo pamiętaj Mamu, że po każdej burzy
nowy dzień nadchodzi a wraz z nim...
Słońce na Nowo wschodzi...
Życzę Ci w sercu Dumi z tego
jakim jesteś członkiem Mamu...
Ja jestem z Ciebie bardzo dumna...
Byś nigdy nie dopuściła do Śmiecia
Myli, że żyć nie warto...
Spójrz na Nas Swoje dzieci...
Które Ci Kochają i Potrzebują...
Życzę Ci Mamu spełnienia marzeń
Ale nie tych mównicowych głośno...
Tylko tych, które masz w Sercu...
Dla Ciebie...
Dla Kochanej Mamy Renaty Malinowskiej
od Radosława i Ewy

W dniu Twojego Święta chcę Ci życzyć przede wszystkim
zdrowia, szczerego uśmiechu na Twojej kochanej buzi...
nawet wtedy gdy Cię spotka smutek bo pamiętaj Mamu, że po
każdej burzy nowy dzień nadchodzi!

Kochana Mamusi!!! W dniu Matki - dziękuję Ci za Twoje
wielkie i gorące serce! Za każdy uśmiech, za pomoc przy
odrabianiu lekcji, nieprzespane noce. Niech spełnią się Two-
je marzenia. Bardo Cię Kocham

Życzmy Ci Mamu najpiękniejszych barw świata odbitych
w Twojej Duszy. Przelanych dobrą ręką na obraz życia.
Agnieszka i Magdalena

Kochana Mamusi!!! Jesteśmy wdzięczni za to, że jesteś... za to
wszystko, co zrobiłaś, aby uczynić nasz świat lepszym
miejszem, a nasze życie szczęśliwszym. I mamy nadzieję, że
wiesz jak bardzo dumni zawsze będziemy mając taką na-
dzwyczajną mamusię, która znaczy tak wiele dla nas. Naj-
ukochańszą mamusię z najserdeczniejszymi życzeniami! Żdo-
wia i szczęścia zawsze i wszędzie twoje kochające Cię dzieci,
życzą Pawełek, Paulinka i Małgosia.

Kochana Mamusi!!! Szczęścia i radości, wszelkiej pomyśl-
ności, co dzień powodzenia, marzeń spełnienia, życia weso-
łego... Wszystkiego najlepszego oraz dużo, dużo zdrowia naj-
ukochańszej mamusi Jósefie Pruskiej
życzy córka Grażyna.

26 maja to piękny dzień, oddaś Mamu swoje troski w cień,
zaspomnisz swą chuliganą, Mamu moja Ukochana, co zawsze
o Tobie pamięta, nie tylko w takie święta. Dużo szczęścia i
radości, niech uśmiech na twarzy Ci zagroci, dużo zdrowia i
słodkości, twoj najmłodszy syn Ci życzy!!!
Syn Michał

Dziś dla Ciebie, Mamu, świeci słońce złote, a na oknie usia-
dy barwne motyle. Po niebie błękitnym płyną
białe chmurki, a wiatr je układa w świąteczne laurki. Dziś
dla Ciebie, Mamu, śpiewa ptak na kłonie i dla Ciebie pachną
te kwiaty w wazonie. Kochana Mamusi!!! W dniu Twojego
święta bądź zawsze uśmiechnięta.

Dla Elżbiety Chruścińskiej z Lipin, syn Patryk.
Z okazji Twojego święta Mamu życzę Ci zdrowia, sił i codzien-
nej radości wraz ze słowami największej
wdzięczności za wszystkie dla mnie trudy i starania skła-
dam Ci dzisiaj podziękowania. Mamu, tak bardzo Cię ko-
cham i dziękuję Ci za wszystko. Za Twój uśmiech, który
rozgrzewa mnie w różnych chwilach życia, a najbardziej
dziękuję Ci za to, że jesteś.

Dla Marii Bezak z Ostrowca Św. od córki Eli z Lipin.
Znam jedną kobietę o sercu gołębia, Jej oczy, to czysta tajem-
nicy głębia, przy Niej się goi każda ma rana,
taka jest właśnie ma Mama Kochana.

Naszej Mamie chcemy dać: wszystkie gwiazdki na niebie
świejące, wszystkie kwiaty na łące kwitnące - i swoje serce
dziecięcą miłością tętniące.
Paulinka i Mikołaj

Posłuchaj Mamu. Mama to czułość, trud i poświęcenie, to
dobroć, łzy i uśmiech na pocieszenie, to ciepło, którego nigdy
za wiele, to wielka radość, że istnieje.

Kochana Mamusienko! Nie da się opisać jaka jesteś dobra, miła,
słodka i kochana. Jesteś delikatna jak płatek róży, świeża jak
poranna rosa i słodka jak miód. Życzymy Ci zdrowia, pogody
ducha pociechy z nas i wszystkiego najlepszego. Te życzenia płyn-
ą z głębi naszego serca i duszy. Gdybyś nas nie urodziła nie
byłoby tych życzeń dla Ciebie słońce świeci, dla Ciebie kwitną
bzy, dla Ciebie szumi rzeka, dla Ciebie jesteśmy my.
Wszystko życzy Anetka i Jacek

Kochana Mamu!!! Za twe serce pełne miłości i matczyne go-
ciepla, że jesteś i czujesz w dzień, w nocy i w każdy pora-
nek, składam dzięki wraz z życzeniami, a uśmiech niech
zawsze gości na twarzy, sercu Twojego żaden wybrzyk mój
nie zrani. Ty wiesz mateńko jak zawsze Cię Kocham. By
bukiet życzeń młodej małenki w twoim sercu mógł się stać
ogromny. Dla najpiękniejszej mamy na świecie.

Kochana Mamusienko!!! Nie da się opisać, jaka jesteś dobra,
miła, słodka i kochana. Jesteś delikatna jak płatek róży, świe-
ża jak poranna rosa i słodka niczym miód. To Ty mnie stwo-
rzyłaś obdarzyłaś miłością. Życzę Ci zdrowia, pogody du-
cha, pociechy ze mnie i wszystkiego najlepszego. Te życzenia
płyną z głębi mego serca i duszy. Gdybyś mnie nie stworzy-
ła, nie pisałbym tego. Dla Ciebie słońce świeci, dla Ciebie
kwitną bzy dla Ciebie szumi rzeka, dla Ciebie jesteśmy my.
Bogdan

Mamo wyciągam do Ciebie swoje dłonie, proszę przyjmij
życzenia, które w sercu płonie. Niech więc słońko na Twojej
drodze wreszcie jaśnieje świeci, tego dzisiaj swoim Mamom
życzę wszystkie dzieci. Niech też jedna gwiazdka na niebie
świeci dla Ciebie - a zdrowie Ci dopisuje. I niczego w życiu
nigdy nie brakuje.

W zamkniętej korbce, w najpiękniejszym sekrecie, śle przepis na
najlepszą Mamę na świecie. Potrzebny jest uśmiech promień-
ny i nastroj cudowny, pogodny, niezmienny. Duża ilość mi-
łości i zrozumienia, umiejętność mądrego na wszystko spoj-
rzenia. Potem trzeba wszystko dokładnie wymieszać i dodać
parę słów, które umiemy pocieszać! Następnie połączyć płynącą z
serca miłością i przyozdobić życia radością. A cały ten prze-
pis, jest prosty niesłychanie. To jestes Ty Mamusi Kochanie!
Dla Krystyny Stefańskiej od córki Justyny

Mile jest wiosenne słońko, mile są wiosenne kwiatki, ale dla
mnie najmiłszy jest uśmiech ukochanej matki. Za ten uśmiech
taki miły kocham Mamę z całej siły. Kocham całym sercem,
Kocham swoją mamę i nigdy droga Mamu Kochać Cię nie
przestane. Chociaż skromnie moje słowa, ale z serca płyną.
Kocham najukochańszą na świecie Mamusię jedyną.

Dla Krystyny Stefańskiej od syna Kamila
Dla Twojego zdrowia życia bym nie skąpił, Dla Twojej dobroci
do piekiet bym wstąpił.
Najserdeczniejsze życzenia dla Mamu Bożenki,
przysięż zięć Dawid.

Naszym Kochanym Mamom: Marii Stepię i Jadwidze Wójk-
ci składamy życzenia: zdrowia oraz samych
jasnych i radosnych dni.
W dniu ich święta buziaczki od: Moniki,
Marcina i Kubusia

Za Twoją miłość z Twojego serca, za trud z wychowaniem mnie.
Dziś w Dniu Matki przyjmij proszę. Te
życzenia skromne me. Życzę Tobie Mamu szczerze,
życząc zdrowia i radości. Życzę Ci by z Twojego serca,
płynął zawsze dar miłości.

Dziękuję za to wszystko, czym dobroć jest na ziemi, że jesteś
najważniejsza, że tego nikt nie zmieni, że jeden dzień najpięk-
niejszy w moim sercu jaśnieć musi: dla jednego to Dzień Matki,
a dla mnie Dzień Mamusi.

Dnie uroczę, piękne, młode w drodze życia z najpiękniej-
szych będzie Dzień Mamu, więc serdecznie Ci winuję, aby
przez ten dzień cały Twój nuty zdrowia, szczęścia, w Twoim
sercu, Mamu, graty!!!
Twoja córka Małgosia

Mamo moja kochana, całuję dziś Twoje ręce kochane, co
swoje życie poświęciłaś dla mnie. Cale dni,
Miesiące i lata byłaś czuła, cierpliwa i dobra, choć czasem
nie zastępowałam na to. Dziś, gdy mieszkam
daleko od Ciebie - pamiętam wszystko - przeprasza-
jąc, i tęsknię. Oszczędzaj siły mamu, bądź długo zdrowia
pomogę Ci w każdej chwili, bo jestem gotowa - poświęcić Ci
dni, miesiące i lata. I ręk nie pożałuję. I serca. Zerkam
dziś dla Ciebie niezapominając bukiet. Są tak "wdzięczne",
Ja jestem wdzięczna Tobie.

Droga Mamu, dziękuję za to wszystko, czym dobroć jest na ziemi,
że jesteś najważniejsza, że tego nikt nie zmieni, że jeden
dzień najpiękniejszy, w moim sercu jaśnieć musi, dla jednego to
Dzień Matki, a dla mnie Dzień Mamusi.

Droga Mamu, chciałbym Ci dać wiosenne zorze, szkatule
szczęścia, świat pełen marzeń i kwiatów polnych dżban.
Lecz serce moje przyjmij w darze, bo w tej miłości i dobroci
słów mi brak.

Dla Kochanej Mamu Renaty Malinowskiej
z okazji Dnia Matki

Dla Mamu Doroty Szczygłowskiej obiecuję Ci swoje dzieci,
że będą w życiu pociechą przynoszą.

Naz razie dużo całuszków przesyła
w Dniu 26 Maja córeczka Izunia.

Dla Mamu Ewy Banaś. Kocham bardzo moją Mamusię,
tysiące buziaków przesyła córeczka kochająca i jej
szczęścia pragnąca, córka Wioletta.

Dla Mamu Renaty Wójkic. Mamu w ten szczególny dzień
moim uśmiechów i życzenia do „Słowa” Ci śle,
Bo bardzo kocham Cię.

Dla Mamu Renaty Sieprackiej. Mamu choć jestem mała ży-
czenia ułożam i do „Słowa” wysyłam. Święto Mamu wina
rzecz! Mamu, Mamu kocham Cię, Ty wychowujesz mnie.
Córka Natalia.

Dla Mamu Marty Skuzy. Kochana Mamusi!!! Chcę żebyś
zawsze zdrowa była i z mych osiągnąć się cieszyła. Kocham
Cię jak może kochać dziecko Mamusię, matym serduśkiem,
czystym i oddanym.

Dla Mamu Moniki Stepię. Dziś jak tyła z łóżka wstalam,
zaraz Mamę uściskałam. Mamu miła, nos do góry! Uszy też.
Dziś jest Twoje święto! Czy Ty o tym wiesz?
Córka Anđielika

Dla Mamu Małgorzaty Gładyszewskiej. Mamu! Synek, który
czasem Ci kłopotów przysparza, składa Ci moc życzeń,
gdy okazja się nadarzy. Nie gniewaj się Mamu na swego
urwisia i przyjmij dziś dośrodek catusa.

Synek Mateuszek
Cenimy ją bardzo za to, że ona przykładem świeci i zawsze
umie zrozumieć swe dorosłe przeciwieństwo.
Mamie Bożenie Zdzich - Agnieszka i Paweł.

Mojej Mamusi Oli dziękuję za wszystko - syn Rafał Sołtysek
Po stokroć szczęścia, pomyślności i wielu powodów do ra-
doci. Wszystko, co piękne i wymarzone w dniu Twojego Święta
- mamu, niech będzie spełnione
życzy Edyta z Robertem i Kamilem.

Kochana Mamu! Gdy byliśmy mali, nami się opiekowałaś, w
nocy ustawiałaś, obiadki gotowałaś. Do szkoły codziennie
nas odprowadzałaś, na wywiadówki chodziłaś, z radością
cenurki przynosiłaś. I teraz gdy jesteśmy starsi i więcej umie-
my, z najlepszymi życzeniami do ciebie biegniemy, niesiemy
kwiaty i czekoladki, bo dobrze wiemy, że dziś jest Dzień Matki
- Paweł i Karolina Krzan

Życzę Ci dużo szczęścia, dużo radości i długiej, szczęśliwej
przyszłości. Niech los Ci z oczu nie wydernie, niechaj się
wszystko wiesz pomyślnie; wszystko, co piękne i wymar-
zone w dniu Twojego święta niech będzie spełnione
- dla kochanej mamy Mirosława Łuszcz
od córki Agnieszki i syna Mariusza.

Uśmiech to przedziwny kwiat, który z błękitów na ziemię
spadł. Uśmiech to piosenka, co w polu gra, to rannego rosy
świeciła tła. Sobie i innym chciej złożyć dnie, kochana Mamu,
bądź zawsze radosna i uśmiechaj się.
Kochanej Mamie Annie Lisa córka Ewa z mężem Waldkiem.

Popatrz, mamu, to dla Ciebie rozkwitają kwiaty, dla Ciebie
rozwiewają swoje aromaty. A konwalia skromna rośnie w
ciemnym lesie, jej piękny zapach ma miłość dla Ciebie niesie.
Kochanej Mamie Dorocie Baradziej
kochająca córka Daria.

Nie obiecuję Ci Mamu wiele, bo tyle, co prawię nie. Najnyżej
wiosennej cieleń, najwyżej pogodny dnie. Najwyżej uśmiech
na twarzy i moją dłoń w potrzebie... Nie obiecuję Ci Mamu
wiele, bo tylko ... po prostu siebie!

Kochanej Mamie Ewie Pyk
wdzięczny za wszystko syn Piotr.
Jest jedno takie serce spośród serc wielu tysięcy i bije wciąż
nieprzerwanie i kocha najgoręcej. To serce mojej mamy naj-
lepiej w całym świecie i nigdy takiego serca nie odnajdziesz.
Mijają lata w rozpędzie, twarde skały czas kruszy, miłość
Matki do dzieci żaden czas nigdy nie ruszy. Dnie uroczę, pię-
kne, młode w drodze życia napotkam, ale jednym z najpięk-
niejszych będzie Dzień Mamu. Aby przez ten dzień cały
tylko nuty zdrowia, szczęścia w twoim sercu, Mamu, grały
- serdecznie życzę dzieć Marcin i Agnieszka.

Moja Mama lubi różę - dedykował Presley mamie, ja dziś
różę wręcę mojej - jednej ukochanej damie. Dziś Mamu do
domu wrócę i Elvisa Ci zanucę. Jesteś piękna i wspaniała,
Tyś mi przecież życie dała
- mojej Mamie Janinie Zdzich syn Janek.

Za tym zakrętem jest tylko lód, nie tam już nie ma, ciemność
i chłód. Daje Ci Mamu swe serce, rozpęściu zimę; daje swą
rękę, chłód szybko minie. Daje swą miłość, którą niesz-
tę nie zginię!
Kochanej Mamie Janinie Pyk syn Waldek z żoną Ewą.

Twoj głos wciąż Mamu w uszach mi brzmi, twoja twarz
w każdą noc mi się śni. Twoje serce wciąż mamu w moim sercu
noszę, uśmiechnięta i zdrowa bądź zawsze, o to jedno Cię
kochana Mamu proszę!

Ukochanej Mamie Bożenie Ciepłak
wdzięczny za wszystko syn Krzysztof.
Spójrz jaki dziś piękny dzień znów przywitał Cię. Z kalen-
darza kartkę zdejmi i uśmiechnij się. Wszystkie troski i kło-
poty niech nadejdą w cień. Bądź szczęśliwa moja Mamu
dzisiaj jest twój dzień.

Ukochanej Mamie Bożenie Zdzich córka Agnieszka.
Jedno jest takie słowo na świecie i każdy dobrze je zna. „Mama”
to piszę swoje kochanie, a serce na strunach gra. Szczerza pieśń
serca i myśli jasne w podzięce dzisiaj jej dam i bukiet kwiatów
u stóp jej złoży, bo jest najlepsza ze wszystkich mam. Jedna
jedyna jest na ziemi, odsuwasz ode mnie złe, smutki rozpra-
szasz, ścieżki prostujesz, malujesz mi życia tło.
Mojej mamie Bożenie Zdzich syn Paweł.

Dla Mamu Anny Karpińskiej - Kochana mamu - miliony
buziaczków Tobie dziś dam, bo o Twoim świecie zawsze
pamiętam.
Córeczka Agatka.

Dla Mamu Małgorzaty Kulagi - Dziś święto mamy, więc jej
życzenia składamy: zdrowia, szczęścia i uśmiechu, aby nie
żyła w takim pośpiechu
- synek Karolek

Dla Mamu Anety Pargiely - kochana Mamu! W dniu Twojego
święta śle Ci życzenia, by spełniły się wszystkie Twoje marze-
nia. Bądź piękna jak kwiat. I niech Ci sprzyja cały świat
- córka Sylwia.

Dla Mamu Marty Burchan - Kochana mamu! Niech dziś
echo po świecie niesie się, że ja bardzo kocham Cię
- córeczka Aldonczka.

Dla mamy Haliny Pisarczyk - Mojej Mamie! Każdego roku
26 maja ma swoje święto Mama. Zawsze o niej pamiętam
i kwiatka jej wręczam
- syn Michał.

Dla Mamu Barbary Macinskiej - Moja Mama jest kochana.
Uśmiecha się od rana. Gdy jej święto nadchodzi, synek z
życzeniami przychodzi. Żyć 100 lat albo i dłużej
- syn Karolek.

Dla Mamu Małgorzaty Srokoce - Wszystkie Mamu dziś świętuję
a ich dziecięce poprawę obiecuję. I ja też, bo przecież kocham Cię
- syn Piotruś.

Dla Mamu Magdaleny Kubik - Najukochańszej Mamusi dużo
zdrowia, pomyślności i tylko samej radości i zadowolenia
ze swojego synka
- syn Patryk.

Dla Mamu Agnieszka Stepię - Wszystkie kwiaty pachnące
na łące i słońko co świeci na niebie dziś Kochana mamu
tylko dla Ciebie
- córka Karinka.

Dla Mamu Iwony Korczyńskiej - Mamusi! W dniu twojego
Święta bądź uśmiechnięta. Niech Ci zdrowie służy, żyj dla
mnie jak najdłużej
- syn Wiktor.

Dla Mamu Justyny Łużak - Moja Mama jest kochana. W kwi-
ta, pieczę, gotuję i nigdy nie prądnę. Gdy siadacie w sągru,
to mów bez liku: Skarbenku Kochany, chodź do Mamu
- córeczka Natalia.

Dla Mamu Moniki Musiał - kochanej, najlepszej na świecie
Mamusi w dniu pięknego Matki Święta śle życzenia pociecha
uśmiechnięta
- córka Paulina.

Dla Mamu Małgorzaty Katry - Święto Mamu już nadchodzi.
Złote mamie moje życzenia:
wszystkiego najlepszego i w życiu powodzenia. Kochanej
Mamusi o swojej miłości
- do podusi śpiewa synek Szymonek.

Dla Mamu Anny Krawczyk - Mama zawsze mi pomoże, gdy
potrzebę jakąś mam. Kocham Mamę, ona mnie, dlatego czę-
sto o niej śnię i do „Słowa” życzenia śle
- córka Iza.

Mamo, tak wiele Ci zawdzięczamy, że w tym życiu naszym,
choć tak krótkim i młodym, oprócz tych dobrych chwil do-
świadczaliśmy też chwile ochłody, bo to właśnie dzięki nim
dowiedzieliśmy, co to mamy.
Wiem, że nie zamienilibyśmy Cię na żadną z innych mam i
nawet kiedy te dni mnie ogarnęły
Potrafiłaś pocieszyć i otężyć nieustannie lecały by. Dzięku-
jemy, że byłaś z nami w chwilach zalanania życia i wiedzy,
że możesz liczyć na nas w chwilach smutku Twojego.
Nie musisz znowu być następnego roku. My zawsze będzie-
my przy Twoim boku.
I wtedy pomóżemy Ci, jak jak Ty pomagałaś nam. Po prostu
jść nigdy nie zawiedzimy Cię.
Mamusi, wszystkiego najlepszego i uśmiechu na co dzień z
okazji Dnia Mamu
życzę Ela i Paweł i Iwona z synkiem Karolkiem

Życzenia dla Sławomiry Jednych od taty i Jednych
z syna

Jak rozwinęła różę ze snu budzisz się, two oczy patrzą na
nas czule i błyszczą tak cudownie. Pragnę złożyć Ci Mamu-
siu najserdeczniejsze życzenia, z głębi płynące i wyszeptane
czule słowko: „Kocham Cię nad życie” - dla najukochańszej
mamusi - Teresy Gawrońskiej
- córka Ewelina.

Ach mamusiu moja droga, pragnę mówić ciagle Ci, że Cię
kocham całym sercem, całą duszą z całym sił. I dziękuję
w życzliwości, że mi dałaś życie to i pamiętaj już do końca, że
pociecha jestem Twoja!

Dla mamy Beaty Kozłowskiej
od syna Kamila Kozłowskiego.
Dla Urszuli Postek - Gdzie zielone szumią palmy, gdzie ziele-
ny pynie Nil, ja cię Mamu nie zapomnę do ostatnich życia dni
- od syna Rafała Postka.

Dla Ewy Bogumił - Serce serce pokochało, serce sercu serce
dalo. Serce serce prosz niech to serce w sercu nosi
- od syna Karola Januszka.

Dla Iwony Witkowskiej - każdego roku o tej samej porze
każdy życzę mamie co tylko może. Ja także skorzystam z tej
sposobności, życzę Ci szczęścia i dużo radości
- od syna Mateusza Witkowskiego.

Deiś choć złożył Ci życzenia szczęścia, zdrowia, powodze-
nia. Niech ci słońko jasno świeci i w radości dzień przeleci.
Niech odejdą smutki, troski, by nastąpił dzień radosny
- życzę Piotruś dla mamy Teresy Wardy.

Dla Mamu - twoje święto dziś mamu. Mamu Ci prezenty.
Piękne kwiaty, piękne obrazki. Mamu kochana, pamiętasz.
Dziś święto jest twoje. Tato kupił mamusi piękne zawile, a
ja pięknego złotego tulipanka
- dla Mamu Haliny Włodarczyk - od córki Milenki.

Najdroższa mamu, to Ty wycierałaś moje łzy, gdy nie udało się
pierwszy krok lub zepsuła ukošana lalka. To Ty przytulałaś,
gdy świat okazywał się zły. Tumaczyłaś, co robić i jak żyć.
Dziękuję Ci Mamu za zwyciężanie spraw, uśmiech, zrozumie-
nie, dni zabawy. Przyjmij te życzenia z wyrazami wdzięczności.
Życzę Ci szczęścia, zdrowia i wszelkiej pomyślności
- dla Sławomiry Kozłowskiej od Karoliny Kozłowskiej.

Mamo Kochana! Jesteś dla mnie jak słońce złościące i gorące.
Jesteś jak kwiatki pachnące. Wpę w dniu Twojego Święta
życzę Ci, żebyś była codziennie uśmiechnięta, smutku nie
zaznała i zawsze mnie kochała. Jeszcze takie złoży Ci życe-
nia: niech się spełnią wszystkie Twoje marzenia
- Julitka Sulkowska.

Mamo, mamu, co Ci dam, jedno serce tylko mam. A w tym
sercu różę kwiat, mamu, mamu żyj sto lat
- życzę Łukasz Bulkowski.

Dla Anny Sajewskiej - Mamu, mamu, coś ci dam, jedno serce,
które mam. A w tym sercu różę kwiat, mamu, mamu, żyj sto lat
- od Kingi Sajewskiej.

Mamo, mamu, coś ci dam, jedno serce, które mam. A w tym
sercu różę kwiat, mamu, mamu, żyj sto lat
- od Patryka Łużytki

Kochana Mamu, z całego serca kocham Mamę
- dla Mamu Agnieszki od Izy.
Moja mamu, życzę Ci dużo zdrowia, szczęścia i żeby wszyst-
kie Twoje marzenia spełniły się. Bardzo Cię kocham
- Anetka.

Dla Lidii Okrój - 26 maja - to dzień szczególny, bo w tym dniu
obchodzimy Mamu Święto. Wpę ja korzystając z tej sposob-
ności życzę Ci Mamu dużo zdrowia, szczęścia i radości
- Twój syn Rafał Okrój

Życzę ci dużo zdrowia i szczęścia, niech twe marzenia się
spełnią. Niech zaby rechożąc i kumkują, a ty bądź zawsze
szczęśliwa.
- dla Mamusi od córki Oli.

Dla Marii Grzegorzewskiej - Jesteś dla mnie mamusi jak
słoneczko na niebie. Serdecznie życzenia śle dzisiaj dla Ciebie.
Niech Twoim uśmiechu nie przesłoni żadna chmurka, tego
życzy Ci w dniu Matki twoja kochająca córka
- Agatka Grzegorzewska.

Kalendarz ma kartek wiele: czarne na co dzień, czerwone w
niedziele, zrywam dzisiaj kartkę, znowu zwykła strona. Lep-
sza na co dzień byłaby zielona albo żółta - słoneczna, pachnąca
jak róża. Zrobię Ci kalendarz, mamu, kiedy będę duża.
- życzę Madzia dla mamy Teresy.

Moja mama droga mama jest wesoła i kochana. Miła, dobra i
serdeczna, dla każdego zawsze grzeczna. Wiek często się uśmie-
chać. Niech pamięta moja mama, że kochana jest od rana.
- Olga Chmielewska dla mamy Barbary Chmielewskiej.

Dla Mamu Elżbiety Lisiewskiej - Róża to symbol miłości,
niech ona zawsze nam w sercu gości. Czy to jest w szkole, czy
na wolności, miłość matczyna odpędzi troski
- Ewelina Lisiewska.

Kochana Mamu? W dniu twojego święta życzę ci dużo zdra-
wia, pomyślności, uśmiechu na co dzień i radości
- Madzia dla mamy Sławomiry Kozłowskiej

Kto mi tuż przed snem nucił bajki baj, baj? Kto przychodził
z brem, kiedy zaczynał się maj? Oczywiście, Mama! Pra-
cowita jak pszczołka, byśmy mogli jak najlepiej żyć i szczęśli-
wym być. Zawsze pamięta o nas, chce, by było nam jak
najlepiej, miłością obremiła dary nas nawet wtedy, gdy
ktoś przeszkobił z nas. To i tak kocha swoje urwisy. Jeste-
śmy dla niej najlepsza na świecie
- dla mamy Renaty Stawczyk od Sylwii Stawczyk.

Dziś Święto Matki

Kino na weekend

Marcin Odzimek, szef kieleckiego Kinopleksu poleca



W tym tygodniu w Kinopleksie dwie premiery. „Dżungla” to propozycja nie tylko dla dzieciaków, bo przecież niemal wszystkie animowane szlagiery zalicza też młodzież, a i dorośli świetnie się na nich bawią. Film opowiada o przygodach młodego Iwa Franka, który żyje w nowojorskim zoo. Jego ojciec Sebastian raczy go dramatycznymi opowieściami o życiu w prawdziwej dżungli, z której - jak twierdzi - pochodzi. Martwi się, że syn jest nieśmiały i nie potrafi nawet porządnie zarzyć (ale i sam wielki tata ma z tym trudności...). Gdy po rodzinnych nieporozumieniach Franek trafia na statek, który zmierza do prawdziwej dżungli. Sebastian rusza synowi na ratunek. Towarzyszy mu grupa ekscentrycznych, ale wiernych przyjaciół: wiewiórka Benek, żyrafa Bożena, ananoda Kysiek oraz miś koala Bazyl.

Przygotowanie „Dżungli” zajęło kilka lat. W studiach w Kanadzie i Teksasie pracowało 418 członków ekipy, w tym 50 animatorów. Premierę filmu wstrzymano jednak, gdyż na ekranach pojawił się film „Madagaskar”, oparty na zbliżonym pomysłu. Największe utrapienie animatorów to futra i włosy. W tej dziedzinie poprzeczkę wysoko podniosło słynne



studio „Pixar” (zwłaszcza przez film „Potwory i spółka”), dlatego punktem honoru kolejnych twórców animacji jest jeszcze bardziej naturalny wygląd tych jakże ważnych elementów. Lew Sebastian ma więc aż sześć milionów włosów! Warto dodać, że piosenki napisał autorski duet Eric Idle (członek Monty Pythona) i John Du Prez. To oni stworzyli słynny utwór finałowy z „Żywota Briana” - „Always Look at the Bright Side of Life”.

Kolejna premiera to „Silent Hill”, amerykańsko-japoński horror. Rose rozpaczliwie poszukuje sposobu na wyleczenie swojej córki Sharon z dziwnej choroby. Postanawia zabrać ją w podróż do Silent Hill - miasteczka, którego nazwę dziewczynka bezustannie przywołuje w snach.

Gwoździem repertuaru jest nadal „Kod da Vinci”, który od tygodnia można obejrzeć w Kinopleksie. Film został nakręcony przez Rona Howarda na podstawie bestsellerowej powieści Dana Browna, z Tomem Hanksem i Audrey Tautou w rolach głównych. I powieść, i film wywołały wiele kontrowersji oraz gorących dyskusji na całym świecie, co znacząco wpłynęło na ilość sprzedanych książek i biletów do kina!

Artur Bernatek z Apollo Film Kielce zaprasza do kina „Moskwa”



W tym tygodniu polecam polską komedię „Hi Way”, zwłaszcza miłośnikom absurdu i humoru kabaretu Mumio (laureat tegorocznych Wiktorów, znany szerokiej publiczności z reklam Plusa). Dwóch podejrzanych filmowców - reżyser Jaco i operator Pablo - jedzie z Katowic do Warszawy, by nakręcić bliżej nieokreślony materiał. Wbrew wcześniejszym przypuszczeniom celem podróży okazuje się banalna fucha - krótki wywiad z zamożnym biznesmenem, realizowany w jego imponującej, podwarszawskiej willi. Status materialny oraz zachowanie Pana Andrzeja szybko sprowadzają nedorobionych „filmowców” do parteru. Po serii kompromitujących wpadek opuszczają jego dom z poczuciem upokorzenia. W drodze powrotnej - dla odreagowania i poprawienia nastroju - Jaco zaczyna snuć wizję, w której to Pan Andrzej występuje wobec bohaterów w roli petenta. Małomówny dotąd Pablo podchwytuje zabawę, Jaco rozkręca się twórczo.



Drugi nowy tytuł w kinie „Moskwa” to „Być jak Stanley Kubrick”. Jest to prawdziwa historia mężczyzny, który podawał się za Stanleya Kubricka, kiedy ten pracował nad swoim ostatnim filmem „Oczy szeroko zamknięte”. Człowiek ten uczestniczył w wielu ekskluzywnych przyjęciach i bez większych problemów wchodził do najdroższych londyńskich restauracji. Jednak najciekawsze jest to, że nie był w ogóle do Kubricka podobny.

W środę, 31 maja, „Moskwa” zaprasza na przedpremierowy seans filmu „Kumple na zabój”. Julian Noble (Pierce Brosnan) to doświadczony płatny morderca. W czasie pobytu w Meksyku, gdzie ma wykonać jedno ze swoich zadań, przeżywa poważne załamanie. Z pomocą przychodzi mu zupełnie przeciwny człowiek - żonaty biznesmen z Denver. Przypadkowe spotkanie zupełnie różnych ludzi rodzi konsekwencje, jakich nikt się nie spodziewał. Bilety tylko 13 zł.

W „Filmowy Super Czwartek”, tym razem z stylu retro, pokażemy dwa polskie filmy. „Baza ludzi umarłych” opowiada o losach grupy życiowych wykołajników, pracujących przy zwózce drzewa w Bieszczadach. Pragną się wyrwać z tego odludzia, muszą jednak pracować nadal, aby zarobić na przyszłe życie. Drugi film to „Pan Anatol szuka miliona”. Iwona wygrywa milion w totolotka. Jednak jej fortuna jest zainteresowana pewna szajka. Pan Anatol próbuje pomóc dziewczynie, wpłatując się przy okazji w niezłe kłopoty.

NIE PRZEGAP
Beatlesi na 300 gitar

Już po raz drugi Dom Środowisk Twórczych w Kielcach organizuje niezwykle koncert na 300 gitar i zaprasza wszystkich chętnych, także tych, którzy dopiero uczą się grać na tym instrumencie. Uczestnicy happeningu zagrają w niedzielę utwory zespołu The Beatles („Hey Jude” i „Let it be”) oraz Jose Feliciano („Che sara”). Cała zabawa odbywać się będzie w ogrodzie pałacyku Zielińskiego. Początek o godz. 17, ale wcześniej trzeba zgłosić się z gitarą na próbę o godz. 15 w DST, ul. Zamkowa 5.

Radzimy też poćwiczyć wcześniej w domu - akordy do utworów znajdziecie na stronie internetowej: www.kielcedst.net. Koncert poprowadzi Leszek Ślusarski z Radia Kielce, a oprawą dźwiękową zajmie się firma „Vanax”. Ona też ufundowała główną nagrodę - wysokiej klasy gitarę, która będzie losowana wśród uczestników.



Szanty w ogrodzie

Gwiazdą kolejnego koncertu w ogrodzie Domu Środowisk Twórczych będzie zespół „EKT Gdynia” - w niedzielę o godz. 19. Powinno być wesoło, bo na ich występach publiczność zawsze dobrze się bawi, a piosenki, których część stała się kanonem żeglarskiego repertuaru, są śpiewane wspólnie.

EKT Gdynia to zespół nagradzany na wszystkich liczących się festiwalach w Polsce. Zaczynali od piosenki turystycznej (od której do końca nie odeszli do dziś), by potem zaistnieć, a z biegiem czasu ugruntować swoją pozycję w nurcie piosenki morskiej i żeglarskiej.

Bilety po 10 zł można kupić w pałacyku T. Zielińskiego, Kielce, ul. Zamkowa 5.



Kajakiem po Nidzie

Na spływ kajakowy Nidą zapraszają Oddział Świętokrzyski PTTK i Klub Turystyki Wodnej „Mewa” - w niedzielę, 28 maja, na trasie Bolmin - Stare Kotlice (ok. 18 km). Mogą w nim wziąć udział zarówno osoby zaprawione w wioślarstwie, jak i amatorzy kajakarstwa. Ponieważ liczba miejsc jest ograniczona (ok. 16 osób), organizatorzy proszą zainteresowanych o kontakt z komandorem spływu na spotkaniu w piątek o godz. 18 w hangarze przy ul. Zagnańskiej. Oplata wynosi ok. 25 zł.

Kanon Polihymnii

Gwiazdą piątkowego koncertu „Kanon Polihymnii” w Filharmonii Świętokrzyskiej będzie znakomity pianista Karol Radziwonowicz. Artysta występuje w Europie, obu Amerykach, w Azji oraz Australii.

Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Świętokrzyskiej poprowadzi norweski dyrygent Jon Bara Johansen. W programie: W. A. Mozart - Uwertura do opery Urowadzenie z Seraju, I. J. Paderewski - Fantazja polska op. 19, F. Chopin - Fantazja na tematy polskie op. 13, W. A. Mozart - Symfonia C-dur Jowiszowa KV 551.

Koncert rozpocznie się o godz. 19, w przerwie planowane jest otwarcie wystawy Austriackiego Forum Kultury w Warszawie „Śladami Mozarta po Wiedniu”.

Bilety w cenie: 18 zł normalny, 15 - ulgowy, 14 - rodzinny - do nabycia w kasie filharmonii w godz. 10 - 17 oraz na godzinę przed koncertem.



Co w teatrach?

„Ania z Zielonego Wzgórza”

W sobotę i niedzielę o godz. 18 w Teatrze im. Żeromskiego w Kielcach zaprezentowany zostanie najnowszy spektakl - „Ania z Zielonego Wzgórza”, według powieści Lucy Maud Montgomery, w której zaczytywały się całe pokolenia dziewcząt, i nie tylko. Także spektakl, który wyreżyserował Jan Szurmiej, jest nie tylko dla dziewczyn. Po ubiegłotygodniowej premierze chwalono aktorów, których na scenie pojawia się aż dwudziestu. Podobali się odtwórcy głównych ról: Katarzyna Gałasińska (Ania Shirley), gościnnie grająca Mirosława Krajewska (Maryla) i Janusz Głogowski (Mateusz). Wprawdzie spektakl jest bardzo długi (trzy godziny, licząc z dwoma antraktami), ale ogląda się go świetnie.

Bilety w sobotę po 26 zł normalny i 16 ulgowy, a następnego dnia, jak zwykle w ostatnią niedzielę miesiąca - wszystkie po 14 zł.

O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku

W niedzielę o godz. 11, Teatr „Kubuś” (Kielce, ul. Duża 9) zaprasza na przedstawienie o bardzo długim tytule: „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlizgniętej królowie i królu Gwoździku”. Treść sztuki opiera się na znanej legendzie o smoku wawelskim. Bajkę o dzielnym szewczyku, który pokonał smoka i uratował nieszczęsną księżniczkę, znają zapewne wszyscy, choć najmłodszym to nie przeszkadza, bo tę samą historię można im opowiadać w nieskończoność. Tym bardziej, gdy opowieści towarzyszą wesołe piosenki, barwne przystrojone lalki i zabawne dekoracje. Bilety po 11 zł.



Dzień Dziecka w muzeum

Tradycyjnie już kieleckie Muzeum Narodowe z okazji Dnia Dziecka otwiera swe podwoje dla najmłodszych i ich rodziców. Podczas niedzielnej imprezy będzie dużo muzyki i magii. Ta ostatnia pojawi się za sprawą iluzjonistów Elżbiety i Wojciecha Tarasowiczów. - Wyczarujemy śnieg, nieoczekiwanie zamienimy się miejscami w szczelnie zamkniętej skrzyni, a nawet jedno z nas zostanie przebite szpadami - mówią iluzjoniści. - Postaramy się też nauczyć dzieci choć jednej magicznej sztuczki, ale wszystkich naszych tajemnic na pewno nie zdradzimy.

W trakcie imprezy zaplanowano też występ uczniów z Państwowej Szkoły Muzycznej w Kielcach, którzy zagrają krótkie koncerty. Zorganizowane zostaną warsztaty plastyczne (organizatorzy proszą o przyniesienie kredek i bloków). - Chętni będą mogli zwiedzić nową wystawę czasową „Motywy mitologiczne w sztukach plastycznych”, a potem barwne przygody bogiń i bogów namalować na papierze - zapewnia Artur Ptak, pracownik muzeum. - Będzie można też uwiecznić zabytki wzgórza zamkowego.

Do muzeum warto przyjść z aparatem fotograficznym, gdyż w ogrodzie ustawiony zostanie wielki fotogram przedstawiający cyklisnę i strażaka. W planszy wykonanej na początku XX wieku, wycięte są otwory, które pozwalają umieścić w nich głowy.

Jeśli ktoś zgłodnieje, będzie mógł usiąść w letniej kawiarence „Prowansja”, która rozłoży stoliki na południowym dziedzińcu. W ofercie znajdują się zimne i ciepłe napoje, a także potrawy z grilla.

Impreza rozpocznie się o godz. 11. Jako pierwsi na scenie zaprezentują się muzycy, a ok. godz. 12 wystąpią iluzjoniści. Koniec zabawy o godz. 15. Gdyby pogoda nie dopisała, to impreza odbędzie się we wnętrzach pałacu.



P O L E C A M Y „Oskar i Pani Róża”



Już w niedzielę na dużej scenie Kieleckiego Centrum Kultury zaprezentowany zostanie spektakl „Oskar i Pani Róża”, według Erica - Emmanuela Schmitta, w wykonaniu aktorów Teatru Współczesnego ze Szczecina. Niewielka książeczka pod tym samym tytułem ukazała się w 2004 r. i stała się bestsellerem na miarę „Małego Księcia” A. de Saint-Exupéry'ego. Popularność „Oskara...” jeszcze u nas wzrosła, odkąd nasza złota medalistka olimpijska Otylia Jędrzejczak ogłosiła przed telewizyjnymi kamerami, że jest to jej ulubiona książka. Spektakl wyreżyserowany przez Annę Augustynowicz cieszył się ogromnym zainteresowaniem w Szczecinie i Warszawie. Teraz mają go zobaczyć kielczanie.

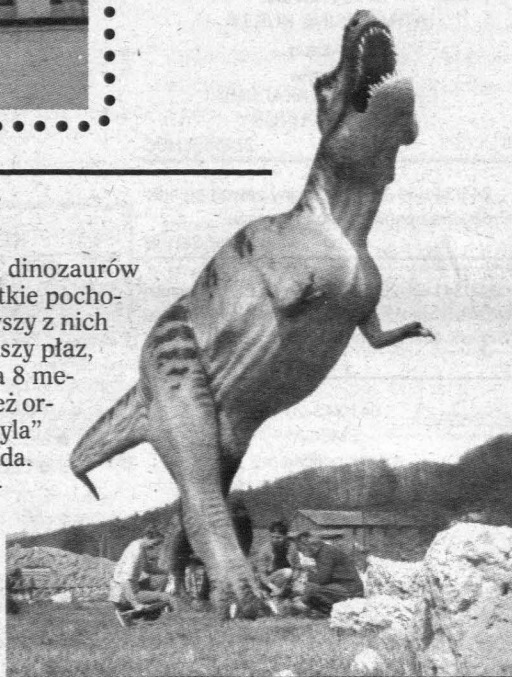
Opowieść Schmitta to zbiór listów pisanych do Pana Boga przez umierającego na białaczkę dziesięcioletniego chłopca. Oskar (Wojciech Brzeziński) ma w swojej niedoli szczęście, że trafia na panią Różę (Anna Januszewska), wolontariuszkę odwiedzającą w szpitalu małoletnich pacjentów. Udało jej się dotrzeć do wrażliwości chłopca, co przekraczało możliwości rodziców i personelu medycznego. Namówiła go do korespondencji z Bogiem. Podesunęła też pomysł, by każdy kolejny dzień traktował jak następnych dziesięć lat życia. Oskar poznaje pierwsze miłosne uniesienia, przeżywa miłość do Peggy Blue oraz „małżeństwo” i „rozstanie” (dziewczynkę po operacji wypisano ze szpitala). I tak oto w ciągu dziesięciu dni przekracza sto lat życia. Wtedy umiera - wyczerpany, ale doświadczony, sterany życiem mężczyzna. A co najważniejsze, pogodzony z najbliższymi i ze swoim losem. Listy chłopca stają się - wraz z jego przyspieszonym dojrzewaniem - coraz wspanialszym hymnem sławiącym wartość każdej chwili życia. I zgody na to, co nieuniknione. Jest w nich też dużo humoru, zaskakującego jak na tę tematykę.

Początek spektaklu - godz. 19. Bilety po 30 zł - normalny i 15 zł - ulgowy.



Majówka z dinozaurami

W weekend warto odwiedzić Park Jurajski. Do 30 dinozaurów zamieszkujących park dołączyły trzy nowe okazy. Wszystkie pochodzą z triasu i są uważane za przodków dinozaurów. Pierwszy z nich to mastodonsaurus („brodawkowaty ząb”), czyli największy płaz, jaki kiedykolwiek żył na Ziemi. Waży prawie 600 kg i ma 8 metrów wzrostu. W Parku Jurajskim można zobaczyć również ornitozucha, czyli ważącego ponad 200 kg „ptasiego krokodyla” oraz tanystrofa, prawie sześciometrowego nie latającego gada. Na wszystkich zwiedzających czeka również uatrakcyjniona trasa spływu i nowa ściana wspinaczkowa. Godziny otwarcia: poniedziałek - piątek 9.00-17.00, sobota - niedziela 10.00-19.00. Bilety do Parku Jurajskiego: normalny 14 zł, ulgowy (dzieci do lat 12, emeryci i renciści) 10 zł, rodzinny (dla modelu rodziny 2+2) 40 zł, dzieci do lat 4 wstęp wolny.



Piosenki Bellona we „Wspaku”

Wolna Grupa Bukowina zagra dzisiaj w klubie studenckim „Wspak”. Koncert rozpocznie się o godz. 19. Wstęp jest wolny. - Klub przeniósł się do nowych wnętrz, które mam nadzieję, przyciągną do nas miłośników muzyki - mówi Iwona Ryczał z samorządu Akademii Świętokrzyskiej. Dzisiejszy koncert będzie swojego rodzaju promocją klubu, dlatego właśnie wszyscy miłośnicy Wolnej Grupy będą mogli posłuchać jej za darmo. Klub „Wspak” mieści się teraz obok akademika Odyseja, w miasteczku studenckim przy ul. Śląskiej.



Wolna Grupa Bukowina zadebiutowała w 1971 r. na Giełdzie Piosenki Turystycznej w Szklarskiej Porębie. Zespół przyjechał z Buska-Zdroju, a założył go ówczesny maturzysta Wojciech Bellon. Piosenką Wojtka „Ponidzie” wyśpiewali jedną z głównych nagród. Po śmierci Bellona w 1985 r. grupa zawiesiła działalność. Powróciła na scenę po siedmiu latach. Wykonuje przede wszystkim dawne piosenki Wojtka Bellona, a także Wojciecha Jarczyńskiego oraz kompozycje Wacława Juszczyszyna. Pozostaje wierna klimatowi, jaki stworzył jej lider.

Graj kapelo

III Przegląd Kapel Ludowych Powiatu Kieleckiego odbędzie się w niedzielę, 28 maja, na stadion w Daleszycach. Od godz. 13 grać będą zespoły ludowe, wystąpią zespoły dziecięce, zaśpiewają „Dalmarianki” z Daleszyc. Konkursowy przegląd kapel rozpocznie się o godz. 15. Gościnnie wystąpią zespoły „Wierna rzeka” i „Bliżej Serca” z Bliżyna. Koncert laureatów rozpocznie się o godz. 18.15. Od godz. 11 trwać będzie akcja krwiodawstwa „Krew darem życia”. Ambulans będzie stał przy dalejszym stadionie.

Turniej drużyn podwórkowych

W niedzielę na parkingu przed hipermarketem „Real” odbędzie się kolejny turniej podwórkowych drużyn piłki nożnej „Real Junior Cup”. W rozgrywkach weźmą udział 24 drużyny z Kielc i województwa świętokrzyskiego. Zwycięska drużyna awansuje do rozgrywek krajowych. Zapraszamy na parking przed hipermarketem w godz. 10-18, gdzie oprócz emocji sportowych czeka na wszystkich festyn rodzinny z licznymi zabawami, grami oraz konkursami z nagrodami.

WKRÓTCE • WKRÓTCE • WKRÓTCE • WKRÓTCE

● We wtorek, 30 maja, o godz. 19 Radosław Nowakowski, autor unikalnego dzieła „Ulicy Sienkiewicza”, zaprasza mieszkańców i bywalców ulicy Sienkiewicza do zapisywania drugiej strony swojej książki, która ma ponad 10 metrów. Można będzie na nich malować, rysować i wpisywać historie związane z ulicą Sienkiewicza. Wszystko to będzie się działo w antykwariacie naukowym Andrzeja Metzgera, przy ul. Sienkiewicza w Kielcach, który zaprasza też na wystawę książek „Po pierwszej stronie okna”.

● Legendarną francuską rewię Paris Can Can zobaczymy w Kieleckim Centrum Kultury już 7 czerwca o godz. 20. Sześciu amerykańskich i francuskich choreografów połączyło swoje siły w stworzeniu eleganckiego i ekscytującego przedstawienia. Powstał spektakl charakterystyczny dla nocnego życia Paryża, pełen zmysłowości i frywolnego humoru. Przeniesie widzów do Paryża z dawnych lat, gdzie kankan był królem każdej nocy! Paris Can Can zachwyca fascynującą scenografią i barwnymi kostiumami, które doskonale współgrają z żywą muzyką. Na scenie KCK zobaczymy kil-

kunastu wyjątkowo utalentowanych tancerzy, którzy swoją karierę zaczęli w słynnym Moulin Rouge. Niepospolita uroda, piękne ciało i talent to jedno z najważniejszych wymogów stawianych tancerkom Paris Can Can. Aby sprostać wymaga-



niom publiczności, złaknionej przepychu i luksusu, artyści zmieniają stroje aż dziesięciokrotnie podczas każdego show! Klejnoty i piękne, strusie pióra to z pewnością dodatkowa atrakcja dla miłośników francuskich rewii. Biżuteria, stworzona z najcenniejszych kamieni, ubezpie-

czona na niebagatelną sumę milionów euro, jest dzień i noc pod ścisłym nadzorem specjalnie wyszkolonej ochrony. Bilety w cenie 130 zł, 110 zł, 80 zł do nabycia: Agencja Koncertowa „Ewa-K” (604-529-740, 041-331-70-07), KCK (041-343-81-42), Orbis (041-368-05-62), Gold Tour (041-344-93-95), www.ticketpro.pl

● Zwierzenia pantoflarza” - spektakl autorski na motywach broadwayowskiego hitu komediowego „Obronie jaskiniowca” i bestsellerowej książki „Mężczyźni są z Marsa, a kobiety z Wenus” - zaprezentowany zostanie 13 czerwca o godz. 19 w sali dawnego Exbudu. W roli pantoflarza - Emilian Kamiński. Scena po scenie, bohater pozwala nam podglądać życie małżeńskie i towarzyskie homo sapiens - i to przez dwie pary okularów: „damskie” i „męskie”. Kontury świata niby te same, ale wypełnia je coś zupełnie innego... Skąd my to znamy? W historyjkach opowydanych przez Kamińskiego każdy może rozpoznać siebie (gdy ma duże poczucie humoru) lub partnera (gdy ma mniejsze). I śmiać się z tych karyktur do łez. Bilety w cenie od 60 zł można kupić w KCK i Orbisie.

Rozdajemy bilety

Dla tych, którzy dziś w godz. 10-10.15 zadzwonią do „Słowa” pod numer 041-36-36-227, mamy:

- 5 zaproszeń na spektakl „Oskar i pani Róża”;
- 2 zaproszenia do filharmonii;
- 10 biletów do Kinopleksu;
- 6 biletów do kina „Moskwa” i dodatkowo 6 biletów na seans przedpremierowy filmu „Kumple na zabój” 31 maja;
- 3 zaproszenia do Teatru im. Żeromskiego (1 na sobotę i 2 na niedzielę);
- 2 zaproszenia do teatru „Kubus” na niedzielę;
- 2 bilety do Parku Jurajskiego w Bałtowie;
- 3 bilety do Bajkolandu;
- 2 wejściówki do Centrum Rozrywki „Jaś”

Uwaga! Jedna osoba ma prawo do jednego biletu w ciągu czterech tygodni! Po odbiorze wejściówek należy zgłaszać się do redakcji „Słowa” osobiście z aktualnym wydaniem gazety do godz. 18 w piątek.

AUTO-MOTO

041/332-22-12
041/346-08-40

- OPONY ●
- ALUFELGI ●
- NAPRAWA FELG ●
- MECHANIKA ●
- GEOMETRIA KÓŁ (CYFROWA) ●

2906SLHSA

041/362-00-29
AUTO NA GAZ
Kielce
Pakosz 53.
RATY.

2406SLHSA

041/362-77-58. FOTA S.A. MOTOMAR-
KET. Części - samochody ciężarowe.
041/345-12-53

1606SLHSA

041/362-77-58. FOTA S.A. MOTOMAR-
KET. HURTOWNIA części samochodow-
wych, Zagarnańska 84B. 041/345-12-53

1506SLHSA

AMORTYZATORY. Hamulce. Zawieszenie.
Silnikowe. Filtry. Paski. Największy wybór
„MotoArt”, Tarnowska 18. 041/361-05-11,
041/36-22222, 041/344-85-25, 041/36-222-35,
041/368-16-07.

22006SLHSA

AUTOALARMY. Centralzamki. CB-radio.
041/343-17-57.

3706SLHSA

Części do samochodów USA - sprzedaż,
serwis. Domaszowska 41, 041/344-49-86.

19206SLHSA

TŁUMIKI - katalizatory - amortyzatory
- opony - oleje. Serwis. GWARANCJA.
Sandomierska 216. 041/342-82-01.

2506SLHSA

WYPOŻYCZALNIA samochodów, lawet
- nowe, tanio. 0502/302-462

806SLHSA

Markowe Szyby Samochodowe



**SPRZEDAŻ
PROFESJONALNY
MONTAŻ**

oraz:

- * szkła lusterek
- * szyberdachy
- * przyciemnianie folią
- * naprawa szyb
czołowych
- * szklenie busów
- PANORAMA
- szyby przesuwne

* KIELCE, ul. Wrzósowa 25
tel. 041/ 361-61-71
348-18-20

* RADOM, ul. Warszawska 115
tel. 048/ 333-27-00
0601/ 207-585

* SZEWCZE 39 k.Kielc
tel. 041/ 346-52-05

1206SLHSA



Team Partner

BIZNES

Odstąpię sklep spożywczo-monopolowy,
blisko centrum Kielc, z powodu wyjazdu
- tanio! 0600-73-59-08.

131706SLBSA

BUDOWNICTWO

AUTOMATYKA, bramy, superpromocja,
041/335-88-81

506SLHSC

BLACHY TRAPEZOWE - producent,
14 wzorów (od ręki). 041/362-64-72.

1706SLHSA

BRAMY, automatyka, superoferta,
041/312-79-69.

506SLHSB

BRAMY, napędy - Rabaty, 041/366-19-17.

506SLHSA

BRAMY (produkcja, sprzedaż, montaż),
automatyka, szlabany, drzwi. 041/366-46-52.

6106SLHSA

BRAMY: uchylne, segmentowe. Napędy.
Akcesoria. 041/362-64-72.

1906SLHSA

HORMANN

- bramy
- drzwi
- napędy

AUTORYZOWANY PARTNER
Kielce Domaszowice 174F
041/342-84-32

4706SLHSB

OKNA, drzwi Gerda, remonty mieszkań.
„Droplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-88-52.

20806SLHSA

OLEJE, woski, lazury do drewna. Importer
„Zemax”, Witosza 64a, 041/332-75-51.

22106SLHSA

PARAPETY, schody, blaty - producent.
Jagiellońska 11. 041/345-42-01, 41/307-35-06.

1406SLHSA

PARKIET, producent. 041/38-47-524.

115906SLBSA

PRODUCENT:

- deska podłogowa: sosna, dąb, jesion
- boazeria
- schody: stopień, podstopień 80 zł/sztuka
- sucha tarcica liściasta

041/254-10-20

306SLHSA

LOKALE

041/368-05-57, 0601-096-678. Biuro Nieru-
chomości „DOM”. www.dom.nieruchomosci.pl

28506SLHSA

AD-DRAĞOWSKI, Kielce, ul. Sienkiewicza
10/12b, 041/368-24-34, 0602-671-946,
www.dragowski.kielce.pl

1106SLHSA

LOKALE do wynajęcia - biuro, gabinet, inne.
0602-348-488.

149406SLBSB

LOKAL handlowo-usługowy, 65 m kw.,
centrum, do wynajęcia. 0602-348-488.

149406SLBSA

POKÓJ do wynajęcia. 041/331-64-32.

154706SLBSA

SPRZEDAM lokal handlowy 53 m kw. w
Starachowicach, dobra lokalizacja (wszyst-
kie media). Tel. 510-922-772.

156206SLBSA

SPRZEDAM, M4, 56,90 m kw., Jędrzejów.
0513-189-820.

152006SLBSA

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 70
m kw., 4-pokojowe, lp., Kielce, Seminar-
ska 18. W cenie mieszkania wykupione miej-
sce na parkingu obok bloku. 0603-077-308.

152306SLBSA

WYNAJMĘ firmie, kancelarii mieszkanie
46 m kw., 2-pokojowe, wysoki parter, Kielce
- róg Wesolej i Leonarda. 0603-077-308.

152306SLBSB

MEDYCYNĄ

0604-137-235 - ALKOHOLOWE Prywatne
Pogotowie - odtruwanie.

151406SLBSA

GINEKOLOG 0605-603-936.

144206SLBSA

GINEKOLOG bezzabiegowo. 0604-699-553.

130006SLBSA

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi. Łódź,
0602-335-083.

89506SLBSA

GINEKOLOG - Zygmunt Banaś. Kielce,
Sienkiewicza 28/21 (codziennie od 13).
0605-604-341

6306SLHSA

Viagra; 048/366-91-02; 0604-529-343

29806SRRSA

VIAGRA. 0605-247-305

95306SLBSA

NAUKA

041/341-51-25.
ATRAKCYJNE KURSY:

- wizażu
- tipsów

EUROPEJSKA AKADEMIA
ZDROWIA I URODY.

27406SLHSC

041/341-51-25. Atrakcyjny zawód na lata!
Zrób kurs tipsów, masażu, wizażu.

27406SLHSB

041/341-51-25. Policealne Studium Kosme-
tyczne (dzienne i zaoczne) - certyfikaty uzna-
wane w Unii Europejskiej.

27406SLHSA

041/343-20-65

„OMEGA”

szkoły policealne:

- TECHNIK FARMACEUTYCZNY
- KOSMETYCZKA
- ASYSTENTKA STOMATOLOGICZNA
- szkoły średnie:
- LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
- LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE

Warszawska 28/15a

www.omega.szkola.pl

2606SLHSA

041/344-54-08

EDUKACJA

Kielce, Gagarina 5

OGŁASZA

NABÓR

NA SEMESTRY

- jesienne 2006/2007

- programowo wyższe

LICEUM:

● ogólnokształcące

● uzupełniające

TECHNIUM:

● żywienia

● budowlane

● handlowe

● ekonomiczne

POLICEALNE:

● informatyka

● administracja

● dietetyka

31206SLHSA

AWANS
POLICEALNE SZKOŁY
BEZPŁATNE - ODPLATNE

- informatyczne
- BHP
- kosmetyczne
- fryzjerskie
- hotelarstwa
- opiekunek
- LICEUM

● OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
(dzienne, zaoczne)

● PROFILOWANE
Kielce

HELENÓWEK 4

041/345-28-32

31006SLHSC

AWANS
PRYWATNE
ELITARNE
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

klasa

MULTIMEDIALNO - JĘZYKOWA
(3 języki obce! Informatyka!)

Kielce

HELENÓWEK 4

041/345-28-32

31006SLHSA

AWANS
TECHNIKUM UZUPEŁNIAJĄCE
Technik:

- mechanik
- budownictwa
- usług fryzjerskich
- poligraf
- handlowiec
- żywienia

● technologii drewna
TECHNIKUM PO GIMNAZJUM

(wieczorowe, zaoczne)
LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE

Kielce

HELENÓWEK 4

041/345-28-32

31006SLHSB

BUDOWLANKA
KIELECKIE CENTRUM
KSZTAŁCENIA

Kielce

Jagiellońska 90

041/346-16-00

041/346-34-91

SZKOŁY ZAOCZNE - zapisy!
● LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
● TECHNIKA I POLICEALNE

- informatyczne

- budowlane

- mechaniczne

- elektryczne

- żywienia

- ekonomiczne

- inne

29006SLHSB

COMPUTEX - kursy komputerowe.
041/344-32-02.

1306SLHSA

DELTA
ELITARNE STUDIUM
SŁUŻB OCHRONY

● praca w czasie nauki ●
Kielce

Targowa 3

041/343-50-75

● GWARANTUJEMY ●
NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ
ZA NAJNIŻSZĄ CENĘ

www.deltasc.com.pl

DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI

28 MAJA (10-14)

29106SLHSB

EUROPEJSKIE CENTRUM
SPAVALNICTWA

Kielce, Kołtąta 7

041/366-44-47

organizuje:

KURSY SPWANIA

PODSTAWOWEGO

I PONADPODSTAWOWEGO

w metodach:

● MAG

● TIG

● elektryczne

● gazowe

Weryfikujemy i nadajemy
uprawnienia europejskie

29006SLHSA

GIMNAZJALISTO

Szkoły dla Ciebie

LICEUM:

OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

(klasa multimedialno -

- językowa),

PROFILOWANE

(z rozszerzoną informatyką)

ZASADNICZA SZKOŁA

ZAWODOWA

● 20 najbardziej

● poszukiwanych zawodów

Kielce

HELENÓWEK 4

041/345-28-32

31106SLHSC

KURSY
PROMOCJA!

● Fryzjerskie

● Kosmetyczne

● Masażu

● Informatyczne

● Językowe

● Kucharz

● Kelner

● Barman

● Florystyka

● Sprzedawca

● Kasjer

● Magazynier

● Operator wózków

jezdniowych

● Kursy Pedagogiczne

● BHP

Kielce

HELENÓWEK 4

041/345-28-32

31106SLHSB

MARKSOFT - kursy komputerowe.
041/343-12-52

6806SLHSA

MATEMATYKA. 041/345-38-15.

150806SLBSA

POLSKI. 041/361-39-26.

138006SLBSA

POWSZECHNE CENTRUM
EDUKACYJNE

„Profesja”

Kujawska 18

041/342-55-94

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
(gimnazjum, ZSZ)

TECHNIKUM EKONOMICZNE

POLICEALNE:

● Informatyczna

● prac biurowych

● hotelarstwa

● turystyki

● poczty

● telekomunikacji

SZKOŁA ŚREDNIA

MATURA - 1 rok

31906SLHSA

PROMOTOR
041/345-85-88
Kielce
Piwnika „Ponurego” 49
DZIENNE - NIEODPŁATNE
TECHNIKUM:

- Mechaniczne
- Handlowe
- Ekonomiczne
- Weterynarii
- Usług Geodezyjnych
- Gastronomiczne
 - Żywnienia
 - Hotelarskie
 - Agrobiznesu
 - Budowlane
 - Poligraficzne
 - Elektryczne
- Telekomunikacji
- Usługi fryzjerskie
 - inne

27206SLHSB

PROMOTOR
041/345-85-88
Kielce
Piwnika „Ponurego” 49
(obok I Urzędu Skarbowego)
DZIENNE - NIEODPŁATNE
LICEUM:

- ogólnokształcące
- profilowane
- ZSP:
- fryzjer
- kucharz
- introligator
- mechanik samochodowy
- drukarz
- murarz
- posadzkarz
- betoniarz - zbrojarz

27206SLHSC

PROMOTOR
041/345-85-88
Kielce
Piwnika „Ponurego” 49
(obok I Urzędu Skarbowego)
DZIENNE - NIEODPŁATNE
POLICEALNE
TECHNIK:

- Farmaceuta
- Ekonomista
- Administracji
- Weterynarii
- Hotelarstwa
- Fryzjerstwa
- Poligrafii
- BHP
- Turystyki
- Telekomunikacji
- Gastronomii
- inne

27206SLHSA

SZKOŁY DLA MŁODZIEŻY
Dzienne, bezpłatne, bezpieczne:
Technikum:

- fryzjerskie
- hotelarstwa
- informatyczne
 - żywnienia
 - mechaniczne
 - budownictwa
 - geodezyjne
- ochrony środowiska
 - weterynaryjne
 - ekonomiczne
 - handlowe
 - poligraficzne

Kielce
HELENÓWEK 4
041/345-28-32
31106SLHSA

ZESPÓŁ SZKÓŁ PRYWATNYCH
„Prestiż”
Kujawska 18
041/342-55-94
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
TECHNIKA:

- ekonomiczne
- fryzjerskie
- telekomunikacji
- POLICEALNE
- informatyczne
- fryzjerskie
- pocztowe
- telekomunikacyjne
 - BHP
 - agrobiznesu
 - rolnictwa

ŚREDNIE WYKSZTAŁCENIE
MATURA - 1 rok
32006SLHSA

NIERUCHOMOŚCI

041/344-53-62 Agencja Nieruchomości
INTERLOCUM.
5806SLHSA

SPRZEDAM: dom letniskowo-całoroczny, 2002 r., 100 m kw., garaż 35 m kw., umeblowany, kolektory słoneczne, oczyszczalnia ścieków, 900 m kw., Nida, las, 0508-056-094, praca: do 18-tej 041/386-42-39, dom: po 20-tej 041/386-20-37.
154606SLBSA

SPRZEDAM dom wolnostojący 236 m kw., Kielce, Pomorska, 400.000 zł. 0512-071-660.
152806SLBSA

SPRZEDAM działkę rolno-budowlaną, 5 ha, garaż, woda, prąd. Pięta działka od E7, dojazd. Klemencice, 041/380-63-78.
156106SLBSA

SPRZEDAM działki rolne (1 ha), 18 km od Kielc, 0500-502-904.
153906SLBSA

Sprzedam segment 160 m kw., wysoki standard, 5 ar, ogródek, Podhale - Kielce, 595.000 zł, Pośrednictwo Nieruchomości Busko (041)378-77-78
155106SLBSA

OPRAWA OBRAZÓW

041/361-37-49. „Ramka”, Chęcińska 14.
20106SLHSA

PRACA-ZATRUDNIĘ

Absolwentów pilnie 048/360-68-06, 048/385-86-98
33006SRRSA

AGENT ochrony, kursy od 590 zł! Kielce, Pińczów. Raty, praca. 041/343-51-00.
147006SLBSA

AMBITNYCH, młodych, energicznych. 041/335-96-64.
155206SLBSA

FIRMA poszukuje operatywnych osób do obsługi Klienta, tel. 0510-075-395, 0509-685-679.
145106SLBSA

HURTOWNIA 7 zł/h. 041/335-96-64.
155206SLBSB

Kamieniarza, murarza - roboty budowlane. 0605591846
33106SRRSA

TEGOROCZNYCH maturzystów, absolwentów. 041/335-96-64.
155206SLBSB

ZATRUDNIMY byłych przedstawicieli handlowych., agentów itp. - wysokie wynagrodzenia, tel. 0510-075-395, 0509-685-679.
145106SLBSB

ZBROJARZY - praca w Warszawie. 0601-242-249.
154406SLBSA

ZWROT podatku z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. 071/385-20-18.
443405SLBSA

RÓŻNE

DOM weselny, 0602-277-527 www.domweselnymbartek.kce.pl
77006SLBSA

KREDYTY. 041/34-30-142.
2106SLHSA

KREDYTY. 041/344-71-66.
2106SLHSB

WESELA od 68 zł/osobę. Kielce. 0501-459-239.
28406SLHSA

WOLNE terminy (śluby, bankiety) „LANC-KORONA” Jędrzejów: 12.08.br i 21.10.br. 0607-427-656.
152506SLBSA

SPRZEDAŻ

041/343-18-81, siatki ogrodzeniowe, konstrukcyjne, hodowlane, plastikowe, specjalne, kompletne ogrodzenia zgrzewane z drutu, wszystkie detale.
906SLHSA

Blachy z/w, pełnowartościowe i do sortowania. 012/388-88-26, 0-605-929-206.
128306SLBSA

FORD Sierra TD 1.8 (1992), 041/311-41-21.
154006SLBSA

SIATKI - 041/344-71-93.
140306SLBSA

TAPETY - superwybór, tanio. Kielce, Wyspiańskiego 2, Seminaryjska (Bazary).
101306SLBSA

TURYSTYKA

CZORSZTYN Willa Jordanówka. 018/275-05-55.
124106SLBSA

USŁUGI

041/303-16-47- **TELEWIZYJNE**
153506SLBSA

041/331-22-32. **AUTOMATYCZNE** pralki, lodówki.
126306SLBSA

041/332-34-44, 0609-14-50-16. Naprawa telewizorów - Wieczorek.
154306SLBSA

ALARMY, kamery (również ukryte). Montaż (licencja). 041/34-60-840, 0693-412-787
2806SLHSA

CYKLINOWANIA - lakierowanie. 041/346-20-18.
156306SLBSA

CYKLINOWANIE. 041/312-74-00.
156406SLBSA

CYKLINOWANIE. 041/345-98-10.
142206SLBSA

CZYSZCZENIA dywanów, tapicerki. 041/331-45-56
151506SLBSA

GLAZURA, gładź, hydraulika, gips-karton, malowanie, panele, remonty. 041/346-44-49.
4306SLHSA

L-GOLD - czysto. Malowanie. Gładzie. Tapetowanie. Panele. Glazura. 041/368-36-66.
7606SLHSA

NAPRAWA pralek. 041/332-37-46.
93606SLBSA

ROLETKI.
Wertikale.
Żaluzje.
KOWALCZYK.
Konkurencyjne ceny!!!
041/331-31-62,
0501-725-421.
128506SLBSB

R-O-L-E-T-Y
ANTYWŁAMANIOWE
ROLETKI
MARKIZY
BRAMY
WERTIKALE
PRODUCENT
ALUTECHNIKA
Paderewskiego 3
Kielce.
041/343-07-03.
2006SLHSA

ROLETY tekstylne
Rolety antywłamaniowe
Żaluzje
Markizy
Moskitiery
Producent: ADRO,
041/348-04-82, 348-05-84
3406SLBSA

UKŁADANIE kostki brukowej. 0600-88-60-64.
137206SLBSA

WRÓŻKI

WRÓŻKA DIANA czeka na SMSy. Miłość Zdrowie Finanse.Profesjonalna RADA TAROTA wyślij SMS na numer 72622 o treści WRSW (2zł / 2,44 z VAT)
135306SLBSA

KURS PRAWA JAZDY
ANDRZEJ CHUDY
29.V (g. 16)
05.VI (g. 16)
12.VI (g. 16)
Pomoce gratis!!!
Kielce, ul. Żytnia 20
041/366-08-62, 0-602-299-279

STALBUD
Przedstawiciel HUTY FLORIAN
♦ **blachy:**
- trapezowe
- dachówkowe
- płaskie (kręgi, arkusze)
♦ **kształtowniki ocynk**
♦ **blachy czarne**
♦ **kształtowniki, ceowniki**
♦ **kątowniki, rury, pręty**
KIELCE, ul. Starowiejska 4
(wjazd od ulicy Grunwaldzkiej)
tel. **345-65-38, fax 346-01-40**

L TOM
1995 **SZKOŁA JAZDY**
Kielce, ul. Żelazna 47,
tel. (041) 368-47-77, 0-600-22-77-66
Kat. A, B, C, D, CE/naczepa

KURS PRAWA JAZDY
KIELCE:
A, B - 29.05.2006 r., 12.06.2006 r., godz. 16
C, D, E - 30.05.2006 r., 13.06.2006 r., godz. 16

BIURO:
wtorek, czwartek, godz. 14-17;
sobota, godz. 10-12

STARACHOWICE,
ul. Żytnia 31, SM „Wanacja”
biuro: środa, godz. 12-17,
Piątek godz. 15-17

ROZPOCZĘCIE:
29.05.2006 r., godz. 16.30

PAN SAMOCHODZIK
Kurs Prawa Jazdy
popołudniowy 30.V (g.17)
weekendowy 03.VI (g.10)
Kielce, ul. Żeromskiego 30
041 362 92 47, 880 754 323
PIĄTEK 26 MAJA 2006 R.

SZKOŁA JAZDY ENIGMA
Kielce
Paderewskiego 14 tel. 3431180
www.enigma.home.pl
RATY 0%
KURSY PRAWA JAZDY
Rozpoczęcie: PON. g.16; SOP. g.9

KOMBAJNY
CIĄGNIKI
MASZYNY ROLNICZE
KOSTOMŁOTY I 260B
041/303-13-49, 041/303-13-51
OPONY, CZĘŚCI, SERWIS

HONDA
The Power of Dreams
PREMIERA CIVIC i CITY
HONDA ACCORD PAKIET UBEZPIECZEŃ GRATIS!
HONDA CR-V 8.000 RABATU
HONDA FR-V 9.000 RABATU
Cichoński
Kielce, ul. Łódzka 274
SALON, SERWIS, CZĘŚCI
tel. 0-41/366-12-00, fax 41/366-30-87
Zapraszamy codz. 8-18, sob. 9-14, niedz. 10-13 (salon)
Kompleksowa obsługa klimatyzacji
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
MAGAZYN NR 2445

Wojna domowa Młoda mama

Mam 3-miesięczną córeczkę. To moje pierwsze dziecko, pierwsza wnuczka obojga dziadków i pradziadków. Wszystko byłoby fajnie, gdyby nie grad dobrych i słuszných rad, czyli krytyka. Karmię piersią na żądanie, gdy tylko mała zapłacze, noszę ją w specjalnej chuście i widzę, że mała jest spokojna i pogodna. Trudno mi jest słuchać uwag, że dziecko musi się wyplakać, że nie powinnam jej tyle nosić i tulić, bo ją rozpieszczę. Kto tu ma rację?

Pierwsze dziecko w rodzinie przebudowuje dotychczasowe role, zmienia zwyczaje i wzajemne relacje. Rodzice uczą się jak być rodzicami, a dziadkowie uczą się ufać swoim dorosłym dzieciom.

Porady babć i dziadków, udzielane w dobrej wierze, mogą być wykorzystywane, ale nie muszą. Rozumiem, że takie uwagi podważają pani wiarę w słusność własnych decyzji.

Lulanie, tulenie, kołysanie niemowląt, czy trzymanie ich na rękach lub w specjalnej chuście-nosidle, pozwala dzieciom na doświadczenie bliskości mamy i taty. To rodzi poczucie bezpieczeństwa, spokój i pogodę dziecka. Nie da się rozpieszczyć niemowlęcia. Regowanie na jego płacz jest nieodzownym elementem pielęgnacji malucha. Niemowlę płacze, bo tylko w ten sposób może sygnalizować swoje różnorakie potrzeby; np. pragnienie, głód, poczucie

chłodu, samotność, ból brzuszka itd.

Brak reakcji ze strony rodziców nie jest wychowywaniem niemowlęcia do cierpliwości. Dla niego jest sygnałem, że jego potrzeby są nieważne. Dziecko raczej poczuje się zaniedbane i porzucone, i będzie płakać jeszcze bardziej. O rozpieszczaniu można mówić dopiero wtedy, gdy starszemu, 2-3 letniemu dziecku, nie stawia się granic i wymagań.

W odpowiedzi na postawione przez panią i podobne pytania, polecam lekturę miesięcznika „Dziecko”, który dziadkom i rodzicom pozwoli rozwiązać wiele wątpliwości.

IZABELA ZŁONKIEWICZ
pedagog



Sprawy intymne Za wcześnie



Mam 30 lat i problem z przedwczesnym wytryskiem. Wystarczy, że zaczynam wchodzić w partnerkę i już jest po wszystkim. Jak mogę pozbyć się tego problemu? Nasze kontakty są dość rzadkie, ale do tej pory próbowałem kochać się kilkakrotnie i zawsze kończyło się tak samo. W próbie powtórzenia stosunku też miałem wytrysk na samym początku. Mam niewielkie doświadczenie w tych sprawach. Współżycie rozpocząłem w wieku 24 lat. Moja dziewczyna mówi, że to nic takiego i przejdzie, ale ja nie jestem pewny.

Przedwczesny wytrysk jest bardzo często spotykanym zaburzeniem seksualnym, dotyczy prawie co trzeciego aktywnego seksualnie mężczyzny. Najczęściej spotykane przyczyny:

- brak wyrobienia kontroli odruchu wytrysku z powodu zbyt rzadkich kontaktów seksualnych od inicjacji seksualnej, uwarunkowania się na szybkie dochodzenie do orgazmu w zachowaniach masturbacyjnych,
- nerwowość, nadpobudliwość, impulsywność,
- nadwrażliwość żołędzi członka, zbyt krótkie wędzidełko,
- wysoki poziom podniecenia i odczuwanego pociągu do partnerki.

W leczeniu wytrysków przedwczesnych najczęściej są stosowane trzy metody:

1) Przyjmowanie leków przeciwdepresyjnych. Wynika to z faktu, że ich działaniem ubocznym jest opóźnianie wytrysku. Stosuje się je aż do uzyskania pożądanego rezultatu a następnie stopniowo zmniejsza się ich dawki aż do zakończenia przyjmowania leku. Ta metoda jest najwyżej ceniona jako skuteczna. Jeżeli dany lek nie dał efektu, to zmienia się go na inny o silniejszym działaniu.

2) Stosowanie kremów, maści lub żelów o znieczulającym działaniu na żołądek członka. W takim przypadku konieczne jest stosowanie prezerwatywy bowiem takie środki osłabiają wrażliwość czuciową pochwy.

3) Treningi z udziałem partnerki. Polegają one na tym, że partnerka zgodnie z uzyskanymi od specjalisty wskazówkami wyrabia u partnera nowy odruch umożliwiający kontrolowanie czasu trwania stosunku. Czas leczenia trwa średnio 5-7 tygodni, a treningi powinny być stosowane kilka razy w tygodniu.

ZBIGNIEW LEW-STAROWICZ
seksuolog

Serce nie służy Jak żyć szczęśliwie?

To pytanie, które nurtuje niejednego z nas. Zwłaszcza często zadają je młodzi ludzie. Co daje szczęście w życiu, czy można coś zrobić, aby nasze życie się powiodło, aby mieć z niego zadowolenie i doświadczyć uczucia spełnienia?

Ludzie szczęście upatrują w wielu bardzo różnorodnych rzeczach. Dla jednych jest to przede wszystkim przyjemność. Stąd życie tak wiodą, aby czerpać z niego jak najwięcej ekscytujących i przyjemnych uczuć.

Innych uszczęśliwia praca. W niej widzą cel i sens swego życia. Ale praca kiedyś się skończy i szczęście pryśnie. Jeszcze inni gromadzą dobra, mają piękne domy czy samochody. Pomimo to szuka-

ją niekiedy pomocy, mówiąc: „mam wszystko, a jednak jestem nieszczęśliwy”.

Jak widać, ludzie swoje szczęście opierają na rzeczach ważnych dla siebie, to one wyznaczają ich cele życiowe. I tak oto dostrzegamy do sedna sprawy. Szczęście w życiu zależy od naszego odniesienia się do wartości i tego w czym te wartości widzimy. Im szersza będzie podstawa, tym większe mamy szanse na wygranę życia, na spełnienie się i osiągnięcie szczęścia.

Co składa się dla przeciętnego człowieka na fundament szczęścia? Najczęściej są to: bliskie relacje z innymi ludźmi oparte o przyjaźń i miłość, zdrowie, zabezpieczenie finansowe oraz praca, sza-

cunek innych, wreszcie spełnienie siebie w różnych rolach życiowych. Często ten fundament jest uszkodzony i niepełny. Człowiek jednak potrafi przekraczać różne życiowe ograniczenia. Widziałem wielu ludzi ciężko chorych a jednak mających poczucie szczęścia i pogodę ducha. Widziałem wielu biednych, ale spełniających się w swoim życiu. Tym co ich łączyło to bliskie i dobre relacje z innymi, czasami z Bogiem.

Nie ma jednej recepty na szczęście, by jednak spełnić się w życiu warto zadbać o jego fundamenty, zwłaszcza o nasze relacje z ludźmi.

KRZYSZTOF GAŚSIOR
psychoterapeuta



Dobre rady Pokrzywa

Nie lubimy jej, bo parzy, ale jest bardzo pożytecznym ziołkiem. W liściach i korzeniu znajdują się składniki pobudzające wytwarzanie interferonu i antygenów wirusowych. Przetwory z pokrzywy działają moczopędnie, pozwalają usunąć szkodliwe produkty przemiany materii, pobudzają pracę żołądka, trzustki, obniżają poziom cukru we krwi, zwiększają poziom hemoglobiny i liczbę czerwonych krwinek, zapobiegają krwawieniom, mają właściwości przeciwpalną i przeciwbakteryjne, a także przyspieszające regenerację tkanek.

Korzeń pokrzywy w większym stopniu niż liście działa mo-

czopędnie, łagodzi też dolegliwości spowodowane przerostem gruczołu krokowego, wzmacnia włosy oraz oczyszcza gruczoły potowe i łojowe.

Szczególnie skuteczny jest sok z młodej pokrzywy zbierany i spożywany na wiosnę, jako uzupełnienie zimowych niedoborów witamin.

Odwar: 2 łyżki liści pokrzywy zalać 2 szklankami wody, gotować 5 minut pod przykryciem, odstawić na 10 minut i przecedzić. Pić po pół szklanki 2-3 razy dziennie po jedzeniu jako środek poprawiający przemianę materii, przy niedokrwistości, jako lek moczopędny, ogólnie odtruwający i zwiększają-

cy wydzielanie soku trzustkowego. Dzieciom w braku odporności na infekcje zależnie od wieku 1-2 łyżeczki 3 razy dziennie.

Pokrzywa jest też rośliną jadalną. Do spożycia zbieramy wiosną młode pędy, potem jedynie najmłodsze wierzchołki i młode liście. Należy zawsze dobrze wypłukać i sparzyć wrzątkiem, możemy je dodawać do zup, omletów, farszu i sałatek. Drobną pokrojone młode listki pokrzywy mogą zastąpić zieloną pietruszkę.

IRENA DUBOWIK
specjalista terapii naturalnych

www.mikrokinezyterapia.com.pl



Do zobaczenia w „Echu Dnia”

Od kilku lat nasi specjaliści od zdrowego życia, prostowania relacji międzyludzkich pomagali wam rozwiązywać codzienne problemy. Dzisiaj, kiedy „Słowo” łączy się z „Echem Dnia”, nie odchodzą zostawiając swoich czytelników. Ich porady znajdziecie na stronach „Echa”, co więcej czekać na was będą na redakcyjnych dyżurach, służąc wam jak zwykle swoją wiedzą.

OBWIESZCZENIE

143106/bs.B

Komornik Sądowy Rewiru I-go przy Sądzie Rejonowym Busku-Zdroju

zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu 19 czerwca 2006r. o godz. 9.00 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

działek rekreacyjnych położonych w miejscowości Radzanów gm. Busko Zdrój w bliskim sąsiedztwie zalewu posiadających założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Busku Zdroju nr KW 54777.

Nieruchomość oszacowana jest na łączną kwotę: 16.000,00 zł (szesnaście tysięcy złotych) tj. każda z działek oznaczonych w ewidencji gruntów numerami 1/23, 1/24, 1/25, 1/26 oszacowana jest na kwotę: 4.000,00 zł (cztery tysiące złotych).

Ceny wywoławcze w powyższej licytacji wynoszą dwie trzecie wartości oszacowania poszczególnych działek tj. następujące kwoty:

1. działka nr ewidencyjny 1/23
o powierzchni 1.000 mkw kwotę: 2.700,00 zł,
2. działka nr ewidencyjny 1/24
o powierzchni 1.000 mkw kwotę: 2.700,00 zł,
3. działka nr ewidencyjny 1/25
o powierzchni 1.000 mkw kwotę: 2.700,00 zł,
4. działka nr ewidencyjny 1/26
o powierzchni 1.000 mkw kwotę: 2.700,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 % ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu. Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika przy ulicy Kościuszki 60, 28-100 Busko-Zdrój.

Blizszych informacji można uzyskać pod nr tel. 041-270-13-28.



ZATRZYMANE W KADRZE



Jak wam się podoba nasz szafas?

Nadesłała: Danuta Duda
z Kielc

Master-Foto, Kielce,
ul. Sienkiewicza 16,
tel. 041-344-10-11.

KRONICZKA
aktualności 2436

Redaguje ZBIGNIEW JUJKA



ALE GDYBY NIE WAŁĘSA NA DAL
BYLIBYŚMY, TOWARZYSZU, ZWY-
KĘMI SEKRETARZAMI PARTII



KASZANKA W PAMIĘTYM ROKU
OSIEMDZIESIĄTYM CHYBA NIE PO-
DROŻAŁA...



BABCIE, CZY TO PRAW-
DA, ŻE ZA KOMUNY W
SUPERMARKETACH
BYŁA TYLKO BÓL I MU-
SZTARDA?



UCZESTNIK SIERPNIĄ '80 - JAKO
KAPUŚ STAŁ POD PEŁTEM STOCZNI



POZNANIE W OBIĘDZIE-
SIATYM SPALIŁYMY NA
JEDNYM STYROPIANIE



JAK TEN CZAS LECI,
TYŁE PRZEDAWNO-
NYCH SPRAW...

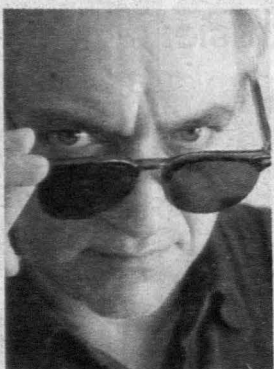
Za tydzień rysunki
Zbigniewa Jujki
znajdziecie
w „Relaksie”
„Echa Dnia”.

Szepty na rykowisku

The End

Zamykamy nasz teatrzyk. Kilka lat temu żegnałem się z „Szeptami” żartem, teraz robię to całkiem serio - i nie tylko z „Szeptami”, ale całym „Słowem”, które znika z rynku prasowego jako tytuł. Mam nadzieję, że nie zniknie jego duch. W swoich najlepszych czasach gazeta była wielobarwna, wszechobylska, odkrywczą, miała superzespół - nie tylko merytorycznie, ale i towarzysko. Były wówczas (i są) w Kielcach i Radomiu redakcje, których wnętrza przypominały kaplice. Dziennikarze siedzieli przy komputerach jak kapłani, wpatrzeni w monitory wzrokiem wyrażającym wyższy porządek świata, nieobecni dla frajera z zewnątrz, który usiłował zakłócić ich twórczo-modlitewny seans. W „Słowie” było inaczej. Ruch, bieżąca, dowcipy, które słyszała cała redakcja, czasami bez cienia szacunku dla uszu naczelnego, piwko itepe. Luźno było, co nie znaczy, że mało pożyteczne. Odwrotnie - gazeta miała polot i dystans do urabiających na siłę wielkości i autorytetów. Najdoskonalszą personifikacją tego dystansu był Mistrz, śp. Zbyszek Nosal.

Dziś wielu tekstów już się nie pamięta, nawet własnych (samiych „Szeptów” napisałem około siedmiuset), pamięta się na szczęście ludzi, którzy w redakcji pracowali lub pojawiali się choćby efemerycznie (jak pewien krótkodystansowy współpracownik, co napisał jeden tekst, buchnął redaktorze dyktafon i tyleśmy go widzieli).



Dla wszystkich ludzi „Słowa” zabrakłoby tu miejsca, więc zdejmuję czapkę przed wszystkim naraz.

Kilka lat temu, za poprzedniego właściciela, pod całkiem innym zarządem, gazeta postanowiła ambitnie się zmienić i przeobrazić w regionalne podobieństwo wpływowego centralnego dziennika. Wyszło z tego „Słowo” pompatyczne, pełne tekstów-kolubryn. Wówczas podnieśli larum czytelnicy, którzy wydzwaniali do dziennikarzy pytając: co wy do diabła robicie? Tyle że dziennikarze akurat nie byli temu winni. Czytelnicy w znacznej części odeszli i nie wrócili (takie jest okrutne prawo rynku prasowego), „Słowo” zaczęło sterować ku normalności, tyle że chyba zbyt późno. Jednak to larum w obronie tożsamości gazety wspomina się do dziś z przyjemnością.

Zamykamy nasz teatrzyk z żalem, ale nie rozpaczą. Właśnie w Internecie podali, że 13 kwietnia 2036 roku może dojść do zderzenia Ziemi z asteroidą o nazwie Apophis, która jak grzmotnie, to pomiluj Panie. Jak widać, w każdej sytuacji znajdzie się jakieś pocieszenie.

KRZYSZTOF ŻMUDZIN

Przez telewizję świat
stał się wsią, a spora
część programów przy-
pomina wsiowe plotki.
Marshall McLuhan

- Prezydent prowadzi zdrowy tryb życia i dożyje 120 lat - ogłosili lekarze.

- W formalinie to i z pięćset - dopowiedzieli studenci medycyny.

Jaka jest różnica między IV RP a PRL?

- Za PRL-u rząd był w Londynie, a naród w Polsce...

Kobiety pracują obecnie jako dżokeje, przewodzą firmom i prowadzą badania z fizyki atomowej.

Czemu nie miałyby kiedyś się nauczyć parkować tyłem?

Złote usta



- Glupot popierać nie będziemy

- Janusz Maksymiuk z Samoobrony o pomysły powołania komisji śledczej, która sprawdziłaby okoliczności powstania jego partii.

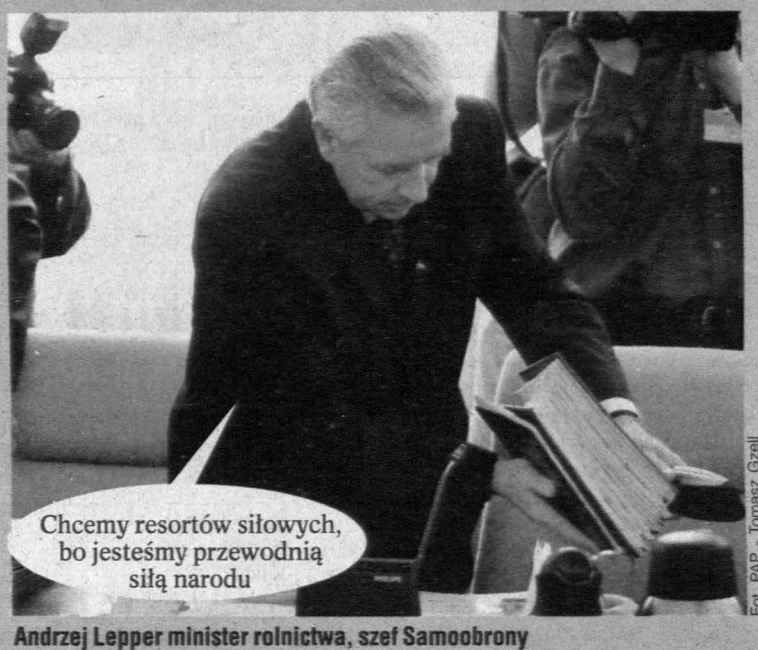
WĘĘŻYKIEM

Osiem lat temu Stanisława J. rencistka z Krakowa postanowiła wyremontować swoje mieszkanie. Do prac wynajęła Czesława G. - fachowca podobno najlepszego z najlepszych. Na czas remontu pani J. przeprowadziła się do syna, a Czesław G. szybko wziął się do roboty. Wkrótce jednak porzucił szpachlę na rzecz sekstelefonu i audiotele. Wydzwaniał z aparatu rencistki tak zapamiętałe, że w ciągu trzech miesięcy nabił ponad 44 tys. zł. Rachunki, które przysyłała TP SA niszczył i pani J. w niczym się nie orientowała. Proceder odkrył przypadkowo jej syn. Policja szybko schwytowała Czesława G. Skazano go na karę więzienia w zawieszeniu oraz zwrot wydzwoniionych pieniędzy. Pan G. zaraz jednak zniknął, a na rentę staruszeki wszedł komornik. Obecnie dług razem z odsetkami

wynosi 100 tys. zł, zaś komornik ścigał od Czesławy G. 11 tys. i grozi, że odbierze jej mieszkanie. Trzeba przyznać, że komornik też fachowiec.

Senator Krzysztof Cugowski, poza parlamentem wokalista kultowej Budki Suflera, zawiesił swoje członkostwo w senackim klubie Prawa i Sprawiedliwości. Zrobił to na znak protestu przeciwko koalicji PiS z Samoobroną i LPR. Cugowski był bowiem pewien, że po wyborach koalicjantem jego partii będzie Platforma Obywatelska. Jak podano, decyzję senatora Cugowskiego przyjęto w PiS ze zrozumieniem. Cugowski śpiewał kiedyś piosenkę zaczynającą się od słów „znowu w życiu mi nie wyszło”. Teraz znowu „znowu”? (żem)

ZDJĘTE



Chcemy resortów siłowych,
bo jesteśmy przewodnią
siłą narodu

Andrzej Lepper minister rolnictwa, szef Samoobrony

Kazania

Kulisy srebrnego ekranu

Tak sobie niedawno patrzyłem jak pan poseł Cymański rozmawiał z panią postanką Senyszyn. Tak był zachwycony samym sobą i tym co mówi, że ani na prowadzących nie zwracał uwagi, ani na swoją rozmówczynię. Oj, pomyślałem coś z tego będzie. Jeszcze jeden uwierzył, że jest wielki.

Ani się obejrzałem i już coś z tego jest. Co? Jeszcze nie wiecie. Oto w wielkim PiS-ie nie chcą już, żeby ich twarzą medialną był świętokrzyski poseł Przemysław Gosiewski. Dlaczego? Podobno za często pokazuje się w telewizji, a jego występy koledzy partyjni oceniają źle, bo mówi nieciekawie i beznamiętnie. Nie wiem, może. Ale też koledzy z PiS skarżą się, że za mało ich pokazuje się w telewizji jak na tak wielki 150-osobowy klub.

Ot i prawdziwe zmartwienie. W tym pogrzebane pies i igła w stogu siana w jednym. Bo nie w tym rzecz, że Gosiewski jako

polityk rasowy dwoi się i troi by swoje racje przedstawiać, zwłaszcza że w parlamencie przewodniczy partyjnemu klubowi, ale w tym, że przy nim błędnie gwiazdka pomyślności innych postów, który uwierzyli w swoją wielkość, ale telewizja mniej ich lubi, bo i za co.

Dlatego, chociaż wielu zarzuca mi, że to nie moje gruszki, nie mój popiół i od

PiSu to mnie z daleka, za Gosiewskim stoję, bo to poseł świętokrzyski. Niech mówi dużo, od tego jest w Sejmie, a że jego wolę od słuchać niż Cymańskiego, nic na to nie poradzę.

A jak postowie PiS chcą mieć twarze bardziej medialne, niech zrobią jakiś casting na blondynkę, albo Bonda, którzy zaczęli gadać jak postowie, nie przymierzając z tych co sami siebie bronią. Wtedy dopiero będzie w telewizji kabaret, niech się Majewski schowa i razem z nim ten redaktor co to miał dostać w papę.

MAREK MACIĄGOWSKI

Wiersze niesforne

Na pożegnanie

Wszystko się zaczyna
i wszystko się kończy.
Do tych, których nie ma
musimy dołączyć.

Lecz przecież nie trzeba
rozpaczać nad sobą,
tylko się pożegnać
z podniesioną głową.

Bo tak jak na świecie
nic nie jest z niczego,
tak koniec początkiem
może być dobrego.

GRZEGORZ KOZERA



W KINIE

KINO	Tytuł	Prod./Wiek	Godz.
KIELCE			
kinoplex	Galeria „Echo”, ul. Świętokrzyska 20, tel. 0-41-332-13-30 (dolby digital)		
„Kod Da Vinci”	USA, I. 15,	11, 12, 14, 15, 17, 18, 20, 21, 22.45;	
„Dżungla”	USA, b.o.,	11, 13, 15, 17, 19, 21;	
„Silent Hill”	amer.-jap., I. 15,	14.30, 16.45, 21.15;	
„X-Men: Ostatni bastion”	USA, I. 15,	10.30, 12.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30;	
„Asterix i Wikingowie”	franc.-duń., b.o.,	11, 12.45, 14.30, 16.15;	
„Lassie”	irland.-amer., b.o.,	10.30, 12.30;	
„Mission: impossible III”	USA, I. 12,	16.30;	
„Agent XXL”	USA, I. 12,	14.30;	
„Hi way”	pol., I. 12,	14.30;	
„Jasminum”	pol., I. 12,	19;	
„Epoka lodowcowa 2 - Odwilż”	USA, b.o.,	10.30, 12.30;	
Ceny biletów: w tygodniu 14-16, w weekendy - 14-19 zł. Rezerwacja i informacja tel. (041) 332-13-30 do 32, www.kinoplex.pl			
Muska	tel. 041-344-47-34 (dolby digital)		
„Wyznania gejszy”	USA, I. 15,	16.10, 19.45(s),	
„Być jak Stanley Kubrick”	franc.-ang., I. 15,	16.15(s), 18.45;	
„Hi way”	pol., I. 15,	18(s), 20.15;	
(s) - sala studyjna; bilety: wszystkie seanse na sali studyjnej - 11 zł, duża sala: normalny - 13 zł, ulgowy - 12 zł;			
SKARŻYSKO			
„Centrum”	„Epoka lodowcowa 2”	USA, b.o.,	16.30, 18;
„Hi way”	pol., I. 15,	19.30;	
SUCHEDNIÓW			
„Kuznica”	„Francuski numer”	pol., I. 12,	17;

TEATR	Tytuł	Godz.
im. S. Żeromskiego	teatr nieczynny;	
Lalki i Aktora „Kubuś”	teatr nieczynny;	

KOMUNIKACJA

Informacja PKS - (041)366-16-98.
Informacja PKP - (041)366-93-28, 94-36.
Informacja MPK - (041)345-06-95.
Taxi osobowe - Piekoszowska - (041)345-15-11, Jesionowa - (041)331-79-19; bagażowe - Sandomierska 801-31-18; ciężarowe - Mielczarskiego - (041)345-41-22.

RADIO-TAXI „ALFA”
- tel. (041)344-44-44, 96-22
(dojazd gratis).
bezpłatna infolinia
0800-222-222

TAXI „BARWINEK” - tel. 801-13-19 (dojazd gratis).
RADIO TAXI „DORION” - tel. (041)36-999-99, (041)34-555-44, 96-23.
RADIO TAXI „EUROPA” - (dojazd gratis, karta stałego klienta), tel. (041)3-611-611, 0800-400-400.
RADIO-TAXI „EXPRESS” - tel. (041)366-11-11, (041)3-600-600. Dojazd gratis, z nami najtaniej.
TAXI „HERBY” - tel. 801-41-00 (dojazd gratis).
RADIO-TAXI „METRO” - tel. (041)342-22-22, (041)345-55-55 (dojazd gratis).
TAXI „NA STOKU” - tel. 801-31-76 (dojazd gratis).
RADIO-TAXI „OMEGA - ORIENT”, korporacja „Łysogóry”, tel. (041)36-00000, (041)36-11111, 96-26, numer bezpłatny 0800-36-00-36.
TAXI „ŚWIĘTOKRZYSKIE”, ul. Manifestu Lipcowego, tel. (041)331-55-55 (dojazd gratis).
TELE-TAXI „WALIGÓRY” - tel. (041)368-74-00 (dojazd gratis).
TAXI „WICHROWY” - tel. (041)33-10-919 (dojazd gratis).
TAXI - ul. Mielczarskiego - tel. (041)366-40-40 (dojazd gratis).

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999.
Pogotowie Policyjne - 997.
Policyjna infolinia „Stop przestępczości” - 0800-55-99-75 (numer bezpłatny).
Straż Pożarna - 998.
Straż Miejska - 986, (041)368-75-15 (przez całą dobę) i (041)368-75-33 w godz. 7-15. Posterunek czynny w godz. 7-22 - (041)367-60-13.
Pomoc drogowa - (041)366-00-65, 981
Pomoc drogowa - (041)361-79-76, (041)30-11-609.
Pogotowie energetyczne Kielce - 991.
Pogotowie gazowe - 992.
Pogotowie wod.-kan. - 994.
Pogotowie c.o. i elektryczne PGM - czynne w godz. 15-23 codziennie i w godz. 7-23 w dni wolne od pracy - tel. (041)361-18-33.
Numery miejscowe i zamiejscowe - 913.
Telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym - codziennie w g. 16-20 - (041)345-38-40.

RADIO-TAXI ISKRA
BEZPIECZNA TAKSÓWKA
☎ 96-62
041-366-40-40
KARTA STAŁEGO KLIENTA
wyjazd za miasto - cena do uzgodnienia
DOJAZD GRATIS

USŁUGI POGRZEBOWE

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE „USTRONIE” - Krzysztof Sieczko & Stanisław Zawadzki - wystawianie kart zgonu - chłodnia - nagrobki. Tel. (041)361-29-18, (041)361-39-12. (18306SLHSA)

CAŁODOBOWE POGRZEBOWE „ZWOLSKI”
● Karty zgonu
● Załatwiamy ZUS
● Kremacja
● Nagrobki
● Bezpłatna chłodnia
Kielce, Radiowa 14
(041)344-37-78, (041)343-17-52.
(19606SLHSA)

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „EDEN”. CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE, karty zgonu, bezpłatna chłodnia, nagrobki, kremacja, producent trumien. Kielce, al. IX Wieków Kielc 17, (041)344-57-00, (041)361-89-49.
(19106SLHSA)

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH. CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE. Własna chłodnia, bezpłatne karty zgonu, Dom Przedpogrzebowy, Kaplica. Kielce, ul. Kościuszki 7/9, tel. 041/366-31-77, 344-67-88.
(25606SLHSA)

SZPITALI I APTEKI

Diżurny pełnią szpitale: na Czarnowie, przy ul. Kościuszki i w Czerwonej Górze.

APTEKA, Kielce, Źródłowa 20, czynna codziennie 7.30-20.00, sobota 8.00-19.00, niedziela 8.30-14.00.
(21606SLHSA)

APTEKA „Parkowa”, Kielce, Żytnia, niedziela, święta 7.30-21.00. 041/368-30-33.
(30706SLHSA)

USŁUGI MEDYCZNE

041/331-69-04 DOMOWE wizyty pediatrów Sieczko. (98206SLBSA)

041/344-85-15 - „ZDROWIE” - CODZIENNIE. (3806SLHSA)

UROLODZY - Jagiellońska 13, 041/346-22-99. (5706SLHSA)

USŁUGI medyczne Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Kielcach, ul. Langiewicza 2, tel. (041)361-55-25 - ECHO, HOLTER, RTG, USG, BADANIA SPIROMETRYCZNE. Urodynamiczna. Endoskopia. Testy alergologiczne. Badania laboratoryjno-bakteriologiczne. (406SLHSA)

PODRÓŻE

OMNIA - bilety autokarowe, bilety lotnicze, turystyka zagraniczna, Sienkiewicza 61, 041/34-577-43, 041/34-577-46. (606SLHSA)

Bilety lotnicze - „SIGMA”, Świętokrzyska 20 (Galeria Echo godz. 9.00-18.00). 041/341-54-10, 041/341-54-20
(1006SLHSA)

94-77
Informacja Gospodarcza

Świadczymy
usługi w zakresie:

AKTUALNEJ INFORMACJI
GOSPODARCZEJ

- 24-godzinna informacja o działalności firm
- wykazy branżowe
- dedykowane infolinie

MONITORINGU
MEDIÓW

- informacje o przetargach ogłoszonych i rozstrzygniętych
- informacje o inwestycjach budowlanych
- artykuły i reklamy

DIRECT
MARKETINGU

- bazy danych
- telemarketing
- direct i e-mailing

Telefoniczna Agencja Informacyjna
www.tai.pl www.9477.pl www.mp.tai.pl www.pressinfo.pl

PROGRAMY-KOMPUTERY-SIECI

ZUBIX
rok założenia
1987

FINANSOWO-KSIĘGOWE
KADROWO-PŁACOWE
HANDLOWE

ISO 9001:2000

CZYNsze i wiele innych

KUPUJESZ U AUTORÓW, BEZ POŚREDNIKÓW!

Sprzedaż i serwis komputerów, drukarek, sieci i inne.

Kielce, pl. Moniuszki 11, tel. (041) 344-44-47, www.zubix.com.pl

CEDZYNA NAJWIĘKSZA HURTOWNIA
PŁYTEK CERAMICZNYCH
W REGIONIE KIELECKIM

20-TU PRODUCENTÓW, KILKA TYSIĘCY WZORÓW

GLAZURA

od 13,90 zł/m²
(brutto)



GRESY

od 14,90 zł/m²
(brutto)

do zakupionych płytek **KLEJ GRATIS** szczegóły u sprzedawcy

Kielce, ul. Cedro-Mazur 7 (obok cmentarza na Cedzynie)
tel. 041/368-01-65, 041/302-21-61, (pon.-pt. 8-18, sob. 8-14)

RR DONNELLEY

Zarząd Firmy R.R.DONNELLEY POLIGRAFIA S.A.

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących urządzeń transportowych:

- wózek widłowy elektryczny CLARK TM 16 M, r. produkcji 1992, stopień zużycia 50%; stan techniczny dobry; cena wywoławcza wg wyceny rzeczoznawcy 7700 zł,
- wózek elektryczny do palet ręcznie prowadzony BELET NF 20 AP, r. produkcji 2000, stopień zużycia 40%, (do remontu), cena wywoławcza wg wyceny rzeczoznawcy 2000 zł,
- wózek elektryczny do palet ręcznie prowadzony BELET NF 20 AP, r. produkcji 2000, stopień zużycia 50%; (do remontu); cena wywoławcza wg wyceny rzeczoznawcy 1700 zł,

Oferty należy składać osobiście w sekretariacie firmy w Kielcach lub przysłać na adres: RR DONNELLEY POLIGRAFIA S.A., 25-323 Kielce, Al. Solidarności 24 w zaklejonych kopertach z dopiskiem - PRZETARG, w terminie do 10 czerwca 2006. Wózki można oglądać pod w/w adresem, codziennie - w dni robocze, w godzinach od 10 do 14. Kontakt: Jan Drozdowski, tel. kom.: 603 640 017.

R.R. DONNELLEY POLIGRAFIA S.A. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu oraz prawo odwołania lub zmiany ogłoszenia i warunków przetargu bez podania przyczyn.

kinoplex szczegóły: kinoplex.pl

dzień matki

26.05

kinoplex zapraszamy

specjalne pokazy

dla mam

Jasminum

dla dzieciaków

Dżungla

dla wszystkich mam prezenty

kinoplex

słodki upominek

AVON

AVON

Sieć nowoczesnych kin wielosalowych

kinoplex

www.kinoplex.pl

dzień matki 26.05

Rezerwacja tel. 0 41 332 13 30

Jutro XIV Międzynarodowy Półmaraton Świętokrzyski im. red. Mieczysława Kalety

Święto w Bukowej



Już jutro w Bukowej rozegrany zostanie XIV Półmaraton Świętokrzyski im. red. Mieczysława Kalety. Imprezie tej od początku patronuje redakcja „Słowa”, z którą przez ponad 40 lat związany był zawodowo patron biegu, red. Mieczysław Kaleta.

Tradycyjnie gospodarzem tego najbardziej prestiżowego biegu w regionie jest szef TKKF Old Boys Bukowa Włodzimierz Zawalski, zaś głównym organizatorem Lhoist Bukowa przy współudziale Świętokrzyskiego Związku Ognisk TKKF. Patronat honorowy nad imprezą sprawują wojewoda świętokrzyski Grzegorz Banaś i marszałek województwa świętokrzyskiego Franciszek Wołodźko.

Ważne dla biegaczy:

Sobota, godz. 11 - otwarcie biura zawodów w Domu „Pelikan” w Bukowej.
Godz. 12 - otwarcie biura Małego Memoriału im. red. Mieczysława Kalety na stadionie w Bukowej.
Godz. 15 - start XIV Półmaratonu Świętokrzyskiego.
Godz. 17.30 - Uroczyste zakończenie imprezy
Zgłoszenia: TKKF Bukowa, 29-105 Krasocin. Bliższe informacje tel. (0-41) 3889-106 lub 0 604 936-911.

- Spodziewamy się około 200 biegaczek i biegaczy. Choć listy startowe są wciąż otwarte już teraz można powiedzieć, że na świętokrzyskich trasach dojdzie do nieoficjalnych mistrzostw Ukrainy i Białorusi. Udział w biegu zapowiedziały bowiem silne ekipy ze Wschodu, z którymi walkę spróbu-

ją podjąć czołowi polscy długodystansowcy. Znosi się naprawdę na duże emocje i o ile tylko dopisze pogoda, to kto wie czy nie dołączymy się rekordów trasy - mówi Włodzimierz Zawalski.

Zanim na trasę ruszą maratończycy (start wyznaczono na godz. 15 na stadionie w Bukowej)

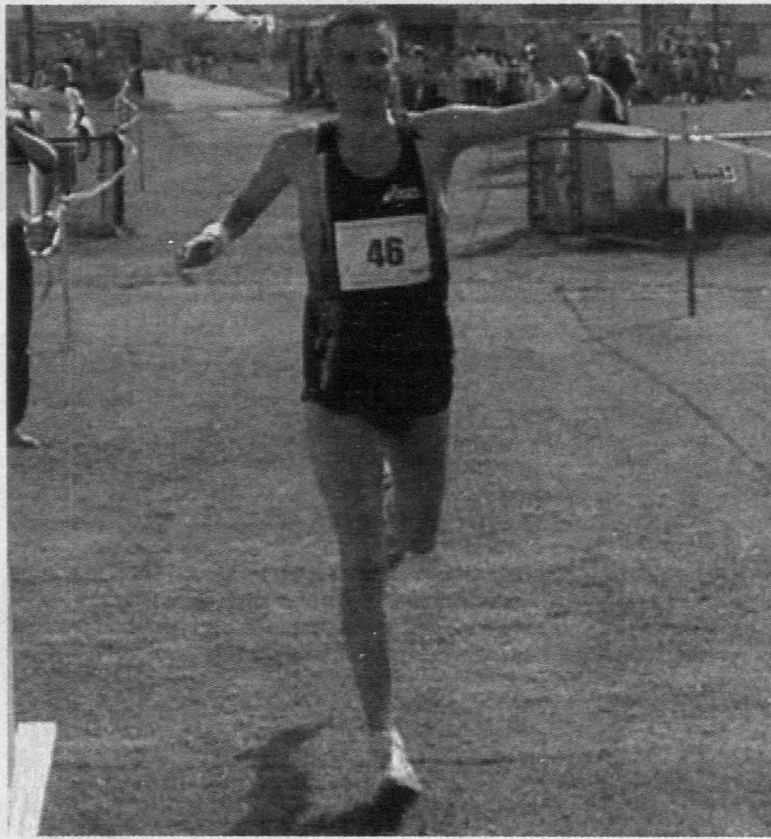
w samo południe rozpocznie się Mały Memoriał im. red. Mieczysława Kalety. W jego szranki staną najmłodsi amatorzy biegania w wieku 5-16 lat. Będą oni mieli do pokonania dystans od 50 metrów do 2000 metrów.

Nie zabranie innych imprez towarzyszących sportowym zmaganiom w Bukowej.

Dziś o godz. 16 w kościele parafialnym w Bukowej odprawiona zostanie specjalna msza święta w intencji patrona biegu Mieczysława Kalety, Zbigniewa Mackiewicz, Mieczysława Zientala, Andrzeja Kowalczyka, Władysława Komara, Tadeusza Ślusarskiego, Marka Gwizdałę, Kazimierza Wojtkowiaka oraz wszystkich biegaczy o szczęśliwe ukończenie półmaratonu. Delegacja biegaczy złoży też kwiaty na grobie patrona biegu red. Mieczysława Kalety na cmentarzu w Białogonie.

W sobotę na stadionie w Bukowej wystąpią między innymi młodzieżowa orkiestra dęta OSP Krasocin, uruchomiony zostanie plac zabaw dla dzieci, natomiast dorośli będą mogli spotkać się w „ogródku piwnym”. Wieczorem po zakończeniu rywalizacji zawodników i kibiców czeka wspólna zabawa na kortach tenisowych, w rytm muzyki kieleckiego zespołu „Ewa i Fant”.

Więcej szczegółów i program XIV Półmaratonu Świętokrzyskiego jutro na łamach „Słowa”.
DARIUSZ WIKŁO



Zwycięzca sprzed roku Jurij Giczun w sobotę znowu pobiegł w Bukowej

Weekend na sportowych arenach

Piłka nożna

III liga. Wierna - Kmita Zabierzów. Małogoszcz, stadion, ul. Włoszczowska, niedziela, godz. 17.

IV liga. Spartakus Daleszyce - Naprzód Jędrzejów (sędziuje Robak, Kielce), sobota, godz. 16. Piaskowianka Piaski - Alit Ożarów (Mądzik, Kielce), niedziela, godz. 14. Łysica Bodzentyn - Ponidzie Nida Pińczów (Koper, Jędrzejów), Orleńskie Kielce - Granat Skarżysko (Młynowski, Ostrowiec), Czarni Polaniec - Piast Chęciny (Łosiak, Skarżysko), Zenit Chmielnik - Kolporter Korona II Kielce (Gózdź, Starachowice), Orlicz Suchedniów - Wisła Sandomierz (Stelmaszczuk, Kielce), niedziela, godz. 17.

Liga okręgowa. Grupa I: Hetman Włoszczowa - AZS Politechnika Świętokrzyska Kielce (Frydryk, Skarżysko), Lechia Strawczyn - Sparta Kazimierza Wielka (Rybus, Kielce), Bucovia Bukowa - Skala Tumlin (Lasota, Kielce), Moravia Morawica - Gród Wiślica (Stępień, Polaniec), Lubrzanka Kajetanów - Astra Piekoszów (Przybycień, Skarżysko), Victoria Skalmierz - Unia Sędziszów (Matuszewski, Kielce), niedziela, godz. 17; Grupa II: Sparta Dwikozy - Marol Jacentów (Świątkiewicz, Sandomierz), sobota, godz.

17, Wicher Miedziana Góra - GKS Świniary (Kubicki, Kielce), niedziela, godz. 13, OKS Opatów - GKS Rudki (Biskup, Kielce), Koprzywnia Koprzywnica - Ruch Skarżysko (Górczyński, Ostrowiec), Świt Ćmielów - Zorza Tempo Pacanów (Kandyba Starachowice), Neptun Końskie - MKS Stąporków (OKS Łódź), niedziela, godz. 17.

Klasa A. Grupa I: Świt Działoszyce - Naprzód II Jędrzejów, Start Słupia Jędrzejowska - Dąb Nagłowice, Piaskowianka II Piaski - Orleńskie Kielce, Czarnovia Kielce - AZS WSU Kielce, Zryw Skroniów - Partyzant Wodzisław, Strzelec Chroberz - Jawornik Gorzków, niedziela, godz. 17; Grupa II: HEKO II Czeremno - Partyzant Radoszyce, niedziela, godz. 11, Górnik Miedzianka - GKS Fałków, niedziela, godz. 12, GKS Klućzewsko - Polonia Białogon, Leśnik Zagnańsk - Victoria Górki Szczukowskie, Gród Ćmińsk - Samson Samsonów, Tęcza Górzyczów - Zryw Łopuszno, niedziela, godz. 17; Grupa III: Piast Stopnica - Polesie Wiązownica, GKS Szydłów - Polaniec Pierzchnica, LZS Koniemłoty - Źródło Solec Zdrój, Nidzianka Bieliny - Olimpia Pogon Staszów, LZS Samborzec - Juventa-Star Starachowice, nie-

dziela, godz. 17; Grupa IV: Stal Kunów - Zryw Zbigniewice, sobota, godz. 17, Huragan Wilczyce - Cukrownik Włoszów, Kamienna Brody - GKS Łonów, Piast Osiek - KS Tarłów, Klimontowianka Klimontów - KSZO II Ostrowiec, Sokół Jachimowice - GKS Iwaniska, niedziela, godz. 17.

VI Turniej „piątek” Top sportu. Kielce, boisko Gim. nr 7 na os. Słoneczne Wzgórze, sobota, godz. 11 (eliminacje), godz. 14.30 (finały).

Liga Firm Atestu. Kielce, Stadion Leśny, boisko na glince, sobota, godz. 16.30, niedziela, godz. 11.30.

Lekka atletyka

II liga seniorów. Kielce, stadion MOSiR, ul. Boczna, sobota, godz. 12 (godz. 10 konkurencje rzutowe).

XIV Międzynarodowy Półmaraton Świętokrzyski im. red. Mieczysława Kalety. Bukowa, stadion, start do biegu o godz. 15.

Mały Memoriał red. Mieczysława Kalety. Bukowa, stadion, sobota, godz. 12.

Bilard

Indywidualne mistrzostwa Polski Uczniowskich Klubów Sportowych. Kieleckie Centrum Bilardowe, pl. Moniuszki, sobota,

godz. 9 (eliminacje), niedziela, godz. 11 (finały).

Sporty walki

XIX Mistrzostwa Polski seniorów i młodzieżowców w Tenisie Stołowym ITF. Kielce, hala VI LO im. J. Słowackiego, ul. Gagarina, sobota, niedziela, godz. 9, hala widowiskowo-sportowa, ul. Żytnia, sobota, godz. 18.30 (finały).

Koszykówka

Kielecka Amatorska Liga Firm. Mecze playoff, Kielce, hala, ul. Żytnia, piątek godz. 19.30 CK Awans - Seller, godz. 20.30 Politechnika Świętokrzyska - Mafia.

Karting

Zawody kartingowe w ramach Olimpiady „Klubu Stu” przy KS Vive. Tor Kielce, Miedziana Góra, piątek, godz. 17.

Tenis stołowy

Półfinały ogólnopolskiego turnieju „Mini Olympics Games”. Kazimierza Wielka, hala KOS, ul. Kościuszki, sobota, godz. 11.

Tenis

Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny Juniorów. Kielce, korty Tęczy Społem ul. Zagnańska, sobota i niedziela, godz. 10. (d)

Z RÓŻNYCH AREN

Złoty w drużynie

Łucznik Stelli Kielce Tomasz Przepióra z powodzeniem startował podczas rozegranych w Poznaniu Akademickich Mistrzostw Polski wspólnie z zawodnikami w Radomiu zwyciężył w turnieju drużynowym, natomiast w turnieju indywidualnym był czwarty.

Konecki finał

W dniach 1-4 czerwca w Końskich rozegrany zostanie finałowy turniej Pucharu Polski Młodzików w piłce ręcznej. Rywalizować w nim będzie osiem najlepszych drużyn kraju w tej kategorii wiekowej: Wilanovia Warszawa, BEL-POL Świdnica, MUKS 21 Płock, Wisła Azoty Puławy, MKS Brodnica, Chrobry Głogów, Szczepiornik Olsztyn i gospodarze KSSPR Końskie. Zespoły przystąpią do turnieju z zaliczeniem spotkań z półfinałów („siódemka” KSSPR ma na swoim koncie zwycięstwo 29:22 nad BEL-POLEM Świdnica). W dwóch pierwszych dniach imprezy rywalizować będą w grupach, zaś w sobotę i niedzielę rozegrane zostaną półfinały i finały z udziałem czterech najlepszych drużyn.

W finałowym turnieju tych rozgrywek zagrają w tym samym terminie także młodzieżki KSS Kielce. Podopieczni trenerki Stanisławy Grzegolec rywalizować będą w Kwidzynie.

Karting z Vive

Dziś na torze „Kielce” w Miedzianej Górze rozegrany zostanie wyścig kartingowy w ramach Olimpiady „Klubu Stu” przy KS Vive. Początek rywalizacji o godz. 17, zaś o godz. 16 z parkingu hali sportowej przy ul. Krakowskiej wyjedzie specjalny autokar do Miedzianej Góry.

2 razy Gemik

Drużyna Gemika w składzie: Mateusz Świątek, Piotr Sikorski, Wojtek Bisiński, Kasia Furmanek, Magda Stasińska i Magda Stępnik zwyciężyła w regionalnych zawodach Akademii Tenisowej Donalda, rozegranych w Kielcach. Drugą lokatą przypadła rezerwowej ekipie kieleckiego klubu w składzie: Maciej Krawczyński, Jan Kotwica, Wojciech Świąder, Wiktoria Kozłowska, Alicja Przybylska. (d)

TAXI 9191
RADIO MPT
0 800 400 400
0 800 111 111

Redaguje zespół. Redaktor naczelny Stanisław WRÓBEL (041-349-53-53). Kierownik, sekretarz redakcji Grzegorz ŚCIWIARSKI (041-36-36-199). Dział miejski (041-34-44-863, 041-36-36-203, 207, 261, 263, 125), region (041-36-36-121), łączności z czytelnikami (041-34-44-816), prawny (041-36-36-131), dział społeczny (041-36-36-147, 153), finanse, rynek, praca (041-36-36-215), sportowy (041-36-36-253, 298), kraj - świat (041-36-36-117). Centrala 041-36-36-199, 041-344-24-80 - łączy wszystkie działy.

ADRES REDAKCJI: 25-520 Kielce, ul. Targowa 18, fax 041-34-46-979, http://www.slowo.com.pl, e-mail:redakcja@slowo.com.pl
BIURO OGŁOSZEŃ: 25-520 Kielce, ul. Targowa 18, tel. 041-34-44-858, 041-36-36-235, fax 041-34-47-251, tel./fax 041-34-30-279, e-mail: reklama@slowo.com.pl.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
WYDAWCA: Echo Media sp. z o.o., 25-520 Kielce, ul. Targowa 18.

DRUK: RR Donnelley-Poligrafia SA 25 323 Kielce, al. Solidarności 24.

Prenumeratę przyjmują urzędy pocztowe i oddziały „Ruchu”. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych. ISSN 0137-9275. Nr indeksu 350-400.

Redaktor wydania

Lidia Cichocka



castorama

Otwarcie 31 maja 2006 r.

ZRÓB TO
Z NAMÍ

castorama

Kielce

ul. Wrzosowa 42

Adam Stodowy

Budujesz Remontujesz Urządzasz